

DANIEL STRZELCZYK



**ZNACZENIE
WZMOCNIENÍ
POZYTYWNYCH
I NEGATYWNYCH
JAKO METOD
EDUKACYJNYCH
W WYCHOWANIU
RELIGIJNYM**

**ZNACZENIE
WZMOCNIENÍ
POZYTYWNYCH
I NEGATYWNYCH
JAKO METOD
EDUKACYJNYCH
W WYCHOWANIU
RELIGIJNYM**

DANIEL STRZELCZYK

**ZNACZENIE
WZMOCNIENÍ
POZYTYWNYCH
I NEGATYWNYCH
JAKO METOD
EDUKACYJNYCH
W WYCHOWANIU
RELIGIJNYM**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
Kraków 2025

Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).



Copyright © 2025 by Daniel Strzelczyk

ISBN 978-83-8370-076-2 (druk)

ISBN 978-83-8370-077-9 (online)

 <https://doi.org/10.15633/9788383700779>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydawnictwo Naukowe

30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

+48 12 422 60 40, wydawnictwo@upjp2.edu.pl

<https://ksiegarnia.upjp2.edu.pl>

WPROWADZENIE

Problem doboru metod w procesie wychowania religijnego jest zagadnieniem zawsze aktualnym, przede wszystkim ze względu na nieustanny postęp cywilizacyjny i zmianę mentalności społeczeństwa. W systemach religijnych kwestię tę rozpatruje się w różnych kontekstach; również stosunek wierzących rodziców do niej nie jest jednoznaczny. Wszystkich natomiast łączy jeden, wspólny cel: troska o dobro wychowanka, przygotowanie go do pełnienia określonych funkcji społecznych, budowanie w nim właściwej i żywej relacji z Bogiem oraz z innymi ludźmi¹. Stanowi to istotę procesu wychowawczego w świetle wyznawanej doktryny religijnej. Normy i zasady moralne pełnią tutaj zasadniczą funkcję: to one kształtują w dzieciach osobowość i sumienie, rozwijają ich poglądy i pomagają rozróżnić, co jest dobre, a co złe². Dzięki nim wychowankowie mogą realizować swoje życie religijne, przeżywać sakramenty święte, dawać świadectwo wiary i stawać w jej obronie, wreszcie dokonywać

1 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988, s. 21–23.

2 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2002, s. 12–13.

trafnej oceny swoich czynów i postępować zgodnie z nakazami swojej religii.

Niniejsza praca porusza zagadnienie kary i nagrody jako głównych metod w procesie wychowania religijnego. To dosyć kontrowersyjny temat, zważywszy na współczesną tendencję do unikania technik wpływających na system emocjonalny podopiecznych, choć to właśnie one mają niebagatelny wpływ na zachowanie młodych ludzi³. Wiele środowisk jednak wciąż praktykuje stosowanie wskazanych modeli wychowawczych; co więcej, traktują je jako najistotniejsze, nieomalże niezastąpione. Zasadniczym celem tej pracy będzie wskazanie argumentów, które świadczą o wysokiej skuteczności wzmocnień pozytywnych i negatywnych w toku wychowania kolejnych pokoleń.

W pierwszym rozdziale zostanie omówiona typologia metod pedagogicznych, ze szczególnym uwzględnieniem kar i nagród. Posłuży to jako baza wyjściowa do rozważań na temat specyfiki oraz istoty problemu wskazanego w tytule niniejszej pracy.

W dalszej części zaprezentowana będzie perspektywa wychowania religijnego wraz ze wszystkimi jego aspektami i rodzącymi się w tym kontekście problemami.

Trzeci i czwarty rozdział dotyczyć będą metod wzmocnień pozytywnych i negatywnych jako nieodłącznych składników procesów wychowawczych. Przedstawione zostaną zarówno sposoby ich realizacji, jak i główne zalety oraz zagrożenia płynące z ich niewłaściwego wykorzystywania.

W zakończeniu znajdują się ogólne wnioski wypływające z refleksji podjętych w niniejszej publikacji.

3 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania. Teoria i praktyka w zarysie*, Wydawnictwo Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, Jelenia Góra 2012, s. 81.

1

KARA I NAGRODA JAKO METODA WYCHOWAWCZA

Od niepamiętnych czasów kary i nagrody są wykorzystywane jako metody wychowawcze. Współcześnie zmienił się jednak sposób ich wykorzystywania, przede wszystkim w celu zwiększenia ich efektywności. Karanie i nagradzanie powinny iść ze sobą w parze – tylko wtedy przynoszą najlepsze skutki. W literaturze pedagogicznej metodę nagradzania nazywamy wzmocnieniem pozytywnym, zaś metodę karania – wzmocnieniem negatywnym. Obydwie zmierzają do osiągnięcia jak najlepszych efektów wychowawczych¹.

1.1. ISTOTA WYCHOWANIA

W literaturze pedagogicznej można odnaleźć wiele odniesień do istoty wychowania. W różny sposób określają one najistotniejsze cele i zadania, jakimi zajmują się pedagodzy. Aby zrozumieć istotę

¹ Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 147.

wychowania, którą zazwyczaj postrzegamy jako końcowy efekt etapu, który wyznaczył czynnik wychowujący, należy w pierwszej kolejności zagłębić się w definicje określające ten proces. Istnieje wiele znaczeń terminu „wychowanie”, jednak najściślej ujmując zagadnienie, możemy stwierdzić, że to nic innego, jak nabywanie pewnych wykreowanych postaw, pozyskiwanie pewnej wiedzy i umiejętności oraz kształtowanie charakteru i tożsamości. Dochodzi się do nich w toku długotrwałych procesów uczenia się i nauczania, zmierzających do uzyskania jak najlepszych efektów wychowawczych. Warto także nadmienić, że główną rolę odgrywa w tym procesie wpływ środowiska społecznego. Czynnikiem, które na co dzień kształtują człowieka w różnych obszarach życiowych, mogą być rodzina, rówieśnicy, szkoła, uczelnia, praca, społeczność lokalna, wspólnoty, stowarzyszenia, różne organizacje, a także media i portale społecznościowe². Pierwszym podstawowym środowiskiem wychowawczym jest rodzina. To najbardziej wartościowe i najważniejsze miejsce, w którym dziecko odnajduje opiekę, bezpieczeństwo i wsparcie, dzięki czemu wychowuje się w sposób prawidłowy. Takie wychowanie przynosi wymierny rezultat w postaci samodzielności i odpowiedzialności dziecka³.

Istotnym czynnikiem pomagającym w osiągnięciu takiego skutku jest funkcjonowanie w odpowiednim modelu rodziny oraz doświadczanie prawidłowych wzajemnych relacji. Do takich rodzin należą małżeństwa pełne, składające się z obydwu rodziców płci przeciwnej, czyli matki i ojca. Należy także podkreślić konieczność uczestnictwa rodziców w wychowaniu dziecka, by w pełni mogło ono odbierać odpowiednie bodźce, które będą go kształtować.

2 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 7–8.

3 Por. A. Łuczyński, *Rola pedagogiki chrześcijańskiej w kształtowaniu pozytywnego rozumienia małżeństwa i rodziny*, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja. Współczesność. Nowe wyzwania*, pod red. J. Michalskiego i A. Zakrzewskiej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 483.

Kontakty ojcowski i macierzyński sprawiają, że młody człowiek w należyty sposób może poznawać otaczający go świat i właściwie się w nim rozwijać. Wpływ rodziców na całościowe kształtowanie dziecka jest zatem bardzo duży i trzeba naprawdę poświęcić wiele wysiłku i pracy, aby osiągnąć zamierzone skutki wychowawcze. Ważne jest, by matka i ojciec nie skupiali się na sobie samych, lecz razem dążyli do przygotowania dziecka do samorealizacji i dorosłości. Do tego należy dodać poświęcenie wychowankowi należytej uwagi, co jeszcze bardziej skłoni go do szybszego poznawania świata i przyczyni się do lepszego rozwoju⁴.

Podstawowym elementem w wychowaniu dziecka jest okazywanie mu właściwych uczuć, aby mogło je dobrze poznać i odzwierciedlić w swoim życiu. Przede wszystkim dziecko musi być akceptowane i kochane w środowisku, w którym wzrasta, zwłaszcza przez najbliższych. Jest to konieczne do tego, by jego rozwój przebiegał w sposób prawidłowy. W wyjątkowo trudnej sytuacji znajdują się dzieci w rodzinach patologicznych, rodzinach niepełnych (po rozwodzie rodziców) czy w sytuacji utraty jednego lub obojga rodziców. Te wszystkie okoliczności odbijają się na dziecku i zostawiają w nim trwałe piętno w postaci niepewności, lęku, buntu i wycofania społecznego. Niestety do powstawania tego typu sytuacji w znacznym stopniu przyczynia się kwestionowanie tradycyjnego modelu rodziny – zjawisko coraz powszechniejsze we współczesnym świecie⁵.

Kolejnym bardzo ważnym środowiskiem wychowawczym są grupy rówieśnicze, które tworzą się m.in. w klasie, szkole, kościele czy na boisku i osiedlu – głównie tam, gdzie młody człowiek ma szansę

4 Por. G. Grzybek, A. Bielak, *Wychowanie w rodzinie a spór o gender. Interpretacja etyczna*, w: *Dziecko, rodzina, wychowanie*, pod red. J. Karbowniczek, A. Błasiak, E. Dybowskiej, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015, s. 16–18.

5 Por. G. Grzybek, A. Bielak, *Wychowanie w rodzinie a spór o gender*, s. 16–18.

rozwijać z innymi wspólne zainteresowania. We wspomnianych grupach uczestnicy są do siebie podobni wiekowo, dzięki czemu łatwiej im nawiązać dobre relacje i wzajemnie się rozumieć. Człowiek przez całe swoje życie angażuje się w wiele grup, w których na różnych etapach uczy się przede wszystkim otwartości na drugiego oraz technik komunikacji z innymi. Przynależność do danej grupy jest bardzo istotnym czynnikiem, korzystnie wpływającym na rozwój człowieka. Wzmacnia przede wszystkim poczucie akceptacji, umiejętność budowania różnych relacji oraz wspólnego dążenia do tych samych celów, rozwijania pasji oraz kształtowania osobowości i charakteru. Niestety, nie wszystkie grupy rówieśnicze mają pozytywny wpływ wychowawczy. Istnieją też takie, które negatywnie wpływają na rozwój człowieka – są to różnego rodzaju gangi, sekty, mafie i tym podobne. Uczą one swych członków złych postaw, angażując ich w różnego rodzaju akty przemocy czy dyskryminacji innych oraz rozbudzając w nich chęć do czynienia zła. To właśnie w takich środowiskach toczy się rywalizacja mająca na celu dowieść, kto jest silniejszy i bardziej potrafi zaszkodzić drugiemu. Osoby postępujące najbardziej niemoralnie zyskują w nich duży autorytet i zazwyczaj pełnią rolę przywódcy⁶.

Grupy możemy podzielić na formalne i nieformalne. Te pierwsze to takie, które mają określone cele i zadania. Ich powołanie jest celowym wynikiem działań państwa lub jakieś organizacji lokalnej. Takim grupami mogą być np. klasy szkolne, samorządy oraz różne instytucje, które zostały stworzone na potrzeby społeczności. Z kolei grupy nieformalne powstają przede wszystkim w wyniku spontanicznych działań. Nie są wcześniej planowane oraz nie powstają z inicjatywy instytucji państwowych i lokalnych. Związują się w szkole, ale i poza nią. Można do nich zaliczyć wszelkiego

6 Por. M. Kaczmarek, *Wpływ grup rówieśniczych na rozwój człowieka*, www.edukacja.edux.pl (13.05.2020).

rodzaju paczki podwórkowe, osiedlowe, odrębną grupę w klasie lub w środowisku rówieśniczym. Uczestnicy tego rodzaju grup zazwyczaj razem spędzają wolny czas, spotykając się w mniejszym gronie. Najczęściej można zobaczyć ich aktywność, kiedy grają w piłkę na boisku osiedlowym lub chodzą po mieście i galeriach handlowych⁷.

W każdej grupie, nie tylko rówieśniczej, człowiek odkrywa swoje miejsce: wie, jaką pozycję w niej zajmuje i zna poszczególne normy i zasady, którymi kieruje się jego grupa. Uczestników łączą te same zainteresowania i zazwyczaj wspólny światopogląd, związany z ważnymi sprawami społecznymi, jak na przykład wiara, polityka, różne tradycje i zwyczaje. Między członkami zawiązuje się dobra współpraca, mająca na celu realizowanie wyznaczonych celów. To właśnie one nadają grupie właściwy sens⁸.

W okresie dojrzewania młodzi ludzie są bardziej podatni na wpływ różnego rodzaju grup. Coraz częściej przebywają poza domem, i to właśnie grono rówieśnicze staje się miejscem tworzenia głębokich relacji, ważniejszym niż rodzina – zwłaszcza w okresie dorastania. Tworzą się małe grupy lub tzw. paczki, które cechują się podobnym stylem życia, głoszeniem podobnych wartości, zgodnością w kwestiach światopoglądowych i politycznych, sympatią oraz głęboką więzią z pozostałymi członkami grupy. Wspólne działania integrują ich, co jest bardzo pomocne w realizowaniu zamierzonych celów. W dużej mierze takie grupy kształtują osobowość młodych ludzi, uczą pewnych postaw i dobrej komunikacji z innymi. W okresie dojrzewania powstają także poważne relacje przyjacielskie, które trwają nawet przez całe życie. Największym pozytywnym ich skutkiem jest to, że opierają się głównie na wzajemnym zaufaniu i wspólnym wspieraniu w sytuacjach życiowych. Dobór przyjaciół

7 Por. Z. Skorny, *Psychologia wychowawcza dla nauczycieli*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992, s. 47–48.

8 Por. D. Ciesielska, *Wpływ grupy rówieśniczej na kształtowanie osobowości dziecka*, www.szkolnictwo.pl (13.05.2020).

jest zależny od podobnych zainteresowań, poglądów lub problemów. Przyjaźnie stają się na tyle silne, że wywierają na nastolatków ogromny wpływ, a co za tym idzie, mogą przyczynić się do zmiany różnych zachowań, a czasem nawet i charakteru⁹.

Środowiska szkolne są bardzo ważnym miejscem, w którym uczniowie nie tylko wychowują się, lecz także zdobywają potrzebną wiedzę, niezbędną do przygotowania się do wykonywania w przyszłości konkretnego zawodu. W placówkach oświatowych przyjęty jest określony program nauczania, który wyznacza odpowiednie cele i zadania do realizacji. Szkoła pełni różne funkcje – najbardziej podstawowymi są opiekuńcza, wychowawcza i dydaktyczna¹⁰.

Funkcja opiekuńcza przejawia się przede wszystkim w zapewnieniu uczniom odpowiedniej opieki, dzięki której będą czuli się bezpieczni. Pełniąc tę funkcję, szkoła zaspakaja także podstawowe potrzeby dzieci, zapewniając im odpowiednie warunki do jak najlepszego rozwoju.

Realizacja funkcji wychowawczej polega przede wszystkim na dbaniu o jak najlepszy rozwój osobowości uczniów, tak aby dobrze ukierunkować ich na drodze do pełnej samodzielności. W ramach tej funkcji szkoła zapewnia także kształtowanie postaw moralnych, społecznych i kulturowych.

Funkcja dydaktyczna natomiast obejmuje całościowy proces nauczania przedmiotowego, w którym wychowanek zdobywa niezbędną wiedzę¹¹.

W strukturze szkolnej klasa stanowi najważniejszą grupę społeczną. To właśnie tam wychowankowie spędzają ze sobą najwięcej czasu, uczą się, nabywają pewnych umiejętności, a także przygotowują się do podjęcia zawodu. W klasie tworzą się różne relacje

9 Por. M. Kaczmarek, *Wpływ grup rówieśniczych na rozwój człowieka*.

10 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, s. 317–318.

11 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 317–319.

między jej członkami. Niektóre mogą być bardzo zażyłe, w innych wypadkach może dochodzić niekiedy do różnych konfliktów, co negatywnie oddziałuje na pozostałych. W klasie rozwija się także współpraca, która w znacznej mierze uczy tego, jak należy pracować w grupie oraz dopełnia funkcję otwartości społecznej. Niekorzystnym zjawiskiem, jakie może zaistnieć w klasie, jest współzawodnictwo indywidualne, będące wynikiem egoistycznej postawy. Często przeradza się ono w rywalizację o to, kto jest najważniejszy; naczelnym celem takich zachowań jest osiągnięcie własnych korzyści, czasami nawet kosztem innych uczniów. Wyraża się to np. w dążeniu do uzyskania jak najlepszych wyników w klasie, otrzymania największej liczby dyplomów, wygrywania różnych konkursów przedmiotowych lub zawodów sportowych. Tego rodzaju postępowanie może pogorszyć relacje w klasie i stworzyć atmosferę rywalizacji, która może zachęcać innych do uczestnictwa w niej¹².

Mówiąc o wychowaniu, należy pamiętać, że przebiega ono zawsze w ramach interakcji wychowawczej. Zachodzi ona pomiędzy dwojgiem lub nawet kilkoma ludźmi (np. pomiędzy rodzicem a dzieckiem, uczniem a nauczycielem, osobą a jakąś grupą). Istotne są w niej działania mające na celu wywołanie zmiany bądź uzyskanie zamierzonych celów u wychowanka. Wyróżnia się wiele typów interakcji wychowawczych. W *modelu quasi-podmiotowym* osoba wychowująca rozpoznaje potrzeby wychowanka, a gdy je już określi, trafnie dostosowuje program wychowawczy do jego poziomu. W *modelu podmiotowym* działania wychowawcy i wychowanka są ich wspólnym celem. W tym modelu bardzo ważny jest kontakt pomiędzy podmiotami, ponieważ prowadzi do zachowania właściwej komunikacji w wymianie wiedzy i zakłada dążenie do dobrej współpracy. Dzięki temu model ten staje się korzystny dla obu stron: zarówno wychowanek, jak i wychowawca uczą się od

12 Por. Z. Skorny, *Psychologia wychowawcza dla nauczycieli*, s. 55–56.

siebie. Współdziałanie w ramach tego modelu polega na wymianie doświadczeń życiowych, wiedzy i umiejętności. Zachodzące między uczestnikami procesu wychowawczego napięcia powodują chęć podjęcia konkretnych działań i wysiłków zmierzających do zrealizowania wyznaczonych zadań. Kolejnym modelem jest *model przedmiotowy*, w którym wychowawca ma zaplanowany program działania, spełniający się na wychowanku¹³.

Podsumowując, istota procesu wychowania to inaczej konkretne działania mające na celu zagwarantowanie najlepszego przygotowania dziecka do dorosłego życia. Różne środowiska wychowawcze robią to na swój sposób. Najlepszy rezultat wychowawczy można osiągnąć dzięki zastosowaniu odpowiednich metod i technik wychowawczych.

1.2. METODY I TECHNIKI WYCHOWAWCZE

Najważniejszym czynnikiem w wychowaniu jest odpowiedni dobór metod i technik wychowawczych. Poprzez pojęcie *metody* rozumiemy sposób jakiegoś postępowania. Może ono oznaczać także pewien kierunek, ścieżkę w działaniu wychowawczym między wychowawcą a wychowankiem. Działanie to jest uwarunkowane kontaktem między nimi, który może przyjąć formę pośrednią lub bezpośrednią. W pierwszym przypadku liczy się dorobek wychowanka, jego wykonane prace, twórczość oraz to wszystko, co zaproponował on sam. Kontakt bezpośredni natomiast to kierowanie wychowanka do zamierzonego celu. Zazwyczaj sprowadza się ono do wydawania mu różnych poleceń, aby wykonał jakieś konkretne zadanie mające na celu jego rozwój. Wychowawca działa przy wychowanku poprzez swoją obecność, tłumacząc mu i wyjaśniając to wszystko,

13 Por. A. Obojska, *Istota wychowania*, www.edukacja.edux.pl (13.05.2020).

co powinien wiedzieć. Uczy go także tego, jak należy prawidłowo postępować. Wychowawca ma do dyspozycji wiele narzędzi wychowawczych – może m.in. wykorzystać różne sposoby wychowawcze, takie jak kary i nagrody, które powinien stosować przy rozsądnym rozróżnianiu zachowania podopiecznego i postępów, jakie ten uczynił¹⁴.

Definicję metod wychowawczych określił Wincenty Okoń, który uważał, że są to pewne działania wychowawcy, w których stosuje takie rozwiązania u wychowanków, aby wywołać u nich zamierzone zmiany¹⁵. Sposób ich dobierania uwarunkowany jest wiekiem ucznia oraz jego poziomem intelektualnym, dlatego bardzo ważne jest, aby nauczyciel dostosowywał je rozsądnie i z myślą o ich właściwym działaniu. Mają one bowiem zapewnić także prawidłowy proces przebiegu zamierzonych celów i zadań, jakie zostały postawione wychowankom¹⁶.

Istotną rolę w wychowaniu odgrywają dwie kluczowe płaszczyzny metodyczne. Pierwsza z nich to psychologiczna, która określa oddziaływanie różnych zachowań i bodźców u wychowanka; druga natomiast to pedagogiczna, w której metody wychowawcze i techniki pełnią kluczową rolę w wychowaniu¹⁷.

W pedagogice wyróżnia się również dwa typy metod wychowawczych. Pierwszy z nich to metody indywidualne, czyli takie, które oddziałują na linii nauczyciel–uczeń. Drugi typ stanowią metody wpływu przez grupę, za pomocą których wychowawca oddziałuje na wychowanka pośrednio, kształtując normy i wartości grupowe; poznając pozycję wychowanka w grupie i jego stosunki z innymi,

14 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 72–73.

15 Por. W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1987, s. 177.

16 Por. C. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, s. 154.

17 Por. J. Mastalski, *Zarys teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 2002, s. 163.

wpływa na interakcje między wychowankiem a członkami grupy. Wszystkie wymienione powyżej metody mogą zostać zastosowane w pracy pedagoga lub nauczyciela¹⁸.

Mieczysław Łobodzki w książce *Teoria wychowania z zarysie*, wyróżniając metody oddziaływań indywidualnych i grupowych, do tych pierwszych zaliczył metodę modelowania, metodę zadaniową, metodę perswazyjną oraz metodę nagradzania i karania, zaś do metod oddziaływań grupowych metodę działalności zespołowej i samorządnej oraz metodę współudziału uczniów w organizacji lekcji¹⁹.

1.2.1. METODA MODELOWANIA

Jest to bardzo istotna metoda wychowawcza, niezwykle skuteczna. Jej istotę stanowi przykład, który pociąga wychowanków do jeszcze większej mobilizacji, a nawet do naśladowania. Najłatwiej zaobserwować ją w głębszych międzyludzkich relacjach. Zazwyczaj widać w nich, że ludzie zachowują się w podobny, zbliżony do siebie sposób; adaptują nieświadomie pewne zachowania i pokazują je w swoim stylu bycia. Dzieje się tak na skutek obserwacji postępowania ludzi ze swojego otoczenia, którzy skupili ich uwagę lub zafascynowali sobą. Jest to tendencja, którą można spotkać zazwyczaj u dzieci naśladujących pewne wzorce. W rodzinie powielają czyny rodziców, zaś w szkole upodabniają się do nauczycieli lub niektórych swoich wyróżniających się kolegów. Często można zauważyć, że dzieci w zabawie (ale nie tylko) naśladują postawy i czynności, które wykonują matka i ojciec, nauczyciele lub ci, którzy np. swoim stylem życia zdobyli ich uznanie²⁰. Można to dostrzec, obserwując kopowanie zachowań charakterystycznych dla danego zawodu – jeśli na

18 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 74–76.

19 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 190.

20 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 190–193.

przykład ojciec jest policjantem i zyskał tym ogromny autorytet u swojego syna, to ten w takiej sytuacji stara się bardzo upodobnić do rodzica przede wszystkim swoim zachowaniem i naśladowaniem wykonywanej przez niego pracy.

Często da się zauważyć, jak dzieci naśladowają pewne postawy i czynności innych, dlatego bardzo ważnym elementem w tej metodzie jest odpowiedni wzorzec. W tym przypadku nauczyciele i rodzice muszą być wyczuleni na to, co robią i jak się zachowują przy podopiecznych. Niewłaściwe zachowania mogą być powielane przez ich wychowanków, co w konsekwencji będzie źle wpływało na ich rozwój. Najbardziej odpowiednim stylem wychowawczym w tej metodzie jest dawanie dobrego przykładu, czyli m.in. życie w przyjaźni z drugim człowiekiem, służenie mu pomocą, zwracanie się do innych z szacunkiem, bycie dobrym i życzliwym, dbanie o zwierzęta i o środowisko. Doświadczenie różnych form pomocy i serdeczności od innych sprawia, że czujemy potrzebę odwzajemnienia tego samego lub nawet promowania i świadczenia pomocy potrzebującym²¹. Przykładem może być zaangażowanie rodziców i nauczycieli w działalność jakiejś fundacji. Dzięki temu wychowankowie w przyszłości także wezmą udział w tego typu inicjatywach, co jest rzeczą słuszną i dobrze wpływa na wychowanie młodego pokolenia. Podobnie jest z wykonywaniem drobnych uczynków z dobrą intencją, takich jak na przykład częstowanie innych, dawanie swoich ubrań potrzebującym, zwracanie się do innych w kulturalny sposób, niesienie pomocy, dbanie o środowisko czy zbieranie żywności dla zwierząt ze schroniska. Metodę modelowania niektórzy postrzegają jako metodę zarażania ludzkich zachowań. Przyjmowanie wzorców i wcielanie ich w życie działa zazwyczaj podświadomie, dlatego bardzo ważne jest, by promować dobre zachowania, które dzieci i młodzież będą naśladować. Dzięki metodzie modelowania możemy

21 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 77.

w zamierzony sposób prawidłowo rozwijać charakter u wychowanka. Dobre wzorce w domu lub szkole w dużym stopniu przyczyniają się do prawidłowego wychowania²².

1.2.2. METODA ZADANIOWA

Druga z metod, jakie wymienia Mieczysław Łobodzki, to metoda zadaniowa, która polega na powierzaniu wychowankom konkretnych zadań, zmierzających do zmian w ich zachowaniu i postawie przy jednoczesnym wzbogaceniu ich wiedzy i doświadczenia w danej dziedzinie. Przede wszystkim odnosi się to do działalności prospołecznej, co pozytywnie wpływa na dobro wspólne²³. Zazwyczaj chodzi o zadania mające podłoże społeczne i moralne. Wykonując je, wychowanek nabiera pewnych umiejętności, które pomogą mu lepiej porozumiewać się z członkami społeczeństwa. W dużym stopniu wpływają one na ukształtowanie postawy altruistycznej. Środowisko rodzinne w tej metodzie jest dla wychowanka pewnego rodzaju obrazem życia we wspólnocie, w której ważne jest działanie na rzecz innych po to, aby wszystkim żyło się lepiej. Wiąże się to na przykład z utrzymaniem porządku w domu, pomocą rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa, koszeniem trawy w obejściu, podlewaniem kwiatów, zajmowaniem się młodszym rodzeństwem czy pomaganiem mu w lekcjach itd. W szkole metoda zadaniowa wyraża się w powierzaniu uczniowi pewnych czynności do wykonania. Przykładem może być pomoc koledze lub koleżance w rozwiązaniu ćwiczenia, posprzątanie klasy, przyniesienie kredy, starcie tablicy w klasie, wytłumaczenie tematów i przekazanie swoich zeszytów osobom, których nie było na zajęciach. Metoda zadaniowa sprawdza się również przy organizacji większych imprez lub akademii

22 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 77.

23 Zob. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 197.

w szkole: uczniowie mogą otrzymać jakieś polecenie, dzięki któremu realnie zaangażują się w realizację wydarzenia. Metoda zadaniowa odnajduje także swoje miejsce w różnorodnych formach pomocy innym. Przykładem może uczestnictwo w działalności fundacji charytatywnych, pomoc starszym lub przewlekłe chorym, opieka nad bezdomnymi zwierzętami. Swoje zastosowanie ten styl wychowania znajduje także w różnych stowarzyszeniach, klubach sportowych lub wspólnotach kościelnych. Pomoc, jaką świadczą dzieci i młodzież, jest bardzo ważna nie tylko dla całego społeczeństwa, ale i dla nich samych. Skutkuje u nich wzrostem poziomu socjalizacji i otwartości na drugiego człowieka, a co za tym idzie, przygotowuje do pełnienia różnych społecznych ról w życiu²⁴.

1.2.3. METODA PERSWAZYJNA

Metodą mniej skuteczną od wyżej wymienionych jest metoda perswazyjna, która polega na uświadomieniu wychowankom zasad, powinności i obowiązków, jakie spoczywają na każdym w odniesieniu do państwa i społeczeństwa. Istotnym celem tej metody jest oswojenie się wychowanków z powszechnie obowiązującymi normami, przyjęcie ich i przestrzeganie. Rolą wychowawcy jest ich przedstawienie, uzasadnienie znaczenia i przekonywanie o konieczności kierowania się nimi w życiu. Wychowankowie, podejmując refleksję na te tematy, mogą odkryć sens norm i powinności, a także motywację do ich przestrzegania²⁵. Przy wyjaśnianiu poszczególnych zasad wychowawca musi dostosować formę działania i odpowiednie zadania do wieku podopiecznych. Może posłużyć się przykładami ze swojego życia lub innych, zaznaczając przy tym, jak należy postępować. Jego wypowiedzi mogą być nacechowane różnymi emocjami, aby

24 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 78–80.

25 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 205.

bardziej wzmocnić ich oddziaływanie. W szkole metoda perswazyjna jest najczęściej stosowana na lekcjach i w innych aspektach życia klasowego. Jej użycie można dostrzec także wówczas, gdy cytuje się aforyzmy i złote myśli, będące tematem dyskusji między nauczycielami a uczniami²⁶.

1.2.4. METODY NAGRADZANIA I KARANIA

Te metody są zazwyczaj stosowane w wychowaniu dzieci i młodzieży. Mają ogromny wpływ na ich rozwój, przyczyniając się do dużych zmian w zachowaniu i motywacji wychowanków. Zostaną one szerzej omówione w dalszych rozdziałach.

Podsumowując metody indywidualnych oddziaływań wychowawczych, należy stwierdzić, że każda z nich ma znaczący wpływ na rozwój młodego pokolenia i uzupełnia się z pozostałymi, tworząc spójny system kształtowania osobowości.

W przypadku metod oddziaływania grupowego proces wychowawczy przebiega nieco inaczej, ponieważ podmiotem podlegającym wychowaniu, jak i wspierającym pedagoga, jest grupa młodych osób.

1.2.5. METODA ORGANIZOWANIA DZIAŁALNOŚCI ZESPOŁOWEJ

Jej celem jest tworzenie małych grup, w których będą omawiane różne interesujące dla wychowanków tematy oraz realizowane zadania praktyczne, wyznaczone przez wychowawcę. Zagadnienia omawiane w grupach dotyczą zazwyczaj dziedzin naukowych, kultury, problemów społecznych i moralności; do zadań natomiast należą m.in. zorganizowanie jakiegoś przedstawienia lub wykonanie wspólnej pracy związanej z danym tematem. Główną ideą

26 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 80–81.

przyświecającą tej metodzie jest tworzenie klimatu, który zaspakaja potrzebę uczestnictwa w grupie lub nawet tworzenie w przyszłości innych w razie potrzeby. Z wychowawczego punktu widzenia omawiana metoda jest bardzo ważna, ponieważ dzięki niej dzieci i młodzież uczą się pracy w zespołach, są odważniejsze i bardziej otwarte przy podejmowaniu decyzji. Metoda ta pomaga przezwyciężać bariery nieśmiałości i niezdecydowania, zwłaszcza gdy stosowana jest w odniesieniu do małych grup, których członkom wyznacza się konkretne zadania. Dzięki temu wychowankowie nie tylko uczą się materiału z lekcji, ale także socjalizują się²⁷.

1.2.6. METODA ORGANIZOWANIA DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDOWEJ

W głównej mierze polega ona na umożliwieniu dzieciom i młodzieży decydowania o ich wspólnych sprawach i realizacji podjętych postanowień. W tej metodzie demokratycznie wybiera się przedstawicieli danej grupy (na przykład klasowej), którzy działają w jej imieniu. Samorząd powinien pilnować pewnego ustalonego porządku i przedstawiać nowe pomysły, które zostały zaproponowane wewnątrz grupy. Może to być m.in. propozycja założenia koła zainteresowań, organizacji imprezy klasowej, wycieczki czy spotkania z ciekawymi ludźmi. Dzięki tej metodzie wychowankowie czują się odpowiedzialni, ponieważ sami uczestniczą w zaproponowanych inicjatywach²⁸.

1.2.7. METODA WSPÓŁUDZIAŁU UCZNIÓW W ORGANIZACJI LEKCJI

Tę metodę można uznać jako inną odmianę organizowania działalności samorządowej, ponieważ nie narusza ona zasad działania

27 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 218–221.

28 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 85–87.

samorządu. Stosuje się ją przy organizacji zajęć, tzn. w planowaniu, ocenianiu, prowadzeniu i przygotowaniu lekcji. Ma to bardzo pozytywny skutek wychowawczy: dzieci chętniej uczą się, łatwiej nawiązują kontakty z innymi, mają wyższą samoocenę, mobilizują się do rzetelnej pracy, czują się docenione i lepiej przyswajają wiedzę²⁹.

Oprócz metod ważne są też techniki wychowawcze, które rozumie się jako uszczegółowienie tych pierwszych. Są zatem jeszcze bardziej wyczerpującym opisem sposobu wychowania, i to w zastosowaniu praktycznym. W literaturze pedagogicznej podaje się wiele technik wychowawczych. Można je podzielić na oddziaływania werbalne i niewerbalne, wywieranie wpływu dyrektywnego albo niedyrektywnego bądź też ze względu na podejmowanie działalności wychowawczej w sposób grupowy lub indywidualny³⁰.

1.2.8. FORMA ODDZIAŁYWAŃ WERBALNYCH

Polega zasadniczo na wymianie zdań między nauczycielem a wychowankiem lub grupą uczniów. Do tej techniki zalicza się różnego rodzaju sondaże (wykorzystywane w celach lekcyjnych lub dla uzyskania ogólnej opinii reszty klasy o uczniu), burzę mózgów (stymuluje ona ciekawość poznawczą) albo swobodne wypowiedzi uczestników zajęć.

1.2.9. FORMA ODDZIAŁYWAŃ NIEWERBALNYCH

Polega na wykorzystaniu psychofizycznej aktywności ruchowej, artystycznej i relaksacyjnej. Do działań z zakresu tej techniki możemy zaliczyć zabawę w teatr, muzykoterapię, dzieła plastyczne, trening relaksacyjny oraz improwizowaną dramatyzację, która polega na

29 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 87–88.

30 Por. J. Mastalski, *Zarys teorii wychowania*, s. 171.

odpowiednim wykorzystaniu sztuki teatralnej, tak aby przedstawić w niej swoją sytuację życiową³¹.

1.3. KARA JAKO METODA WYCHOWAWCZA

Wymierzanie kar jest bardzo popularną metodą, często stosowaną w praktyce wychowawczej. To jeden z najstarszych sposobów wywierania wpływu na wychowanka. Polega on na takim kierowaniu procesem wychowania, w którym zazwyczaj środkiem wspomagającym jest celowe dyscyplinowanie za pomocą ograniczeń lub innych środków o negatywnym wydźwięku dla ukaranego. Kary stosuje się po to, aby wyeliminować niewłaściwe zachowania u podopiecznych. Metoda ta zakłada pewien przymus stosowany w odniesieniu do wychowanka, aby zminimalizować u niego niepożądane sposoby postępowania, odbiegające od norm panujących w społeczeństwie. Jedną z form wychowawczego karania są tzw. szlabany (pozbawienie pewnych przywilejów do czasu, aż ukarany zrozumie lub naprawi swój błąd). Według niektórych bardziej chodzi tu o coś, co wywołuje silne napięcie psychiczne u wychowanków. Należy jednak pamiętać, że metoda karania istnieje właśnie po to, aby zwalczać zachowania niepożądane. Ma ona charakter dydaktyczny – uczy pewnej dyscypliny, ponieważ doświadczający jej (w założeniu) będą pamiętać, że jeśli ponownie dopuszczą się nieakceptowalnych zachowań, to znów spotkają ich różnego typu sankcje i ograniczenia.

Wymierzanie kar w niektórych przypadkach może okazać się pomocne w wychowaniu. Wyznacza bowiem pewne granice, niezbędne w procesie samodyscyplinowania i pracy nad sobą. Przybiera różne formy – najczęstsze z nich to wyrażenie swojego niezadowolenia w sposób werbalny (upomnienie lub nagana), zawieszenie

31 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 94.

wychowankowi możliwości spotkań interpersonalnych (dotyczy to przede wszystkim wszelkich spotkań z rówieśnikami), wycieczek, zabaw lub uczestnictwa w imprezach. Karą może być także czasowe pozbawienie materialnych przedmiotów, których podopieczny zazwyczaj używał (m.in. telefonu, komputera czy telewizora) albo okresowe zniesienie dla niego pewnych przywilejów, swobód czy możliwości zajmowania określonego stanowiska³². Metoda ta przyjmuje również postać zamknięcia dziecka w domu (tzw. areszt domowy) lub nawet stosowania różnego rodzaju fizycznego naciśku, m.in. dawania klapsa, szarpania, klęczenia z podniesionymi rękami lub przebywania przez dłuższy czas w niewygodnej pozycji (na przykład klęczenie na twardym grochu)³³. Jako karanie winno się jednak bardziej przyjmować werbalne sposoby wpływania na wychowanka lub ograniczenie mu dostępu do mediów czy rozrywek.

Pedagodzy i psychologzy starają się określić, w jaki najlepszy sposób można wychować dziecko tak, aby przy tym przyjęło ono daną kulturę oraz zasady i prawa respektowane przez społeczeństwo. Wymierzanie kar jest w literaturze pedagogicznej znane także pod nazwą wzmocnienia negatywnego. Niestety, mimo powszechnego zastosowania, niewiele osób wie, że metoda ta jest najmniej skuteczna i nie przynosi zadowalających rezultatów, które mogłyby wpłynąć na zmianę zachowania.

Istotnym czynnikiem w zapewnieniu jakiegokolwiek skuteczności karania jest konsekwencja w działaniu – sankcja powinna zostać wykonana zaraz po dokonaniu przez wychowanka niewłaściwego czynu, ponieważ tylko wtedy przyniesie to właściwe skutki wychowawcze. Według Heliodora Muszyńskiego głównym motywem karania jest zwalczanie złych zachowań u dziecka, a zarazem

32 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 213–214.

33 Por. K. Halemba, A. Izdebska, *Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje*, www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl (17.05.2020).

zapobieganie ich pojawianiu się w przyszłości. Zasadniczym celem wymierzania kar jest jednak wyznaczenie granicy między dobrem i złem oraz wskazanie właściwej drogi ku poprawie postępowania³⁴.

Wśród pedagogów pojawiają się głosy, że dzięki metodzie karania zachodzą pewne zmiany w wychowaniu dzieci i młodzieży, jednak ma to miejsce wówczas, gdy następuje tzw. wygaszanie, polegające przede wszystkim na odebraniu podopiecznym spodziewanych nagród. Stratę tę wychowankowie rozumieją jako konsekwencję swojego postępowania i podejmowania nieodpowiedzialnych decyzji. Odczuwany brak skutkuje u większości zmianą postępowania. Trzeba jednak zaznaczyć, że aby metoda kary jako środka wychowawczego dała najlepsze efekty, powinna być stosowana w parze z metodą nagradzania. Nie powinno się tylko karać za złe uczynki – wręcz przeciwnie, postępy i przykłady poprawnego zachowania domagają się gratyfikacji. Tylko wtedy wzmocnienie negatywne nabierze właściwego wymiaru, a ukarany w przyszłości będzie bardziej się pilnować, aby nie popełnić tego samego błędu³⁵.

Według większości badaczy wymierzanie kar nie jest skuteczne, jeśli chodzi o trwałe eliminowanie negatywnych zachowań u dzieci; zasadniczym skutkiem jest tylko stłumienie ich. Często można spotkać się z nawrotem złego postępowania w chwili, gdy przez jakiś czas zaprzestaje się używania tego modelu wychowawczego. Dowodzi to, że omawiana metoda jest w gruncie rzeczy mało efektywna. Innym przykładem świadczącym o słabości tego sposobu może być powrót do negatywnych schematów postępowania w sytuacji, gdy wychowanek nie znajduje się pod obserwacją wychowawcy stosującego dyscyplinę opartą na karach. Wyjazd szkolny poza miejsce zamieszkania może być właśnie okazją do tego, by

34 Por. M. Kaczmarek, *Karanie dziecka jako metoda wychowawcza*, www.edukacja.edux.pl (18.05.2020).

35 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 215–216.

wychowanek czuł się bezkarny, przebywając daleko od rodziny i domu, gdzie doświadczał różnego typu ograniczeń i nacisków. Odległość sprawia, że właśnie w takich momentach wychowanek czuje się wolny od wyznaczonych mu granic, wskutek czego powraca do niewłaściwych zachowań, które tłumił w podświadomości. To kolejny dowód braku wymiernych korzyści płynących ze stosowania tej metody³⁶.

Wiele zastrzeżeń budzą kary cielesne. Dzieci i młodzież, które ich doświadczają, czują się zastraszone, boją się podejmować własne inicjatywy, są ograniczone, nieśmiałe, a ich poczucie wartości jest znacznie obniżone. Ten typ kar może nawet wywoływać u wychowanków agresję, którą zazwyczaj odreagowują na słabszych kolegach. Środki wychowawcze, wśród których dominuje bicie podopiecznych, w dużym stopniu są powodem ukształtowania się u nich niewłaściwej postawy, która swój szczyt osiągnie w przyszłości, kiedy osiągną już pełnoletność i zaczną zakładać rodziny. Kara w postaci bicia i maltretowania może zostać tak głęboko w nich zakorzeniona, że zaczną w podobny sposób wychowywać swoje dzieci. Osoby doświadczające takich kar mogą ponadto doznać różnego rodzaju uszczerbku na zdrowiu fizycznym (m.in. siniaków, problemów z zapamiętywaniem, zaburzeń ruchu i wymowy, urazów kręgosłupa lub kończyn itd.) oraz psychicznym (lęków, depresji, myśli samobójczych). Wychowankowie poddani przemocy często krzywdzą ludzi wokół siebie w podobny sposób. Podejmowanie tego typu działań staje się dla nich czynnikiem prowadzącym do rozwiązywania problemów z rówieśnikami w sposób odbiegający od przyjętych norm społecznych³⁷. Trzeba także zaznaczyć, że również stosowanie innych niż cielesne kar może mieć negatywny wpływ na dziecko. Częste bezpodstawne zwracanie mu uwagi czy duże

36 Por. M. Kaczmarek, *Karanie dziecka jako metoda wychowawcza*.

37 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 216.

ograniczanie go w swobodnym funkcjonowaniu społecznym doprowadza do wybuchu agresji u wychowanka, zamykania się w sobie, złych postaw emocjonalnych i nabierania nawyku oszukiwania. W dłuższej perspektywie czasowej skutkuje to nienawiścią wobec opiekuna stosującego sankcje.

Zbyt częste karanie może ponadto przyczynić się do wzbudzenia w wychowanku zachowań, które podlegają karze. W toku wielu badań przeprowadzonych w tym zakresie odkryto, że ograniczanie i inne formy nacisku są z reguły są nieskuteczne, w zasadzie działają tylko doraźnie. Filozof Jean Jacques Rousseau twierdził, że najlepsze jest tzw. karanie naturalne, kiedy to wychowanek uczy się nie popełniać takich samych błędów poprzez praktykę doświadczenia nieprzyjemnych skutków własnej decyzji³⁸. Tego typu rozwiązanie zauważa się chociażby w przypadku, gdy dziecko nie zawiązuje odpowiednio sznurowadeł, skutkiem czego upada i rani się. Ból, jako konsekwencja świadomego, choć niewłaściwego działania, staje się dla niego nauczka, aby w przyszłości pamiętać o dokładności. Przykład ten świetnie obrazuje, że dzieci najlepiej uczą się na swoich błędach, które są zarazem karą za nieprzemyślane decyzje i niewykonywanie prośb dorosłych.

1.4. NAGRODA JAKO METODA WYCHOWAWCZA

Przez nagrodę rozumie się pewną formę aprobaty, zapłaty za wyróżniające się zachowanie wychowanka. Jest to dla niego coś pożądanego, co sprawia mu dużą przyjemność i satysfakcję. Dzięki temu wychowanek częściej będzie starał się powtórzyć prawidłowe zachowanie. Główna zaleta tej metody wynika z faktu, że

38 Za: M. Kaczmarek, *Karanie dziecka jako metoda wychowawcza*.

wychowanek utrwala prawidłowe wzorce, które zastały przyjęte w społeczeństwie³⁹.

Nagradzanie jest dosyć znanym modelem wychowawczym. Praktyka ta znajduje miejsce nie tylko w domu rodzinnym, ale i w szkole lub innych środowiskach, w których wzrasta podopieczny. Zazwyczaj rozwiązanie to nazywa się wzmocnieniem pozytywnym⁴⁰.

Metoda nagradzania jest stosowana wówczas, gdy chce się wyróżnić właściwe zachowanie u dziecka. Z pomocą przychodzą tutaj różne formy, poczynając od pochwał, a kończąc na różnorodnych nagrodach, zazwyczaj bardzo wyczekiwanym przez dzieci i młodzież.

Pochwały można podzielić na dwie kategorie. Do pierwszej zaliczają się: pochwała ustna (na przykład za postępy w nauce) oraz pisemna, bardziej oficjalna (może to być dyplom, na którym napisano, co osiągnął wychowanek). Pochwały w postaci dokumentów wydawane są zazwyczaj przez władze szkolne lub zewnętrzne instytucje. Inną kategorię pochwał stanowią gesty i postawy wobec podmiotu nagradzanego. Zalicza się do nich skinienie głową, skierowanie przyjaznego spojrzenia wraz z uśmiechem, kiwnięcie ręką, pokazanie kciuka uniesionego do góry. Gesty te można stosować zawsze wtedy, kiedy wyraża się akceptację postępowania podopiecznego. Nagrody z kolei przyjmują formę bardziej materialną (najczęściej prezentów): słodyczy, gier komputerowych, wartościowych i ciekawych przedmiotów, zabawek oraz pieniędzy. Mogą to być także gratyfikacje quasi-materialne lub niematerialne, na przykład wyjazd, zwolnienie z jakiegoś obowiązku, pozyskanie przywileju i tym podobne⁴¹.

W szkole metoda nagradzania zazwyczaj ma charakter ustnej pochwały oraz stawiania do dziennika dobrych ocen lub pozytywnych

39 Por. W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 238.

40 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

41 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 208–209.

uwag. Może się to odbywać na forum klasy, co dodatkowo wzmacnia efektywność gratyfikacji. Wychowanek czuje się dowartościowany oraz doceniony za to, co robi, dzięki czemu jeszcze bardziej mobilizuje się do działania i wierzy w swój sukces. Nagradzanie skutkuje pozytywnie nie tylko dla tego, kto zostaje obdarzony nagrodą, ale i dla jego kolegów, ponieważ wiedzą, jakie zachowania są opłacalne i co trzeba zrobić, aby uzyskać wymierny efekt. Uczniowie biorą przykład z dziecka nagrodzonego, co pozytywnie wpływa na proces wychowawczy⁴².

Metoda nagradzania staje się o wiele skuteczniejsza, gdy przedmiot nagrody stanowi to, czego oczekuje wychowanek i co sprawi mu największą radość. Z tego względu niezwykle istotną kwestią jest zapoznanie się z potrzebami i pragnieniami dziecka. Jednym wystarczy zwykła pochwała; innych natomiast trzeba nagrodzić w sposób materialny, aby poczuł się w pełni usatysfakcjonowany.

Nagradzanie spełnia dwie kluczowe funkcje wychowawcze. Po pierwsze wychowankowie mają wypracowaną świadomość tego, co robią dobrze, a co źle, ponieważ zostają nagrodzeni za dobre czyny i postępy w pracy nad sobą. Drugą funkcją jest wzmożona motywacja do powielania pozytywnych wzorców⁴³, czego przykładem może być wzmocnienie zapędu do nauki u ucznia, którego publicznie usatysfakcjonowano upominkiem i pochwałą za dobre wyniki edukacyjne. Istotne jest, aby nagrody były przyznawane zgodnie z ich przeznaczeniem, czyli za różne sukcesy, jakie wychowanek osiągnął w ostatnim czasie.

Aby prawidłowo wynagradzać wychowanka, trzeba przestrzegać odpowiednich zasad. Przede wszystkim należy doceniać te zachowania, które są pożądane w procesie wychowania. Następnie, jeśli

42 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 2002, s. 216.

43 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 209.

już ma się zamiar ofiarować nagrodę, powinna być ona przekazana bezpośrednio po zrealizowaniu przez dziecko zleconych mu zadań. Taka gratyfikacja będzie miała wówczas pozytywny wpływ na jego postępowanie, ponieważ kiedy nagradza się po jakimś dłuższym czasie, podopieczny może w tym okresie uczynić coś niepożądanego i to, co otrzyma, może odebrać jako pochwałę za niewłaściwe zachowanie. Trzeci ważny aspekt stanowi konsekwencja we wzmacnianiu pozytywnym – za każdym razem, gdy dostrzega się zachowania pożądane, należy odplącać za nie w stosowny sposób. Ma to ogromne znaczenie w wychowaniu młodszych dzieci, które są jeszcze odpowiednio ukształtowane moralnie i nie wiedzą do końca, co jest dobre, a co złe. Metoda nagradzania ma dla nich aspekt wychowawczy, ponieważ dzięki niej uczą się rozoznawać właściwość swoich czynów, czy są one zgodne z zasadami panującymi w społeczeństwie. Po czwarte, kiedy u wychowanka dostrzega się, że opanował zachowanie pożądane i coraz częściej stosuje je w swoim życiu, powinno się nagradzać je w sposób przerywany, a nie stały. Przyczyni się to do sukcesów pedagogicznych na jeszcze większym poziomie. Ważne jest również, aby wychowanek był stale mobilizowany do ciągłej pracy nad sobą. Aby otrzymać jakieś nagrody lub pochwały, winien z czasem starać się coraz bardziej. Jest to normalna praktyka podnoszenia poziomu, którą często zauważa się w szkole: gdy dziecko opanuje jakiś materiał, to nie stawia się mu za niego oceny, docenia się natomiast osiągnięcie sukcesu w pojmowaniu nowych treści. Piąta zasada prawidłowego wzmacniania pozytywnego polega na początkowym łączeniu nagradzania materialnego z pochwałami lub z różnego typu pozytywnymi gestami, a następnie eliminowaniu materialnych form gratyfikacji i zastąpieniu ich pochwałami i gestami⁴⁴.

44 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 209–210.

Przykładem prawidłowej realizacji założeń metody może być nagroda materialna w postaci jakiejś książki. Przekazanie jej wychowankowi powinno odbyć się przy zachowaniu odpowiednich gestów i pochwał. Nie powinno przy tym zabraknąć uśmiechu, miłego spojrzenia oraz sformułowań typu „Jestem z ciebie dumny”, „Oby tak dalej”.

Nagradzanie w powszechnej opinii uchodzi za skuteczny model wychowawczy. Działa motywująco, wzmacniając przy tym wychowanka psychicznie i duchowo. Uświadamia dziecku, że nie ma ono przed sobą żadnych barier do osiągnięcia zamierzonego celu. Podnosi jego poczucie wartości i wzmacnia świadomość własnej godności, przez co staje się ono bardziej odważne i pewne siebie, co z kolei przekłada się na chęć zdobywania kolejnych sukcesów. Metodę nagradzania warto stosować u wychowanków z zaburzeniami o charakterze wychowawczym lub intelektualnym, gdyż prowadzi to do polepszenia ich postępowania. Ten model wychowawczy wpływa także korzystnie na kreatywność, dzięki której rozwój psychiczny i fizyczny staje się zrównoważony i osiąga coraz wyższy poziom. Nagradzane dzieci stają się bardziej otwarte na świat i nie boją się wychodzić z własnymi inicjatywami⁴⁵.

Metody karania i nagradzania w wychowaniu dzieci i młodzieży są niezbędne. Mając na uwadze właściwy proces kształtowania osobowości młodych ludzi, należy pamiętać o prawidłowym gratyfikowaniu i dyscyplinowaniu za określone zachowania. Nie można karać w gniewie, w sposób obraźliwy, krzykami, a już tym bardziej za pomocą wymierzania kar cielesnych. Spowoduje to tylko niepotrzebny stres u dziecka, a niekiedy nawet może doprowadzić do różnych chorób psychicznych. Z podobnych przyczyn nie powinno się nagradzać wychowanka za postawy niepożądane i niezgodne z kanonem współżycia społecznego. Trzeba mieć odpowiednie

45 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 210–211.

rozeznanie w tym, za co karać, a za co nagradzać. Najważniejsze jest, aby wspomniane modele wychowawcze stosować w sposób przemyślany, umiejętny i sprawiedliwy. Formy wzmocnień pozytywnych i negatywnych winno dostosowywać się do wieku i sytuacji życiowej podopiecznego.

Obydwie metody wpływają na sferę emocjonalną dziecka. W przypadku nagrody doświadczają radości, szczęścia, poczucia spełnienia, dowartościowania i otwartości, ale także – co należy wziąć koniecznie pod uwagę – niezadowolenia w sytuacji, gdy nagroda nie spełniła jego oczekiwań. W przypadku kar natomiast wychowanek odczuwa strach, złość, smutek i gniew. Trzeba zatem zbalansować użycie tych form wychowawczych, aby we właściwy sposób doprowadzić do uzyskania zamierzonych efektów pedagogicznych. Wspomniane metody mają bowiem na celu przede wszystkim dobro dzieci i młodzieży, i jak najlepsze przygotowanie ich do uczestnictwa w życiu społecznym⁴⁶.

46 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

2

SPECYFIKA WYCHOWANIA RELIGIJNEGO

Słowo *religio* oznacza osobisty stosunek między dwoma osobami, w tym przypadku chodzi głównie o Boga i wychowanka, który zaczyna Go poznawać¹. W wychowaniu religijnym istotne miejsce zajmuje Stwórca, który jest jego źródłem. To dzięki Niemu wiemy, jak właściwie należy kształtować dzieci i młodzież, aby mogli oni w sposób doskonały pełnić swoją misję w życiu społecznym i kościelnym. „Wiara bez uczynków jest martwa” (Jk 2, 17), zatem należy, zgodnie z wolą Bożą, podjąć stanowcze kroki, aby uczynić świat lepszym. Wychowanie młodych ludzi jest w tym wypadku priorytetem i podstawowym zadaniem każdego wierzącego. Nowe pokolenia to przyszłość, dlatego należy tym bardziej poczynić wiele starań, aby ich formacja była na wysokim poziomie, zgodnie z moralnym porządkiem.

1 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 22.

2.1. ISTOTA WYCHOWANIA RELIGIJNEGO

W literaturze katolickiej można odnaleźć wiele informacji na temat wychowania religijnego. Większość z nich to opisy pewnych metod wychowawczych, które są praktykowane w chrześcijańskich rodzinach. Drogę do zjednoczenia z Chrystusem (co jest naczelnym celem tego typu wychowania) stanowi przede wszystkim życie moralne, przestrzeganie przykazań Bożych i czynienie dobra. Człowiek wyznający wartości religijne jest wezwany do zrealizowania pewnego powołania, w którym zasadnicze miejsce zajmuje Bóg. Każdy dobry uczynek przybliża taką osobę do głębszego wyznawania wiary. Dzięki wychowaniu religijnemu wychowanek dostrzega także sens życia i rozwija się z myślą o życiu wiecznym. Życie moralne wskazuje mu drogę do zbawienia.

Poprzez wychowanie religijne rozumie się pewien model wychowania, który jest podporządkowany jakiemuś wyznaniu². W katolicyzmie głównym celem procesów wychowawczych jest przede wszystkim ukształtowanie charakteru wierzącego w taki sposób, aby swoim życiem świadczył o Bogu i postępował moralnie³. Nie chodzi tu zatem o jakiś dodatek do wychowania jako takiego, ale o główny fundament, który pozwoli wierzącemu na dojrzałe pełnienie roli w Kościele i innych płaszczyznach społecznych, zgodnie z właściwym sobie przeznaczeniem.

Uczucia religijne są zapisane głęboko w każdej duszy. Ze względu na to człowiek odczuwa silną potrzebę oddawania czci Bogu i wielbienia Go. Widać to dosyć wyraźnie w każdym systemie wyznaniowym na świecie. Dziecko na początku swego rozwoju ma wielkie zaufanie do rodziców. To w nich znajduje wsparcie, pomoc, miłość

2 Por. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, s. 470.

3 Por. L. Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1962, s. 438.

oraz szacunek. Dopiero później stopniowo zaczyna odkrywać i rozumieć uczucia do otaczających go rzeczy i osób. Tutaj także swoje miejsce znajduje Bóg oraz to wszystko, co Go przedstawia. Może być to obraz pięknej przyrody lub innych Jego dzieł, które pobudzą dziecko do refleksji nad istotą najwyższą i nad jej działaniem w świecie. Życie społeczne pokazuje nam, że w każdej dziedzinie obowiązują jakieś uporządkowane zasady moralne i etyczne. Wychowanek powinien mieć właściwie ukształtowany kręgosłup moralny, aby mógł prawidłowo spełniać się w życiu społecznym. Musi wiedzieć, jakie zachowania są akceptowane, a jakie nie, co wolno robić, a czego nie wolno. W wychowaniu religijnym warto podkreślać, że świat i cała przyroda, która nas otacza, są przejawem potęgi Stwórcy. To Jego dzieło, które sam stworzył, a w pięknie natury najlepiej odkryć Boże działanie i sens naszego istnienia. Wszystko jest harmonijnie stworzone tak, aby współistniało ze sobą, dlatego ważne, by dziecko mogło łączyć otaczający je świat z osobowym Bogiem.

Drugim ważnym krokiem na drodze wychowania religijnego jest praktyczne zastosowanie norm wynikających z religii. To właśnie czyny wskazują na jej realny sens i konsekwencje. Działania charytatywne, pomoc bliźniemu i modlitwa za innych są dowodem miłości do drugiego człowieka i troski o niego.

Trzecim aspektem jest budowanie w dziecku postawy, w której przekonanie o istnieniu Boga odgrywa zasadniczą rolę w jego życiu. W wychowaniu religijnym istotną funkcję pełni otoczenie, w którym żyje podopieczny. Warto mu tłumaczyć, jakie zadania spełniają środowiska wychowawcze w jego życiu (rodzina, Kościół, szkoła, wspólnoty, inni ludzie, których spotyka na co dzień). Należy zmierzać do tego, by dziecko nabrało do nich zaufania i czuło, że może wyrażać swoją religijność bez zakłóceń i przeszkód.

Kolejną kwestię stanowi położenie nacisku na to, aby młode pokolenia wychowywać w taki sposób, by miały one ugruntowane zasady moralne przydatne w codziennym funkcjonowaniu

w społeczeństwie. To podstawowe zadanie, które polega na wypełnianiu woli Bożej, etycznym postępowaniu i życiu według określonego systemu wartości. Znacząco przyczynia się to do zmieniania ludzkich postaw na lepsze i czyni życie przyjemniejszym⁴.

Czyny moralne, które są wyznacznikiem praktykowanej religii, doprowadzają nas do bliższego kontaktu z Bogiem i z innymi Jego wyznawcami. W wychowaniu dzieci i młodzieży należy podkreślać ten aspekt praktycznej formy religijności⁵.

Pierwszym podstawowym miejscem, gdzie kształtuje się osobowość dziecka, jest rodzina. To właśnie tam dokonuje się wzrastanie w wierze. Dziecko poznaje podstawowe wartości, które przekazują mu rodzice. Jego życie nadprzyrodzone, łączność z Bogiem i ze wspólnotą kościelną zaczyna się wraz z przyjęciem chrztu świętego. Poprzez długotrwały proces wychowawczy wzrasta i zajmuje konkretne miejsce w społeczności: pełni w niej zadania, do jakich był przygotowywany całe swoje życie. Bardzo ważne w procesie wychowawczym (nie tylko religijnym) jest to, aby podopieczni wychowywali się harmonijnie pod względem moralnym, umysłowym i fizycznym. Do realizacji tej misji potrzebna jest społeczność, czyli środowiska wychowawcze budujące osobowość dzieci i młodzieży oraz kształtujące ich charakter. Należą do nich m.in. rodzina, państwo oraz Kościół⁶. Pierwsza z wymienionych instytucji odgrywa bardzo ważną rolę wychowawczą, ponieważ zapewnia realizację podstawowych potrzeb biologicznych, stwarza bezpieczne warunki do życia oraz wpaja podstawowe zasady społecznej koegzystencji. To właśnie na rodzinie ciąży obowiązek wychowania do

4 Por. S. Sariusz-Wolska, *Zarys wychowania moralnego i obywatelskiego*, Skład Główny w Księgarni Polskiej Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa 1927, s. 39–42.

5 Por. J. Mastalski, *Zarys teorii wychowania*, s. 242.

6 Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1993, s. 94.

odpowiedzialnego życia. Gdy między bliskimi nie układa się najlepiej, to w dużej mierze odbija się to na dziecku. Niektórzy pedagodzy twierdzą nawet, że to wpływ rodziców na wychowanie potomstwa ma decydujące skutki w jego późniejszym działaniu i w dalekiej przyszłości⁷. Z tego względu ważnym elementem w formacji dziecka jest przekazanie mu odpowiednich zasad moralnych, które są pewnym wyznacznikiem w każdej religii. Dzięki nim będzie mógł właściwie wejść w relacje z innymi ludźmi i nie ulegać złu, z którym się zetknie. Rodzice, aby wychowywać potomstwo do życia religijnego, muszą sami wierzyć w to, co przekazują. Niekiedy bywa, że któryś z członków rodziny na jakimś etapie swojego życia doświadcza kryzysu wiary. Wówczas istotne jest, aby nastąpiło u niego nawrócenie, ponieważ aby przyprowadzić kogoś do Boga, trzeba samemu wierzyć. Dotyczy to nie tylko chrześcijaństwa, ale i innych wyznań.

Sposób postępowania, który rodzice prezentują na co dzień, jest najlepiej przyswajany przez dzieci. Każde życiowe doświadczenie, troski, bóle, pragnienia, i wyrzeczenia opiekunów mogą stać się dla podopiecznego wskazówką i przykładem tego, jak należy reagować w określonych sytuacjach. Rodzic winien stanowić wzór dla dziecka i mówić mu, co robić, aby żyć zgodnie z tym, co nakazuje wiara. Nauka modlitwy jest pierwszym zadaniem, jakie wynika z przyjętego wyznania. Należy wpoić najmłodszemu postawę wdzięczności i uczyć dziękowania Panu Bogu za to wszystko, co się od Niego otrzymuje. Dziecko nabiera wówczas pokory, skromności i zaufania; wie także, że zawsze może polegać na Bożej opatrności. Wykonanie znaku krzyża jest znakiem łączności z Trójcą Świętą oraz całą wspólnotą Kościoła, do której zostaliśmy powołani. Rola rodziców sprowadza się tu do przygotowania potomstwa do wejścia na drogę doświadczenia Boga każdego dnia. Nauka modlitwy będzie owocować w życiu religijnym wychowanka nawet przez całe życie.

7 Por. Z. Skorny, *Psychologia wychowawcza dla nauczycieli*, s. 37.

Uczestnictwo we mszy świętej również jest istotnym elementem w praktykowaniu wiary przez każdego katolika. Warto, aby dziecko uczestniczyło w liturgii już od najmłodszych lat, by było świadomie wprowadzane w rozumienie, czym jest ofiara mszy świętej, co tak naprawdę dzieje się podczas liturgii słowa i liturgii eucharystycznej. Wówczas dziecko będzie rozwijać się w poczuciu Bożej obecności w swoim życiu. Zrozumienie liturgii eucharystycznej nie jest czymś prostym. Pomocne będzie tutaj tłumaczenie najmłodszym znaków, postaw i gestów wykonywanych zarówno przez celebransą, jak i zgromadzony lud. W dalszej perspektywie pozwala to na ugruntowanie życia we wspólnocie osób wierzących. W tym celu zaleca się także czytanie dziecku książek o tematyce religijnej oraz Pisma Świętego. Stanowi to niezwykle ważny element rozwoju życia religijnego⁸.

Kolejnym środowiskiem wychowawczym jest Kościół i wszystkie wspólnoty, które działają w jego ramach. To tu swój początek bierze misja przygotowywania człowieka wierzącego do relacji z Bogiem i z innymi osobami, nawet tymi, które są daleko od wartości chrześcijańskich i wiary. Kościół nie tylko wychowuje dzieci i młodzież, ale także dorosłych, w tym również tych w podeszłym wieku. Ze względu na szerokie spektrum działań formacyjnych, jakie podejmowane są przez wspólnoty kościelne, katolicy (na czele z hierarchią duchowną) mają prawo do zabierania głosu w kwestiach wychowania człowieka, ponieważ sami realizują to zadanie. Misję wychowawczą Kościół realizuje w ramach działalności duszpasterskiej i katechetycznej⁹. Zasadniczym celem podejmowanych przezeń wysiłków jest budowanie prawidłowej relacji człowieka z Bogiem oraz prowadzenie wiernego ku zbawieniu. Z pomocą w realizacji tego

8 Por. P. Podlecki, *Wychowanie religijne dziecka w rodzinie*, www.przymierzemaryja.pl/wychowanie-religijne-dziecka-w-rodzinie,11900,a.html (24.05.2020).

9 Por. S. Dziekański, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000, s. 11.

zadania przychodzą sakramenty, które przekazał Jezus Chrystus. One także mają wymiar wychowawczy, ponieważ każdy z nich określa doświadczenia i praktyki religijne. Innym środkiem formacyjnym jest katecheza, która powinna przygotowywać i wychowywać dzieci, młodzież, a nawet dorosłych do prawidłowej relacji z Bogiem i z innymi ludźmi¹⁰.

Zgodnie z propozycją Józefa Wilka SDB w wychowaniu religijnym można wyszczególnić trzy etapy:

1. fazę obudzenia,
2. fazę rozwinięcia,
3. fazę dopełnienia¹¹.

Faza obudzenia charakteryzuje się relacją międzyosobową, która zachodzi pomiędzy dzieckiem a rodzicami. To przede wszystkim wzajemna miłość i pomoc okazywane sobie nawzajem. Najmłodsi, dzięki doświadczeniu ich w swoim życiu, mogą lepiej rozwijać się w wierze. Początkowo tworzą sobie obraz Boga na wzór swoich rodziców, w oparciu o cechy, które u nich widzą. Zdarza się nawet, że dzieci upatrują Boga w rodzicach. Najlepszym sposobem zapewnienia prawidłowego rozwoju wiary u wychowanków jest dobry przykład ze strony dorosłych, stąd też konieczne jest, aby rodzice darzyli siebie i innych należnym szacunkiem, a ich życie było oparte na miłości i zrozumieniu. Dziecko w rodzinie religijnej powinno doświadczyć ciepłych uczuć ze strony najbliższych, ponieważ wtedy będzie się prawidłowo rozwijało i odczuje miłość Bożą, która działa przez rodziców.

10 Por. Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986, s. 35.

11 Zob. J. Wilk SDB, *Pedagogika rodziny*, Lublin 2016, s. 160-174. Por. M. Pietrycha, *Rola rodziny w wychowaniu religijnym dziecka*, http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk19/PK19_07.pdf (24.05.2020).

Faza rozwinięcia polega na zrozumieniu sensu funkcjonowania świata. Przede wszystkim trzeba, aby potrafiło ono rozeznąć to, co się wokół niego dzieje i umiało rozpoznać w tym Bożą obecność. Ważną rolę w tym procesie odgrywa więź rodziców z Bogiem, która przejawia się w ich zachowaniu i podejmowanych praktykach religijnych (np. gorliwej modlitwie, różnego rodzaju działalności charytatywnej czy w czynnym uczestnictwie we mszach świętych i nabożeństwach). W okresie dzieciństwa młody człowiek bierze udział w tych aktywnościach wraz z rodzicami, co pozytywnie wpływa na jego życie religijne. Zaczyna doświadczać Bożej obecności w swoim życiu i dostrzegać wpływ Opatrzności na swoje losy. Rola opiekunów w tej fazie jest nie do przecenienia – powinni o Bogu do dziecka mówić w sposób prosty i wiarygodnie przedstawiać Jego obecność w swoim życiu, ukazywać Go jako kogoś dobrego, bliskiego i zatroskanego o człowieka. Józef Wilk proponuje, aby rodzice starali się mówić o Stwórcy raczej w kategoriach „kim On nie jest”, zamiast „kim On jest”, ponieważ prawda o Bogu jest bardzo szeroka i nie do końca znana, okryta pewną tajemnicą. Można ją poznać indywidualnie poprzez różne praktyki religijne – najlepiej, by odbywało się to małymi krokami, aby wychowanek mógł w pełni wszystko zrozumieć.

Ostatni etap wychowania religijnego to faza dopełnienia. Opiera się ona głównie na uzupełnieniu procesu wychowawczego przez wychowanie w pełni chrześcijańskie. Sprowadza się to do poznania Boga przez Jezusa Chrystusa, który objawił Go swoją obecnością na tym świecie i mówił: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście” (J 14, 6–8). Ten fragment wyraźnie mówi o konieczności poznania Jezusa, ponieważ to właśnie On objawia Boga w sposób fizyczny. Prowadzenie do poznania Jezusa, jak zwraca uwagę ks. Wilk, musi mieć na celu wzbudzenie wiary w Niego

i chęci wejścia z Nim w relację osobową, której wyrazem jest modlitwa. Warto uczyć dzieci wiązania modlitwy z usłyszanym czy przeczytanym słowem Bożym, dzięki czemu stanie się ona dialogiem, reakcją na to, co Bóg do nas mówi i co dla nas nieustannie czyni¹². W wychowaniu religijnym należy ponadto zapewnić odpowiednie warunki dzieciom i młodzieży, tak aby żyły one zgodnie z wyznawanymi wartościami. Chodzi tu przede wszystkim o odpowiednią atmosferę domową, kulturę wypowiedzi, ciszę i spokój, wspólne świętowanie niedzieli oraz świąt. Składają się na nie również różne zabawy, odwiedzanie bliskich, modlitwa i rozmowy o Bogu. Warto, by w domu znajdował się symbol wyznawanej religii (np. wizerunki świętych, przy których będzie można modlić się całą rodziną)¹³.

Wychowanie religijne opiera się na zasadach moralnych. Są one bardzo potrzebne w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży, gdyż dzięki nim będą mogli realizować się w społeczeństwie. W wychowaniu moralnym można uwzględnić dwa aspekty: opisowy (neutralny) oraz oceniający (normatywny).

W przypadku tego pierwszego ważne jest, aby wychowankowie mieli ugruntowaną świadomość moralną, potrzebną do refleksji nad tym, co robią, ale też do rozeznania problemów swoich i innych ludzi. Z tego względu wielką wagę należy przywiązać do tego, by stanowisko w danej sprawie nie zostało narzucone odgórnie – dzięki poznanym normom i zasadom wychowankowie winni sami ocenić, czy ktoś postępuje moralnie czy nie. Uczy to dziecko logicznego myślenia, zgodnego z wyznawanymi wartościami. Drugi aspekt wychowania moralnego, wskazuje na wartość zasad i nakazów postępowania przyswajanych przez dzieci i młodzież w procesie wychowania. Doświadczenie wychowawców pokazuje, że normy i wartości

12 Zob. J. Wilk SDB, *Pedagogika rodziny*, s. 169–170.

13 Por. M. Pietrycha, *Rola rodziny w wychowaniu religijnym dziecka*, http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk19/PK19_07.pdf (24.05.2020).

moralne są wychowankom bardzo przydatne na co dzień – dzięki nim są szczęśliwi i radzą sobie z pokonywaniem różnych trudności. Uwzględnienie w wychowaniu religijnym obydwu aspektów prowadzi wychowanków do dojrzałości i pozwala mieć nadzieję, że podopieczni w późniejszym czasie będą posługiwać się zasadami, które przybliżą ich do Boga.

Istnieje wielka potrzeba wychowania moralnego dzieci i młodzieży, ponieważ dzisiejszy świat odznacza się wielokulturowością. Zasady moralne wprowadzają pewien ład w społeczeństwie i zapewniają porządek w systemie aksjologicznym. Człowiek bez ustalonych zasad, który nie wie, co do końca jest dobre, a co złe, jest często nierozumiany w konkretnej społeczności, a nawet nieakceptowany. Co prawda, jego życie może być przepełnione poczuciem wolności, ponieważ robi, co chce, ale bez uporządkowanego światopoglądu miewa spore trudności. Wynika to nie tylko z braku wypracowanej postawy, ale także poczucia niepewności i strachu, ponieważ nie wiadomo, czy to, co robi konkretny człowiek, jest akceptowane przez społeczeństwo lub grupę, w której się znajduje.

O konieczności zachowywania zasad moralnych świadczą konkretne czyny. Każdy z nich podlega moralnej ocenie i weryfikacji ze względu na konsekwencje. Te, które należą do niewłaściwych, jasno wskazują, że nie warto tak postępować, ponieważ zagraża to zarówno człowiekowi, jak i jego otoczeniu. Ma to swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości, pełnej przykładów patologii społecznych i cierpienia, będących wynikiem złych wyborów. Zasady moralne stanowią zatem niezbędny wzorzec postępowania oraz podstawę do formułowania ocen czynów i postaw; ich przestrzeganie prowadzi do pozytywnych zmian w społeczeństwie¹⁴.

14 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 267–270.

2.2. METODY WYCHOWANIA RELIGIJNEGO

Przez metody wychowania religijnego rozumie się pewne działania zmierzające do wypracowania u dziecka osobistej relacji z Panem Bogiem oraz uznania Go za istotę ingerującą w losy świata. Wybór właściwych metod pozwala na ukształtowanie w umyśle podopiecznego wizji Boga, dlatego ważne jest, aby dobierać je w prawidłowy sposób, najlepiej taki, aby nie zaburzyć prawdziwego obrazu Stwórcy¹⁵.

W kontekście różnych współczesnych trendów wychowawczych i ideologicznych wychowanie religijne stanowi nie lada wyzwanie. Coraz częściej cała wspólnota Kościoła boryka się z problemami i zadaje sobie pytanie, jak najlepiej wychować dzieci i młodzież w tak trudnych warunkach. W środkach społecznego przekazu promuje się pewne postawy i zachowania, które podważają autorytety. Niestety skutkuje to odrzuceniem wartościowych wzorców przez wychowanków, a w konsekwencji niekorzystnie wpływa na ich rozwój osobisty i odbieranie przekazywanej wiedzy. Często można spotkać się z sytuacją, gdy młodzież neguje polecenia nauczycieli, wychowawców, a nawet własnych rodziców, czyniąc to w imię złe pojmowanej swobody. W religii od tysięcy lat autorytet odgrywa bardzo istotną rolę. Wszyscy prorocy i sam Chrystus posiadali wielki wpływ na swoich słuchaczy, co przyczyniało się u nich do zmiany postaw i postępowania. Autorytet papieża, biskupów, osób duchownych i rodziców ma duże znaczenie w kontekście głoszenia słowa Bożego. Jest wręcz niezbędny w wychowaniu religijnym, aby zachować prawidłowy przekaz między wychowawcą a uczniem. W tym przypadku nie tylko dokonuje się przekazanie wiedzy o Panu Bogu,

15 Por. J. Mastalski, *Jak dobrze wychować dziecko*, Wydawnictwo „Salwator”, Kraków 2009, s. 94–95.

ale przebiega także proces formacji, mającej na celu wewnętrzną przemianę człowieka¹⁶.

W literaturze chrześcijańskiej można odnaleźć wiele informacji dotyczących metod wychowawczych. Na ogół przyjmuje się sześć podstawowych, które są niezbędne w wychowaniu i formowaniu dzieci i młodzieży.

Pierwsza z nich to metoda motywacji pozytywnej, która charakteryzuje się przede wszystkim tym, że w procesie wychowawczym akcentuje się przede wszystkim miłość i dobro. Dziecko, które czuje, że jest kochane, lepiej sobie radzi w życiu, podejmuje więcej własnych inicjatyw oraz prawidłowo rozwija swoje relacje z Bogiem i drugim człowiekiem. To właśnie doświadczenie miłości skłania go do przyjęcia odpowiedniej postawy i kształtuje tożsamość religijną. Jezus najlepiej to wyraził w swojej nauce, przykazując, aby miłować wszystkich ludzi na świecie. Cała Jego działalność była ukierunkowana na służenie innym i ofiarowanie im dobra. Uczniowie Chrystusa powinni naśladować Go w tym wymiarze. Wychowawcą religijnym może zostać każdy: osoba duchowna, katecheta, rodzic i inni ludzie, których spotkamy na swojej drodze. Ważne, aby działali w swojej posłudze wychowawczej z miłością i wspierali wychowanka na drodze dorastania do samodzielności. W taki sposób doświadczy on, że jest kochany i wspierany przez Boga, który uczy, jak należy właściwie postępować. Dzięki okazanej miłości dziecko prawidłowo się rozwija i staje się bardziej dowartościowane i pewne siebie. Wychowanie, które opiera się na braku tego uczucia, na zastraszaniu, przemocy fizycznej, ciągłej kontroli i poniżaniu, doprowadza dzieci i młodzież do permanentnego strachu i niepewności, co przekłada się na różne niepowodzenia życiowe i złe relacje z innymi, także z Bogiem.

16 Por. J. Mastalski, *Zarys teorii wychowania*, s. 253–254.

Kolejna metoda to właściwy dobór języka i argumentów. Wszelki przekaz pomiędzy wychowawcą a wychowankiem powinien być realizowany w takiej formie, by został odpowiednio zrozumiany. Prawda, jaką wychowawcy przekazują o Bogu i zasadach moralnych, jest dosyć obszerna i bardzo trudno wyjaśnić ją w kilku słowach. Potrzeba odpowiedniego języka, aby obie strony właściwie się rozumiały. Nawet jeśli wychowanek zareaguje buntem i nie zechce przyjąć przekazanych wiadomości, mimo wszystko należy je przekazywać nadal (wraz z właściwszym uzasadnieniem). Najlepiej posługiwać się językiem prostym i uwspółcześnionym, znanym podopiecznemu. Dzięki temu będzie mógł on lepiej pojąć zamysł opiekuna. Język w dialogu powinien być precyzyjny, aby przekazywane treści zostały dobrze odebrane – w terminologii teologicznej istnieje bowiem dużo sformułowań, które brzmią niekiedy niejednoznacznie (m.in. miłość, prawda, wolność, nadzieja). Warto wyjaśniać, jakie mają znaczenie w religii. Najlepiej czynić to za pomocą krótkich definicji, aby dzieci mogły zapamiętać przekazywane treści. Wychowawca powinien ponadto wyrażać się w sposób otwarty i szczery, aby podopieczny czuł, że nie jest oszukiwany i że chce się mu wpoić pewne prawdy, które pomogą mu w życiu i dzięki którym będzie mógł lepiej się rozwijać. Szczerość w przekazie jest najlepszym gwarantem tego, że wychowawca zostanie potraktowany poważnie, a odbiorca jego słów odpowiednio przyjmie i zastosuje w życiu prezentowane wartości i ideały. Należy pamiętać, że komunikacja musi być kulturalna, naturalna i bezpośrednia, oparta na konkretnych przykładach. W wychowaniu religijnym liczy się bowiem nie tylko przedstawienie pewnych definicji i norm moralnych, ale również osobiste (lub inne powiązane) doświadczenie życiowe. Wówczas stosowana argumentacja zyskuje lepszy odbiór u wychowanków.

Kolejną metodą jest demaskowanie zagrożeń wychowawczych. Polega ona na nazwaniu pewnych rzeczy i zachowań w taki sposób, by wychowanek wiedział, jak się przed nimi bronić. Dobrymi

przykładami są tutaj używki i korzystanie z nich (m.in. alkohol, papierosy, narkotyki). Odbiorca winien otrzymać jasny komunikat: wspomniane substancje szkodzą zdrowiu, a spożywanie ich może doprowadzić do różnych chorób, niekiedy nawet do śmierci. Podobnie ma się sprawa z niektórymi formami postępowania – pewne negatywne zachowania mogą prowadzić do problemów z prawem, stąd też w interesie podopiecznego jest ich unikanie.

W życiu religijnym człowieka przychodzi wiele pokus, które mogą odwrócić go od Boga. W procesie wychowania należy tłumaczyć, że za przewinienia trzeba będzie ponieść karę.

Kolejna z metod to stawianie właściwych wymagań, które powinny być odpowiednio dobierane do wieku i dojrzałości wychowanka. Pomagają one w eliminacji lenistwa i słabości; mają także spory wpływ na prawidłowy rozwój psychospołeczny. Sama świadomość, że czegoś się wymaga, pomaga podopiecznemu w osiągnięciu dojrzałości: staje się on bardziej odpowiedzialny za to, co robi, zaczyna rozumieć, że egzystowanie w świecie nie jest łatwe i że należy pracować. Właściwie prowadzone życie religijne wymaga wielu poświęceń i wyrzeczeń, dlatego należy już od dzieciństwa pokazywać, że nie wszystkie przyjemności są dobre i należy je odsuwać od siebie, ponieważ mogą zaburzyć relacje z Bogiem i innymi ludźmi, tym samym wpływając niekorzystnie na sposób funkcjonowania w społeczeństwie. Stawianie dziecku wymagań przyczynia się także do rozwoju jego samodyscypliny, co w przyszłości będzie mieć bardzo duże znaczenie. Jako dorosły człowiek podopieczny będzie od siebie dużo wymagał, co zaowocuje przede wszystkim konkretnymi decyzjami i realizacją zamierzeń. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy rodzice w wychowaniu nie stawiają żadnych granic dziecku. Staje się ono wówczas niezaradne życiowo i jest mu o wiele trudniej osiągnąć założone cele.

Kolejną metodą jest egzekwowanie naturalnych konsekwencji błędów wychowawczych. Sprowadza się to do nakładania pewnych

sankcji na wychowanka za przewinienia i niewłaściwe zachowania, których się dopuścił. Ten model wychowawczy znajduje zastosowanie w przypadku, gdy dziecko kłamie, zrobi czegoś złego lub wejdzie w relacje z niewłaściwą grupą rówieśniczą. Konsekwencje nie powinny być jednak bardzo surowe, ponieważ nie chodzi tutaj o to, by skrzywdzić podopiecznego, ale doprowadzić do tego, by zrozumiał swój błąd. Najlepiej sprawdzają się w tym przypadku upominanie, utrata pewnych przywilejów i przyjemności przez jakiś czas (na przykład oglądanie telewizji, granie na komputerze, korzystanie z telefonu) czy cofnięcie kieszonkowego.

Ostatnim ze sposobów kształtowania postaw u dzieci i młodzieży jest wykorzystywanie wychowawczej roli cierpienia. Każdy rodzaj bólu, jakiego doświadczyło dziecko, powinien być dla niego pewnego rodzaju nauczka, aby właśnie dzięki temu mogło stać się silniejsze i łatwiej pokonywać trudy i wyzwania stawiane przez życie i świat. Ważne jest, aby wychowawca nie był podmiotem, który wywołuje u wychowanka potencjalny stres, ponieważ, jak już wcześniej wspomniano, może to mieć bardzo negatywny wpływ, który zaburzy prawidłowy rozwój podopiecznego. Właściwa postawa wychowawcy to taka, w której towarzyszy on dziecku i wspiera je w zwalczaniu słabości. Młody człowiek nie może być „chowany pod kloszem”, musi zmierzyć się z wewnętrznymi i zewnętrznymi problemami, które uczą go przede wszystkim tego, jak najlepiej sobie z nimi radzić i jak unikać podobnych błędów, które skutkowały nieprzyjemnymi konsekwencjami. Zazwyczaj cierpienie i stres są spowodowane własnymi, nieprzemyślanymi decyzjami i zachowaniami, dlatego bezpośrednie odczucie ich skutków jest najlepszą nauką na przyszłość. Cierpienie uczy także odróżnić dobro od zła, co jest priorytetową sprawą w wychowaniu w każdej religii¹⁷.

17 Por. M. Dziewiecki, *Cele i metody wychowania*, https://opoka.org.pl/biblioteka/1/1D/cele_metody.html (3.06.2020).

Wyznawanie wiary pomaga w odnalezieniu prawdziwego sensu życia i dojścia do szczęścia. W wychowaniu religijnym niebagatelną rolę pełnią podstawy moralne, dlatego trzeba, by było ono realizowane w parze z wychowaniem moralnym, które dogłębnie przygotowuje do życia w społeczeństwie i pomaga w prawidłowej formacji człowieka¹⁸.

Mieczysław Łobocki w swojej książce *Wychowanie moralne w zarysie* wyróżnia dwa typy metod wychowania moralnego. Pierwsze z nich to metody tradycyjne, które są bardzo zbliżone do przedstawionych wyżej metod wychowania chrześcijańskiego. Drugi typ to tzw. nowsze metody wychowania moralnego.

Metody tradycyjne charakteryzują się prostymi i sprawdzonymi technikami wychowawczymi, które skutecznie oddziałują na proces kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży. Należy do nich m.in. danie podopiecznemu przez opiekunów dobrego przykładu, który jest akceptowany w społeczeństwie¹⁹. To bardzo przydatny sposób kształtowania właściwych postaw, ponieważ dzieci (szczególnie młodsze) mają tendencję do naśladowania zachowań osób dorosłych, które cieszą się autorytetem. Z tego względu szczególnie warto zatroszczyć się o to, aby jak najwięcej odpowiednich wzorów przekazać najmłodszym, aby mogli w ten sposób wyrabiać u siebie nawyki pożądane w danej społeczności.

Dla wzmocnienia efektów wychowawczych należy nagradzać (najlepiej w sposób słowny) te postawy, które są mile widziane w polskim (w szerszym kontekście: europejskim) kręgu kulturowym. Wówczas dzieci i młodzież jeszcze bardziej będą się angażować w powielanie prawidłowych wzorców, a z czasem zaczną odpowiednio reagować na krzywdę ludzką i to, co jest moralnie niedopuszczalne. Swoim postępowaniem i stylem życia będą dawać

18 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 137.

19 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 21.

dobry przykład znajomym z różnych grup rówieśniczych, co dodatkowo przyczyni się do zbudowania pewnego autorytetu i zyskania szacunku wśród kolegów oraz wychowawców.

Kolejną tradycyjną metodą wychowania moralnego jest metoda wdrażania do zachowań moralnych, charakteryzująca się głównie umożliwianiem podjęcia odpowiednich kroków przez dzieci i młodzież w celu realizacji moralnych zachowań (przysług, rozwiązywania problemów), które zamierzają wyświadczyć drugiej osobie²⁰. W wychowaniu religijnym ten model cieszy się powszechnym uznaniem, ponieważ wspólnota kościelna oraz indywidualne rodziny chrześcijańskie stosują go w wielu codziennych sytuacjach. Są to między innymi różnego rodzaju inicjatywy charytatywne, działania mające usprawnić życie wspólnotowe Kościoła (liturgia, pomoc ubogim rodzinom, działalność grup religijnych, dbanie o wspólne dobro). Wdrażanie prawidłowych zachowań prowadzi do polepszenia sposobu funkcjonowania wspólnoty eklezjalne – zamienia się ona w jedną rodzinę, na którą zawsze można liczyć. Wdrażanie zachowań moralnych w domach rodzinnych można zazwyczaj zauważyć, gdy starsze dzieci pomagają w opiece nad młodszym rodzeństwem lub osobami chorymi i niesamodzielnymi. Zalicza się też do tego m.in. posprzątanie domu czy pomaganie rodzicom w zakupach. Skuteczność tej metody przejawia się wówczas, kiedy wychowanek wie, że powierzone mu zadania wykonuje w sposób dobrowolny i że są one oczekiwane przez otaczających go ludzi.

Trzecia metoda wychowawcza polega na dostarczeniu wiedzy moralnej podopiecznym. Tutaj szczególna odpowiedzialność spoczywa na rodzicach i wychowawcach, ponieważ to od nich zależy, jak wiele w tym zakresie przekażą podopiecznym i na jakim poziomie. Ta metoda może być realizowana na dwa sposoby. W pierwszym przypadku główną rolę odgrywa bezpośrednie oddziaływanie

20 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 22–24.

na świadomość najmłodszych; w drugim natomiast rezultat uzyskuje się zasadniczo na drodze rozmów i dyskusji z wychowankiem. Obowiązkiem wychowawców jest nie tylko przekazywanie wiedzy moralnej podopiecznym, lecz także napominanie ich, gdy łamią jej zasady.

Czwarta z metod, które wymienia Mieczysław Łobocki, to kierowanie samowychowaniem. Jest to pewnego rodzaju towarzyszenie wychowankowi i kierowanie nim na drodze postępowania moralnego. Bardzo istotna jest tutaj praca wychowanka nad sobą – to ona decyduje o odpowiednim wyniku procesu wychowawczego. Samowychowanie to przede wszystkim kształtowanie charakteru, dzięki któremu dziecko znajdzie akceptację w społeczeństwie. Zasady moralne jeszcze bardziej nakierują je na perspektywę uformowania dobrego charakteru, który znajdzie nie tylko społeczną aprobatę, ale będzie też pomagać w realizacji powziętych postanowień i w codziennym postępowaniu²¹.

Do nowszych modeli wychowawczych zaliczamy trzy metody. Pierwsza z nich to rozwijanie samorządności, które polega na umożliwieniu wychowankom współdecydowania z dorosłymi w różnych sprawach. Działanie to bardzo dobrze przygotowuje do dobrych kontaktów z innymi ludźmi i otwartej współpracy z nimi. Uczy także odpowiedniego zarządzania swoim czasem, samodyscypliny i relacji interpersonalnych.

Kolejną metodą z tej grupy jest klasyfikowanie wartości. Jej podstawowe założenie to uświadomienie sobie przez wychowanków własnych uczuć związanych z promowaniem i głoszeniem wartości. To dzieci i młodzież oceniają to, co dla nich jest wartościowe, mają prawo do własnego zdania na temat norm i praw moralnych. W głównej mierze od nich zależy, jak będą się do nich stosować – oceniają ich wartość pod kątem osobistego spojrzenia na daną sprawę,

21 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 24–27.

wybierając to, co uważają za słuszne. O selekcji norm postępowania zazwyczaj decyduje to, w jaki sposób podopieczni odbierają dane wartości i jaki wpływ mają one na nich.

Ostatni z nowoczesnych modeli wychowania moralnego to metoda rozumowania moralnego, wyróżniająca się spośród innych prowadzeniem dyskusji z wychowankiem na temat pewnych dylematów i problemów natury etycznej. To przede wszystkim omówienie konkretnego problemu, poszukiwanie odpowiednich jego rozwiązań, wskazanie konsekwencji wyboru danego wyjścia oraz określenie wartości i nauki, które płyną z rozważania omawianej kwestii²².

Wszystkie wymienione sposoby kształtowania charakteru młodych ludzi pomagają osiągnąć lepsze efekty pedagogiczne, dzięki czemu wychowanie religijne staje się jeszcze bardziej skuteczne. Dobór metod wychowawczych powinien być zrównoważony, trzeba przede wszystkim pamiętać, aby wychowawca towarzyszył wychowankom na ich drodze rozwoju²³.

2.3. SAMOWYCHOWANIE RELIGIJNE

Samowychowanie jest jednym z najbardziej pożądanых celów, które stawiają sobie wychowawcy i pedagodzy w swojej pracy nad wychowaniem młodego człowieka. Pełni ono bardzo ważną funkcję w procesie wychowawczym, pomaga także w rozwoju dzieci i młodzieży. Zdaniem pedagogów jest to pewien proces, w którym przygotowuje się podopiecznych do samorealizacji i wzbudzenia u nich postawy odpowiedzialności w podejmowaniu wyzwań, które przed nimi stoją. Cała ścieżka samowychowania prowadzi do pewnego rodzaju spełnienia i życia w szczęściu. Oczywiście badacze w różny

22 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 28–33.

23 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 210.

sposób ujmują to pojęcie w swoich pracach naukowych, jednak zasadniczym celem, jaki wskazują, jest przede wszystkim zmiana na lepsze, tak, by dziecko mogło wychowywać się w prawidłowy sposób do odpowiedzialności, samorealizacji i życia w społeczeństwie. Dzięki samowychowaniu młodzi ludzie przystosowują się do społecznej egzystencji i stają się bardziej stanowczy w podejmowaniu decyzji oraz realizacji swoich potrzeb i marzeń²⁴.

Rodzice i wychowawcy podejmują pewien trud wychowawczy, który zmierza do samowychowania dziecka już od dnia jego narodzin. Wtedy to dokonują się pierwsze, podstawowe kroki ku samorealizacji i odpowiedzialności za swoje czyny i działania. Istotą procesu wychowawczego jest doprowadzenie dzięki odpowiednim metodom wychowawczym do samowychowania, które w oznacza przede wszystkim pracę nad sobą²⁵. Najogólniej można stwierdzić, że jest to trud prowadzący do ukształtowania własnych poglądów na świat, swoich postaw, osobowości oraz charakteru²⁶.

W wychowaniu religijnym samowychowanie odgrywa bardzo ważną rolę. To ono decyduje o prawidłowym funkcjonowaniu sumienia i właściwych relacjach z Bogiem i z drugim człowiekiem, przyczynia się do doskonalenia życia religijnego. Rodzice i wychowawcy znajdują w nim swój sukces pedagogiczny, ponieważ jest to efekt ich wcześniejszych działań wychowawczych podejmowanych wobec podopiecznych do czasu, aż stali się oni odpowiedzialni i mogli sami się wychowywać. Samowychowanie jest procesem przygotowującym do zawodu, jaki ma się zamiar wykonywać w przyszłości; rzutuje także na relacje z innymi ludźmi i przysposabia do funkcjonowania w życiu społecznym. Przy okazji realizacji tych celów okaże się

24 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 192–193.

25 Por. A. Skreczko, *Samowychowanie*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/samowychowanie.html> (10.06.2020).

26 Por. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998, s. 349.

także, czy wpojone przez rodziców i wychowawców zasady moralne i etyczne znajdą akceptację u wychowanka i staną się zasadniczymi regułami jego postępowania.

Dzieci i młodzież w trakcie samowychowania przyjmują już na siebie pewną odpowiedzialność, która stanowi pewnego rodzaju zaczyn dorosłości, ponieważ zaczynają czuć się odpowiedzialni za siebie i za to, co robią. W kontekście omawianego zagadnienia podstawowym wyznacznikiem powinny być ideały religijne, społeczne i moralne. O samowychowaniu można mówić wówczas, kiedy da się dostrzec, że wychowanek stosuje wobec samego siebie pewnego rodzaju środki, metody i techniki wychowawcze sprzyjające jego doskonaleniu. Podopieczny jest wówczas na takim etapie, na którym sam ocenia, czy to, co czyni, jest zgodne z tym, co niosą za sobą prawidłowe wychowanie i przyjęte normy społeczne.

W okresie dojrzewania istnieje jeszcze większa potrzeba samowychowania, ponieważ jest to czas, w którym młodzi ludzie dokonują pierwszych poważnych refleksji na temat swojego życia i podejmują stanowcze działania zmierzające do realizacji powziętych postanowień. To wtedy zastanawiają się nad poprawą swojej osobowości, nad tym, co robią źle i co jest nieakceptowane w ich zachowaniu, a w konsekwencji zwracają na ich kontaktach z innymi. Samowychowanie pozwala im na skuteczniejszą pracę nad sobą i eliminację słabych stron na rzecz zastąpienia ich prawidłowymi formami postępowania.

W tym rodzaju wychowania doniosłą rolę pełni samokrytyka. Daje możliwość głębszego rozeznania swego zachowania, co pozytywnie wpływa na wewnętrzną przemianę wychowanka. Zazwyczaj dzieci i młodzież porównują się do różnych wzorców i autorytetów, co pozwala im na obiektywne spojrzenie na to, co jest dla nich ważne i jak żyć zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami. Samowychowanie przyjmuje u podopiecznego dwie formy rozwojowe. Pierwsza z nich to usunięcie wad wewnętrznych, które są dość

powszechne w jego zachowaniu (mogą to być na przykład lenistwo, strach, brak pewności siebie, niecierpliwość). Wyeliminowanie ich z życia pozwoli dziecku na rozwój, ponieważ to one przede wszystkim stały na przeszkodzie do wzrostu w zakresie moralności i etyki. Druga forma rozwojowa jest bardziej pozytywna. Jej zasadniczym celem nie jest naprawa słabych stron, lecz wypracowanie nowych postaw i właściwości charakteru, które przyczynią się do wzbogacenia osobowości.

Świadome samowychowanie dokonuje się już w okresie dojrzewania, ale swoją najwyższą aktywność zyskuje w okresie młodzieńczym, kiedy człowiek ma jeszcze szerszy ogląd świata i widzi, co wyklucza go z życia w prawdziwym szczęściu. Prawidłowe przygotowanie dzieci i młodzieży do tego procesu należy przede wszystkim do ich opiekunów, którzy powinni pomagać wychowankom w nabywaniu samoświadomości, wspierać w procesie otwierania się na samowychowanie, następnie umacniać na tej drodze i pełnić rolę kierownika w pracy nad sobą. Znaczna część wychowawców stwierdza, że prawdziwe wychowanie to nic innego, jak wzbudzenie w podopiecznym woli samowychowania, co sprowadza się do podjęcia przezeń wysiłku nad samodzielnym kształtowaniem charakteru.

W działaniach autopedagogicznych nie może zabraknąć kontaktu między wychowawcą a wychowankiem. Istotą przygotowania do tego procesu powinny być takie interakcje między nimi, dzięki którym wyłonią się najskrytsze marzenia, potrzeby i dążenia podopiecznego. Pozwoli to na odpowiednie zmotywowanie i wypracowanie postawy obowiązku pracy nad sobą oraz dążenia do dalszego rozwoju. Dobre efekty tych wysiłków powinny być zauważone i docenione przez rodziców i wychowawców; można nawet rozważyć nagrodzenie materialne (lub inne) wychowanka, co jeszcze bardziej wzmocni jego dążenie do doskonałości.

Jak już wcześniej wspomniano, w wychowaniu religijnym (zwłaszcza chrześcijańskim) samowychowanie pełni kluczową rolę

w praktykowaniu życia religijnego. Wzmoczona praca nad sobą prowadzi do doskonałości, co jest wyraźnie akcentowane w doktrynie chrześcijaństwa. Funkcjonowanie według panujących zasad moralnych i religijnych skutkuje głębszym kontaktem z Bogiem i bliźnimi. Chrystus jest pełnią doskonałości – to On pokazuje swoim odbiorcom, jak należy postępować, aby dojść do prawdziwego szczęścia i odnaleźć zasadniczy sens swojego istnienia. Praca nad sobą jest pierwszym i podstawowym działaniem w realizacji swoich potrzeb życiowych i osiągnięciu założonych celów. Święty Jan Paweł II w swoim liście do młodych z 1985 roku²⁷ wskazał na pilną potrzebę samowychowania u dzieci i młodzieży. Podkreślił, że wychowawcza i kształcąca rola rodziny oraz szkoły prowadzi do wejścia przez młodych ludzi na drogę samowychowania. Jeśli jednak młodzi nie podejmą działań wychowawczych w odniesieniu do siebie, to mimo wysiłków rodziców i wychowawców w tym zakresie nie spełnią w pełni swojego zadania. Wychowanie zarówno w szkole, jak i w rodzinie dostarcza tylko pewnych elementów niezbędnych do samowychowania. Czy te elementy będą dobrze wykorzystane, zależy w szczególności od dzieci i młodzieży²⁸.

Przy pomocy opiekunów i przy wsparciu spowiedników podopieczni podejmują trud pracy nad sobą i starają się wyeliminować to, co w nich słabe i złe; prowadzi to do ich wzrostu duchowego. Analiza własnych zachowań i postaw jest w tym wymiarze wychowawczym czymś bardzo oczekiwanym, ponieważ przekłada się na właściwe działania w samowychowaniu. Dokonuje się tutaj poznanie samego siebie i uchwycenie tego, co przyczynia się do zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym. Eliminacja tego typu problemów będzie pokłosiem dążenia do bycia lepszym. Prawdziwe wzorce

27 Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper* z okazji międzynarodowego roku młodzieży, nr 13, www.opoka.org.pl/biblioteka/w/wp/jan_pawel_ii/listy/parati.html (10.06.2020).

28 Por. A. Skreczko, *Samowychowanie*.

i autorytety są w tym wypadku niezbędne²⁹, gdyż wychowankowie chcą stać się tak samo idealni. Z tego względu postać Jezusa Chrystusa w procesie samowychowania religijnego odgrywa niebagatelną rolę – naśladowanie Go w codziennym życiu zmierza do osiągnięcia samodyscypliny i szczęścia, a co za tym idzie, do opanowania swoich złych skłonności i nieakceptowalnych zachowań.

W samowychowaniu dzieci i młodzieży zdarzają się niepowodzenia, najczęściej w postaci zniechęcenia w realizacji podejmowanych działań, co skutkuje przerwaniem pracy nad sobą. Porażki nie powinny jednak pociągać za sobą zarzucania zamierzonych celów. Zawsze można zacząć na nowo mierzyć się z wyzwaniami, które prowadzą do wewnętrznej przemiany. W takich momentach kluczowe staje się wsparcie wychowawców i rodziców, którzy powinni starać się motywować swoich podopiecznych i zachęcać ich, aby nie rezygnowali z rozpoczętych przedsięwzięć, a w szczególności samokształcenia swojego charakteru.

Samowychowanie jest znane także pod nazwą procesu formacyjnego. To istotny element w wychowaniu religijnym każdego wierzącego. Najważniejszą rolę odgrywa tutaj indywidualny stosunek człowieka do spraw duchowych. Wychowanek dzięki różnym metodom i technikom rozwija swoje życie religijne i staje się bardziej uduchowiony. Praktyka samowychowania religijnego to nic innego jak uczestnictwo w liturgii, różnych nabożeństwach, indywidualna modlitwa i medytacja czy branie udziału w rekolekcjach i spotkaniach mających na celu wzrost duchowy. Najważniejsze jednak są sakramenty, w których wierny doświadcza głębszego poznania Bożych tajemnic i uczestniczy w nich; pozwalają one też na przemianę wewnętrzną³⁰. Samowychowanie pomaga dzieciom i młodzieży umocnić własną tożsamość, która wyraża ich

29 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 193–194.

30 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 194–195.

autentyczność i indywidualność. Wiedzą, co jeszcze należy zmienić, aby żyć zgodnie z panującymi normami i zmienić swoje życie na lepsze³¹. W tym procesie ważne jest doświadczenie wysiłku, który, dobrze przeżyty, mobilizuje wychowanka do jeszcze większego wkładu w pracę nad sobą. Zwiększa także poziom dojrzałości młodego człowieka dzięki nabyciu przez niego doświadczenia w różnorodnych sprawach i działaniach, podjętych w toku swojego samodoskonalenia³².

W wychowaniu religijnym samowychowanie pomaga w duchowym rozwoju osoby wierzącej, doprowadza ją do stawania się lepszą i do właściwego przeżywania praktyk religijnych, które sprzyjają w prowadzeniu życia godnego chrześcijanina. Wychowanie jest ukierunkowane przede wszystkim na samodzielność i dojrzałość, zwłaszcza w aspekcie moralnym; formacja natomiast określa bardziej kierunek duchowy, społeczny, intelektualny i kulturalny. Takie rozróżnienie widzimy w różnych pismach i dokumentach Kościoła katolickiego (m.in. w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, będąca rezultatem obrad Soboru Watykańskiego II)³³.

Samowychowanie opiera się na wolności wychowanka: jest możliwe, gdy może on swobodnie podejmować osobiste decyzje co do pracy nad sobą. To od niego zależy, w jaki sposób będzie realizował to zadanie. Wyznaczenie swoich celów i odpowiedzialność za ich wykonanie leży w jego gestii. Warto jednak zaznaczyć, że samodzielne kształtowanie własnej osobowości może zakończyć się niepowodzeniem. Dzieje się tak u wychowanków, którzy sądzą, że osiągnęli szczyt swej doskonałości wychowawczej, co skutkuje przerwaniem przez nich pracy nad sobą. Dotyczy to zazwyczaj dzieci i młodzieży, które cechują się wysoką samooceną, wyniosłością i zarozumiałością.

31 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 194–195.

32 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 196.

33 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 197.

Istotnymi działaniami wychowawczymi, które mogą pomóc podopiecznym w procesie samowychowania, są:

- » ukierunkowywanie podopiecznych przez rodziców i wychowawców na pracę nad sobą, aby dochodzili w niej do doskonałości i zmieniali swoje życie na lepsze;
- » wskazywanie dobrych wzorców do naśladowania, aby dzieci mogły znaleźć w nich pewną inspirację i model prawidłowego zachowania i postaw dobrze widzianych w społeczeństwie;
- » kształtowanie u młodych ludzi poczucia odpowiedzialności za swoje postępowanie i ponoszenia konsekwencji złych wyborów;
- » prowadzenie wychowanków do zdobycia wiedzy na temat życia zgodnego z przyjętymi normami społecznymi, które są promowane w danej kulturze (pomocą w tym zakresie są własne doświadczenia wychowawców oraz literatura piękna lub inne dzieła sztuki, które dostarczają informacji na temat właściwego postępowania i wzbudzają refleksję nad nim);
- » zaznajamianie dzieci i młodzieży z różnego rodzaju technikami i metodami samodoskonalenia się, takimi jak asertywność, wizualizacja czy autosugestia³⁴.

W samowychowaniu religijnym istotne są pierwsze działania, które wychowanek podejmuje w kierunku realizacji tego procesu. Należy go wspierać na tej drodze, aby czuł, że nie jest sam, i miał pewność, że to, co robi, przyczynia się do jego wzrostu społecznego i duchowego. Pierwsze kroki bywają niekiedy zaczątkiem powstawania mocnego charakteru, dzięki któremu młody człowiek nie będzie się zniechęcał, lecz będzie uparcie dążyć do osiągnięcia wyznaczonych celów i dojścia do jeszcze większej doskonałości i spełnienia³⁵.

34 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 27.

35 Por. W. Okoń, *Wszystko o wychowaniu*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 76.

3

NAGRODA JAKO METODA W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Wzmocnienie pozytywne (inaczej metoda nagrody) stosowane w wychowaniu dzieci i młodzieży w pierwszym rzędzie pomaga promować zachowania pożądane (takie, jakie są uznawane za prawidłowe przez społeczeństwo). Przyjmuje ono różne formy – od pochwał po gratyfikacje materialne¹. Wychowawca, stosując ten sposób oddziaływania na podopiecznych, stara się u nich wzmocnić zachowania pozytywne². W wychowaniu religijnym będzie to ten rodzaj postępowania, który prowadzi do prawidłowego kierowania się zasadami wiary, wartościami moralnymi oraz do właściwego kontaktu z Bogiem i z drugim człowiekiem. Celem tego typu działań będzie prawdziwe życie religijne, rozwijanie swojej pobożności oraz uczestnictwo w życiu kościelnym i w sakramentalnym³. Metoda nagradzania ma charakter wspierający, dzięki czemu młodzi ludzie

¹ Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 208–209.

² Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

³ Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 21.

będą mogli szybciej i efektywniej się rozwijać w zakresie wychowania do życia wiarą.

3.1. CECHY NAGRODY JAKO METODY WYCHOWAWCZEJ

Nagradzanie jest najczęściej stosowaną metodą wychowawczą. Jej cechą charakterystyczną jest wysoka skuteczność działania, które polega na promowaniu u wychowanków zachowań pożądaných, najczęściej akceptowanych przez dane społeczeństwo. Z pomocą przychodzą tu różnego rodzaju pochwały i nagrody, które utwierdzają dziecko w dobrym sprawowaniu i motywują do jeszcze większej pracy nad sobą⁴. Omawiany w niniejszym rozdziale model wychowawczy można określić ją jako pewną drogę w kształtowaniu postaw u dzieci i młodzieży przez rodziców i wychowawców. Ważne jest, aby wszelkiego rodzaju gratyfikacje zostały odpowiednio przemyślane i były stosowane roztropnie, tak by nie zakłóciły właściwego procesu wychowania i nie przyniosły skutków odwrotnych do zamierzonego. Dobór nagród zależy od opiekunów i jest uwarunkowany licznymi czynnikami, które wpływają na relacje, jakie zachodzą między wychowankiem a wychowawcą⁵. Najlepiej nagradzać dziecko w taki sposób, jakiego ono oczekuje. Rodzi to w nim bowiem poczucie pełnego dowartościowania i ugruntowuje pozytywne zachowania. Oczywiście jest to zależne od warunków, w jakich wychowywani są podopieczni i od majątności ich rodziców. Jeżeli proces wychowawczy przebiegał w dosyć skromnych warunkach materialnych, wychowankowie będą cieszyć się z większości nagród, które zamierza się im przeznaczyć. Ci natomiast, którzy doświadczyli przepychu i niczego im nie brakowało w dzieciństwie, będą oczekiwać bardziej

4 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 208–209.

5 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 141–142.

wykwintnych i kosztownych prezentów w zamian za swoje postępy wychowawcze. Może to jednak pociągnąć za sobą pewne problemy z organizacją samej nagrody, a nawet doprowadzić do nieuzyskania oczekiwanych skutków wychowawczych.

Wzmacnianie pozytywne od dawna było istotnym działaniem w procesie wychowawczym. Na przestrzeni wieków zmienił się jednak sposób jego realizacji, na co wpływ miało wiele czynników, przede wszystkim rozwój techniczny i zmiany mentalne w społeczeństwie. Istotnym elementem tego modelu są oddziaływania bezpośrednie, dzięki którym wychowawca reguluje zachowania pożądane u wychowanków. Nagradzanie wpływa na świadomość dzieci i młodzieży, rozumianą jako akceptację ich poczynañ przez rodziców i wychowawców. Punktem kulminacyjnym omawianego procesu jest wyeliminowanie lub poskromienie złych zachowań i zastąpienie ich właściwymi. Nagradzanie służy mobilizacji w pracy nad sobą, przyczynia się też do zmotywowania podopiecznych do tego, by starali się dążyć do realizacji swoich marzeń. Wykorzystuje się tutaj oddziaływanie na sferę emocjonalną u dzieci i młodzieży, które po otrzymaniu gratyfikacji odczuwają zadowolenie, akceptację i radość, nabierają również pewności siebie i wiary w to, że należy dalej podążać drogą wysiłku do osiągnięcia wyznaczonych celów i realizacji zadań stawianych sobie samemu lub przez otoczenie⁶.

Skuteczność wzmocnienia pozytywnego zależy od umiejętności i wiedzy, jakie posiadają rodzice i wychowawcy. Ważne jest, aby potrafili oni odpowiednio rozeznąć, czy dany sposób nagradzania spełnia prawidłowo funkcje wychowawcze. Istotne jest także to, czy wymagania stawiane wychowankom stają się przyczyną ich wzrostu w sferze kształtowania postaw i współżycia społecznego. Opiekun powinien kierować się rozsądnym i przemyślanym działaniem, aby wychowanie było skuteczne i doprowadziło do

6 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

kompleksowego przygotowania do pełnienia przyjętych ról w społeczeństwie i wypracowania u dziecka poczucia odpowiedzialności za swoje życie⁷.

W różnych środowiskach wychowawczych stosuje się nagrody jako główny składnik procesu wychowania i podejmuje się starania, aby działanie to przyniosło jak najlepsze efekty. W tym celu trzeba wnikliwie poznać wychowanków: ich potrzeby, relacje, osobowość i charakter, co pozwoli na odpowiednie zapoznanie się z ich sytuacją życiową i da możliwość postawienia trafnej oceny, jaką nagrodę należy wykorzystać, aby przysłużyła się ich rozwojowi. Należy pamiętać, że warunki, w jakich wychowuje się podopieczny, mają duży wpływ na jego rozwój. W znacznej mierze decydują, jaki jest oraz jak ma ukształtowany charakter i sumienie. Stosowane metody wychowawcze również przyczyniają się do ich odpowiedniego uformowania, dlatego trzeba wdrażać je w rozsądny i przemyślany sposób.

Rodzice bardzo dobrze znają swoje pociechy, co jest przydane przy doborze nagrody. Wiedzą, czego ich dziecko od nich oczekuje i co da mu satysfakcję. Zazwyczaj stosuje się pochwałę za osiągnięcia wychowawcze (na przykład posprzątanie pokoju, pomoc w pracach domowych, robienie zakupów czy sukcesy edukacyjne). Niekiedy nagroda przyjmuje formę upominku – zabawki lub czegoś, co dziecko bardzo lubi; może to być też wyjazd w jakieś interesujące miejsce. Warto dodać, że przy wykorzystaniu wzmocnienia pozytywnego tworzy się więź uczuciowa pomiędzy wychowankiem a wychowawcą. Ten pierwszy czuje się kochany, bezpieczny i doceniany przez swojego opiekuna. Pomaga mu to także w nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi, których spotyka podczas całego swojego życia.

7 Por. J. Maciaszkowa, *O współżyciu w rodzinie*, Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1980, s. 68.

W środowisku szkolnym nauczyciele i katecheci stosują w szerokim zakresie metodę nagradzania. Na pierwsze miejsce wysuwają się tu pochwały, które wykorzystuje się najczęściej⁸. Bardzo łatwo jest nagrodzić ucznia słownie, ponieważ nie wymaga to dodatkowego wkładu materialnego. Poza tym wychowanek czuje się dowartościowany i cieszy się, że osoba, która odznacza się autorytetem i posiadaną wiedzą, widzi jego postępy i okazuje to w sposób werbalny w obecności jego rówieśników. Istotne jest, aby kierować pochwałą w sposób konkretny, czyli taki, który pokazuje, za co zostają udzielone – te wyrażone ogólnie nie spełniają swojej funkcji pedagogicznej. Różnego rodzaju afirmacje mają wpływ na kształtowanie samooceny dzieci i młodzieży; dostarczają im pewnych impulsów, które pomagają lepiej sobie radzić z problemami i z wyzwaniem stojącymi przed nimi. Młodzi ludzie, którzy są chwaleni, mają poczucie bezpieczeństwa, stają się bardziej odważni w podejmowaniu wysiłków w celu osiągnięcia następnych sukcesów. Wychowawca lub rodzic powinien dostrzegać i nagradzać już najmniejsze kroki poczynione przez podopiecznego w kierunku doskonalenia postaw i umiejętności. Podobnie należy działać w przypadku, gdy zaprzestaje on negatywnych zachowań i porzuca złe skłonności, ponieważ będzie to prowadzić do wygaszania niepożądanych przejawów w postępowaniu. W obydwu sytuacjach najlepszym rozwiązaniem jest zastosowanie pochwały werbalnej. Wówczas należy nie tylko powiedzieć, że dany postęp jest dobry – warto też opisać konkretną sytuację (na przykład „Widzę, że bardzo ładnie posprzątałeś swoje miejsce pracy”). Dodatkowo można dołączyć opis emocji, jakie towarzyszą wychowawcy w chwili, kiedy widzi postępy dziecka (na przykład „Jestem zadowolony, że nauczylesz się tego materiału”). Wyrażenie uczuć, jakie towarzyszą

8 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215.

sukcesom wychowawczym jeszcze bardziej zmotywuje wychowan-ka do podejmowania właściwych wyborów w przyszłości⁹.

Inną formą nagród są dobre oceny, a po nich plusy, które uczeń otrzymuje za postępy w nauce i za opanowanie przekazywanej mu wiedzy¹⁰. Ta forma gratyfikacji spełnia trzy podstawowe funkcje:

- » dydaktyczną, która określa, na jakim poziomie znajdują się wiedza, umiejętności i zachowanie podopiecznego. Otrzymuje on informację, co należy jeszcze zrobić w przyszłości, aby poprawić wyniki i osiągnąć wymagane minimum;
- » wychowawczą, która motywuje wychowan-ka do większej pracy nad sobą. Funkcja ta wpływa na sferę emocjonalną, dzięki czemu służy kształceniu pewnych postaw pożądaných przez społeczeństwo. W rezultacie prowadzi do samowychowania;
- » społeczną, która realizuje się poprzez wzrost znaczenia ucznia w grupie rówieśniczej. Dziecko dobrze ocenione buduje swój autorytet wśród kolegów i koleżanek z klasy, staje się kimś ważnym. To jeszcze bardziej pozwala mu skupić się na pracy nad sobą – jej efekty zauważa nie tylko ono samo, ale także inni ludzie, którzy na co dzień je otaczają¹¹.

Właściwe ocenianie dzieci i młodzieży jest pewnym procesem, który wspomaga nauczycieli w pracy nad ich kształceniem i wychowaniem. Składają się nań następujące elementy:

- » poznanie własnych możliwości ucznia – ocenianie przedstawia mu i jego rodzicom umiejętności, jakie opanował w trakcie nauczania w szkole i w domu. Jest to także dla niego konkretna informacja zwrotna, która podsumowuje jego pracę nad sobą

9 Por. B. Woźniak, *Pochwały są ważne dla dziecka*, www.zwierciadlo.pl/parenting/wychowanie-dziecko/pochwaly-sa-wazne-dla-dziecka (01.07.2020).

10 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215.

11 R. Muszkieta, *Pojęcie i funkcje oceny szkolnej*, www.wbc.poznan.pl/Content/9794/cho3so2.html (01.07.2020).

i mobilizuje do nadrobienia zaległego materiału, który nie został solidnie opanowany;

- » rozwój psychospołeczny – dzięki ocenie uczeń porównuje siebie do innych osób w danej grupie (zwłaszcza szkolno-klasowej). Pozytywne stopnie regulują jego status wśród rówieśników – dobry uczeń osiąga coraz wyższe szczeble hierarchii w grupie. Ocena może mieć charakter słowny lub pisemny, jednak ważne jest, aby nauczyciel wyjaśnił, za co konkretnie przyznaje dany stopień. Ma to wpływ na rozwój wychowanka, ponieważ bezpośrednio oddziałuje na wzmocnienie pozytywnych zachowań;
- » budowanie właściwej motywacji – prawidłowe ocenianie przyczynia się do jeszcze większej mobilizacji w pracy nad sobą. Dobra i sprawiedliwie wystawiona nota nie zniechęca ucznia, lecz wpływa mocniej na jego zapał i chęć osiągnięcia następnych celów. W tym aspekcie postawa nauczyciela również jest istotna – jeśli odznacza się on niekompetencją i barakiem autorytetu, nie będzie prawidłowo motywował dzieci do nauki i samodoskonalenia. To z kolei niekorzystnie wpłynie na ich potrzebę samorealizacji, a nawet może zniechęcić do zdobywania wiedzy, którą przekazuje niewiele znaczący pedagog;
- » kształtowanie zainteresowań – dobra ocena zachęca młodych ludzi do osiągnięcia wyznaczonych celów w określonym zakresie, tworzy też pewne podwaliny pod przyszłą karierę. Może mieć decydujący wpływ na wybór szkoły oraz profilu, w jakim chce się kształcić wychowanek. Nauczyciel, który nagradza dobrymi ocenami za wysiłek i osiągnięcia, ma większe szanse na zainteresowanie klasy nauczaniem przedmiotem. Dzięki temu uczniowie zaczynają mieć przekonanie do konkretnej dziedziny, szybciej opanowują wiedzę, interesują się kolejnymi zagadnieniami i bardziej mobilizują się do wytężonej pracy nad rozwojem intelektualnym;
- » nabywanie wiedzy – stan wiedzy, jaką posiada podopieczny, musi być od czasu do czasu odpowiednio sprawdzany i weryfikowany,

aby podsumować jego osiągnięcia naukowe i wskazać to, co należy jeszcze poprawić.

Wskazane wyżej aspekty oceniania są bardzo ważne w procesie wychowywania. Stawianie pozytywnych stopni jest formą wzmocnienia pozytywnego oczekiwanego przez wychowanków¹².

Kolejnym sposobem nagradzania za postępy w szkole jest wpis do korespondencji z rodzicami¹³, na który składają się liczne pozytywne uwagi; są one zazwyczaj zamieszczane przez wychowawcę klasy (i innych nauczycieli) w specjalnym dzienniczku ucznia.

Innym rodzajem nagrody są upominki materialne (na przykład książka lub przybory szkolne)¹⁴. Przyznaje się je za dotychczasowe osiągnięcia wychowanka: dobre wyniki w nauce, frekwencję, zachowanie, udział w olimpiadach, konkursach i zawodach sportowych.

Na koniec należy wspomnieć o wyróżnieniu na forum klasy¹⁵. Jest to bardzo skuteczna forma nagradzania – uczeń czuje się dzięki niej dowartościowany i lepszy od swoich kolegów z klasy. Towarzyszą mu przy tym emocje szczęścia, zachwytu i dumy, które budują jego samoocenę i motywują go do ciągłej pracy nad sobą, by mógł utrzymać zdobyty status w grupie.

Większość nauczycieli w szkołach podstawowych i średnich stosuje wskazane powyżej działania, by wzmocnić u podopiecznych pożądane zachowania i efekty kształcenia. Uważa się powszechnie, że nagroda w wychowaniu skutecznie oddziałuje na młodzież i należy ją jak najczęściej stosować w praktyce wychowawczej, w tym także edukacji szkolnej. Istotnym czynnikiem w nagradzaniu jest to, aby nagradzać zaraz po wystąpieniu pożądanych poczynąń ucznia, ponieważ zwiększa to jeszcze bardziej efektywność nagrody, co

12 Por. R. Muszkieta, *Pojęcie i funkcje oceny szkolnej*.

13 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215.

14 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215.

15 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215.

z kolei wpływa pozytywnie na jego prawidłowy rozwój i założony cel wychowawczy¹⁶.

Metoda wzmacniania pozytywnego wymaga od opiekunów rozeznania tego, co przyczyni się do podniesienia poziomu zachowania wychowanków. Nagrody powinny być stosowane tylko wtedy, kiedy chce się osiągnąć zamierzony efekt wychowawczy. W chwili, kiedy wychowawcy dostrzegają opanowanie i coraz częstsze występowanie zachowań pożądanых u dzieci, należy stopniowo ograniczać nagradzanie, co pozwoli w przyszłości ukierunkować podopiecznych na samodyscyplinę i branie odpowiedzialności za swój proces wychowawczy¹⁷.

Wzmocnienia pozytywne powinny być stosowane częściej niż negatywne, gdyż to najlepiej wpłynie na rozwój wychowanków. Nagroda jako środek pedagogiczny bardzo pomaga w wychowaniu małych dzieci. Używana jest wtedy, kiedy wychowawca chce nauczyć je konkretnego zachowania, które jest akceptowane przez rodziców i społeczeństwo. W taki sposób najmłodszy szybciej pojmują, jak najlepiej zachować się wśród innych ludzi i opanowują proste czynności (u dzieci w wieku przedszkolnym są to na przykład zawiązanie sznurówek, ubieranie się, posprzątanie swojego miejsca pracy i zabawy czy kultura przy stole).

Niepedagogicznym zachowaniem ze strony dorosłych jest obiecywanie nagrody za coś, czego dziecko nie może zrobić, ponieważ nie ma ku temu odpowiednich warunków lub przekracza to jego siły. W takim wypadku będzie się ono tak bardzo koncentrować na osiągnięciu sukcesu, że zacznie mieć spore problemy z wykonaniem zadania. W rezultacie zniechęci się i zaprzestanie w przyszłości podejmowania podobnych przedsięwzięć. Wychowawca nie powinien również nagradzać za działania, które nie do końca zostały

16 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 215–216.

17 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 28.

zrealizowane. Dzieci, w szczególności te najmłodsze, próbują wpłynąć na otrzymanie upragnionej nagrody za pomocą emocji, płacząc i błagając opiekuna, co zazwyczaj spotyka się z pobłażliwym traktowaniem i przekazaniem niezасłużonej gratyfikacji. Nie spełnia ona wówczas swojej roli, co więcej, ma negatywny wpływ, wywołując postawę dochodzenia do celu drogą słabości, kłamstw i wzbudzania litości. Dzieci w tym wypadku nie czują potrzeby pracy nad sobą i odpowiedzialności za to, co robią. Najlepszym rozwiązaniem jest nieobiecywanie z góry nagród, ponieważ nie można być pewnym, czy wychowanek sprostą zadaniu. Dopiero wtedy, gdy uda mu się w pełni zrealizować wyznaczony cel, można mu powiedzieć o nagrodzie i ją wręczyć¹⁸.

3.2. POZYTYWNE ASPEKTY NAGRODY JAKO METODY WYCHOWAWCZEJ W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Właściwe stosowanie metody nagradzania przyczynia się do prawidłowego rozwoju wychowanka. Z przeprowadzonych badań wynika, że ten model wychowawczy wpływa na postępy i sukcesy w nauce i zachowaniu. Z tego względu warto korzystać ze wzmocnienia pozytywnego w toku wychowania uczniów z dysfunkcjami i stwarzających problemy¹⁹.

W wychowaniu religijnym sprawa ma się podobnie – nagradzanie wpływa na lepszy rozwój i ukształtowanie charakteru, ponieważ wychowanek otrzymuje (w sposób namacalny) dobro od

18 Por. E. Pajączkowska, *Nagrody i kary w wychowaniu*, www.zpswpraszce.pl/index.php/kadra/publikacje/104-nagrody-i-kary-w-wychowaniu.html (01.07.2020).

19 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 210–211.

wychowawców w zamian za wkład i wysiłek włożone w doskonalenie się. Przyczynia się to do jego większej mobilizacji w pracy nad sobą; pozwala także poznać miłość i dobro oraz wynikające z nich normy społecznego współżycia, które będą bardzo przydatne w nawiązywaniu kontaktów z innymi i praktykowaniu wiary zgodnie z jej założeniami.

Ważne jest, aby w różnych metodach wychowania religijnego (także w przypadku sposobów omawianych w niniejszej pracy) kierowano się perspektywą chrześcijańskiej miłości, ponieważ tylko dzięki niej będzie możliwe uzyskanie właściwych efektów wychowawczych. Wynika to z faktu, że to właśnie miłość sprawia, iż prawidłowo rozwija się życie osobiste, nawiązywane są kontakty i relacje z innymi ludźmi²⁰. Zacieśniają się więzi pomiędzy opiekunem a wychowankiem; stają się oni względem siebie otwarci i gotowi do podjęcia współpracy, co pozytywnie wpływa na proces kształtowania charakteru obydwu stron, przede wszystkim zaś samego podopiecznego. Rola rodziców w tym aspekcie jest nie do przecenienia – to oni wspierają i prowadzą swoje dziecko do samorealizacji i odpowiedzialności; niekiedy muszą zapomnieć o swoich pragnieniach i rozrywkach, aby osiągnąć ten cel. W imię tych wartości powinni pragnąć dla potomstwa jak największego dobra. W przypadku stosowania nagród jest to bardzo potrzebne, bowiem wpływa istotnie na przysposobienie młodego człowieka do nabierania odpowiednich nawyków. To również niezbity dowód na to, że używając metody wzmocnienia pozytywnego, rodzice pragną wszystkiego, co najlepsze dla swoich podopiecznych²¹.

Wiele badań (w tym psychologicznych) potwierdza, że rodzice, a zwłaszcza ojciec, swoim postępowaniem i sposobem wychowania kreują obraz Boga. Według Freuda dziecko wyobraża sobie Boga

20 Por. J. Mastalski, *Jak dobrze wychować dziecko?*, s. 259.

21 Por. J. Mastalski, *Jak dobrze wychować dziecko?*, s. 259.

w taki sposób, jak postrzega swojego ojca. Także i relacje, jakie zachodzą pomiędzy Bogiem a wychowankiem, są bardzo zbliżone do tych, które zachodzą pomiędzy dzieckiem a rodzicami, zwłaszcza ojcem²². Dzięki odpowiedniemu doborowi metod nagradzania można ukształtować w dziecku właściwy obraz Boga, który będzie podstawą życia religijnego. Doświadczenie nagrody nie tylko pomaga w szybszym przyswojeniu pożądanych zachowań i nawyków; dzięki niemu dziecko doświadcza także miłości ze strony bliskich i wychowawców. Relacja, jaka zachodzi między dzieckiem a rodzicem, przekłada się na relację młodego człowieka z Bogiem.

To, w jaki sposób dziecko zacznie postrzegać Stwórcę, uwarunkuje jego rozwój duchowy w przyszłości. Jeżeli dokona się to w odpowiedni sposób, podopieczny zobaczy w Bogu kochającego Ojca, odczuje Jego obecność i zacznie dostrzegać działanie Opatrzności. Dobro, jakim kierują się bliscy wychowanka w swoim życiu, istotnie wpływa na kreowanie obrazu Najwyższego jako ingerującego w losy świata miłosiernego, opiekuńczego, dbającego o swoje dzieci i o ich przyszłość. To w rodzicach i podejmowanych przez nich wysiłkach wychowawczych dziecko odnajduje Boga. Nagradzanie stwarza możliwość ukazania sensu dobrego postępowania jako odpowiedzi na niezасłużony dar miłosierdzia; umacnia też przekonanie zawarte w jednej z prawd wiary, mianowicie to, że Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który wynagradza za dobre czyny, natomiast za złe wymierza karę. Przeświadczenie to, wynikające bezpośrednio z Objawienia zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła, stanowi jeden z filarów etyki chrześcijańskiej i główny punkt odniesienia w procesie wychowania religijnego. Jest ono także głównym motywatorem nawrócenia i zmiany złego zachowania na lepsze, ponieważ wzór Syna Bożego, który poświęcił siebie samego dla zbawienia grzesznej

22 Por. H. Godlewska, *Rozwój obrazu Boga u dzieci i młodzieży*, www.szkolnictwo.pl/index.php?id=PU4773 (01.07.2020).

ludzkości przynagla do naśladowania Go w uczynkach miłosierdzia i unikaniu wszelkiego zła.

W wieku dziecięcym metoda wzmocnienia pozytywnego pozwala na wprowadzenie wychowanków w świat wartości, odkrywanie tajemnicy Bożej obecności w życiu człowieka oraz na osobiste wejście w relacje bosko-ludzkie, przede wszystkim w aspekcie właściwego przeżywania wiary. Szczególne, wręcz fundamentalne zadanie mają tutaj rodzice, ponieważ od nich przede wszystkim zależy, jak ukształtuje się sumienie ich dziecka i czy nauczy się ono prawidłowo rozróżniać, co jest dobre, a co nieodpowiednie.

W okresie dorastania dzieci utożsamiają się bardziej ze swoimi środowiskami rówieśniczymi, mniej zaś ze środowiskiem domowym. Z tego powodu to rówieśnicy zaczynają wpływać na rozwój religijny. Mocny fundament zbudowany w rodzinie zapobiega problemom tożsamości wyznaniowej, z jaką często boryka się współczesna młodzież.

Metoda nagradzania dostarcza odpowiednich impulsów, które pomagają w prawidłowym przebiegu procesu wychowania religijnego. Wychowawca, stosując ten model wychowawczy wobec podopiecznego, wyraża w ten sposób akceptację jego zachowania. Wychowanek czuje wówczas, że jest kochany, bezpieczny, akceptowany. Przyczynia się to do jego prawidłowego rozwoju, a także do samowychowania²³. Dziecko, które nie doświadcza miłości i nie otrzymuje nagród za swoje postępy, wolniej się rozwija. Nie czuje się dowartościowane, a po pewnym czasie samo szuka takiej nagrody, aby czuło się zadowolone z poczynionych wysiłków. Możliwe, że z tego powodu przez całe swoje życie będzie starało się udowodniać, że także jest kimś wartościowym, co nie oznacza, że każde jego działanie będzie faktycznie akceptowalne moralnie.

23 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 46.

Dzieci i młodzież, które otrzymują sprawiedliwe gratyfikacje za swoje postępy, odczuwają wyraźnie zadowolenie i nabierają zaufania do otoczenia, bardziej też otwierają się na swoich rodziców²⁴. Wiedzą, że mogą na nich polegać i zwierzyć się im ze swoich problemów – jest to ważne zwłaszcza w okresie dojrzewania, ponieważ niekiedy można zaobserwować postawę buntu wobec środowiska, w którym żyje wychowanek. Dobre relacje zbudowane w dzieciństwie będą sprzyjać właściwym kontaktom z wychowawcą, co przełoży się na skuteczne rozwiązywanie różnych problemów.

Dzięki nagradzaniu młodzi ludzie stają się bardziej wrażliwi moralnie. Świadomość nagrody (ale też i ewentualnej kary) pomaga w odróżnieniu dobra od zła oraz odpowiednim podejściu do spraw innych ludzi. W końcowym efekcie wpływa to na przekonania oraz umiejętność formułowania słusznych sądów. Warto, aby impulsy wynikające ze wzmocnień pozytywnych były moralnie dobre i zgodne z powszechnymi przyjętymi normami²⁵. Cały proces wychowawczy będzie przebiegał lepiej, kiedy towarzyszyć mu będą konkretne stany emocjonalne – spełnienia, zadowolenia, szczęścia, bezpieczeństwa i przyjemności. Właściwie użyta nagroda to nic innego, jak akceptacja postępowania wychowanka, która dodatkowo wzmacnia pozytywne cechy jego zachowania, skłaniając go do powtarzania właściwych czynności (wraz z ich intensyfikacją w przyszłości)²⁶.

Dzięki wyważonemu systemowi nagradzania młodzież wprowadza w życie właściwe formy zachowania religijnego, ponieważ widzi, jakie uczynki są zgodne z oczekiwaniami danego społeczeństwa (tutaj: grupy wyznaniowej)²⁷.

24 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 46.

25 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 45.

26 Por. M. Ochmański, *Nagrody i kary w wychowaniu dzieci w młodszy wieku szkolnym*, Wydawnictwo WTP, Warszawa 2001, s. 20.

27 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 209.

Metoda wzmocnień pozytywnych pomaga w kształtowaniu sumienia, dzięki któremu rozeznajemy, jakie działania są słuszne i podobają się Bogu. Rodzice i wychowawcy powinni uczyć oraz nakierowywać swoich wychowanków na takie postawy i zachowania, które będą moralnie poprawne. Właściwie ukształtowane sumienie jest niezbędne do godnego wyznawania wiary. To ono podpowiada, jakie czyny są właściwe, i kieruje ludzi w stronę czynienia dobra wokół siebie²⁸. Człowiek, który ma zagłuszony ów wewnętrzny głos, nie umie prawidłowo rozeznąć i ocenić swojego postępowania. Robiąc coś złego, nie ma wyrzutów sumienia, gdyż jego wrażliwość moralna nie została rozwinięta. Sumienie uformowane w toku wychowania religijnego nakłania wychowanka do prawego i rozsądnego postępowania. Pomaga zweryfikować ciężar moralny konkretnych sytuacji, kierując wychowanka w stronę dobra, przy jednoczesnym podkreśleniu konieczności unikania zła.

Na proces kształtowania sumienia ma wpływ wiele czynników. Jednym z nich są metody wychowawcze, jakie stosuje się w chrześcijańskich rodzinach. Chodzi tu m.in. o doświadczenie nagrody i praktyki religijne, które wskazują na obecność Boga w życiu człowieka. Prawa, jakie kierują sumieniem, nie są tożsame z tymi, które dana osoba ustanawia sama dla siebie – to zasady, które pochodzą od Stwórcy. Dzięki wewnętrznemu imperatywowi moralnemu wychowanek może słusznie rozeznąć, czy jego czynny są zgodne z wyznawaną wiarą. Istotną rolę odgrywa tu postawa posłuszeństwa: to, czy wychowanek pójdzie tą drogą, którą przygotował mu Bóg, jest kwestią indywidualnej odpowiedzialności. Dzięki wychowaniu religijnemu odkrywa, że ma wpisane w swoim sercu prawo kierujące go do dobrego i właściwego postępowania wobec samego siebie i innych ludzi. To jednak, czy będzie stosować się do tego prawa, zależy

28 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 175.

tylko od niego²⁹. Sumienie pomaga także we właściwym przeżyciu sakramentu pokuty i pojednania. To dzięki niemu można właściwie określić zachowania sprzeczne z nauczaniem Kościoła.

Święty Jan Chryzostom pisze, że wychowawca powinien wynagradzać swoje dziecko za zwycięstwo, za to, co zdołało osiągnąć. Bóg wzywa do nagradzania podopiecznych za dobre czyny. Jest to podstawowa prawda, którą przekazuje i głosi Kościół. Nagroda, rozumiana jako odniesienie sukcesu, to przede wszystkim kierowanie się wartościami religijnymi, moralnymi i życie zgodne z nauką katolicką³⁰. Nagradzanie pomaga rozwijać w dziecku motywację do modlitwy, czyli rozmowy ze Stwórcą. W tym aspekcie wzmocnienie pozytywne nie powinno być materialne – lepiej, by wypływało z emocji, jakie towarzyszą wychowawcom przy osiąganiu kolejnych efektów procesu wychowania (w tym przypadku będzie to nauka modlitwy). Jednym z czynników motywujących młodego człowieka do większego zaangażowania się w modlitwę jest właśnie akceptacja ze strony rodziców dla tego typu zachowań. Warto tłumaczyć dziecku, że Bóg bardzo cieszy się z faktu, że o Nim pamiętamy i chcemy z Nim rozmawiać, że odwdzięcza się łaską i wspieraniem nas w pokonywaniu codziennych trudności. Jest przy nas wtedy, kiedy najbardziej Go potrzebujemy. Po takich wyjaśnieniach będzie można zauważyć u wychowanka ogromną wdzięczność za opiekę okazywaną każdego dnia przez Opatrzność³¹.

Doświadczenie miłości i akceptacji w wyniku stosowania metody nagradzania pozwala stopniowo wprowadzać wychowanka do życia

29 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 175.

30 Por. Jan Chryzostom, *O wychowaniu dzieci*, tłum. W. Kania, w: św. Jan Chryzostom, *Wybór pism: modlitwy liturgiczne, pisma o charakterze wychowawczym*, tłum. ks. H. Paprocki, ks. W. Kania, oprac. H. Paprocki, A. Słomczyńska, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1974 (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, 13).

31 Por. J. Mastalski, *Zarys teorii wychowania*, s. 260.

religijnego i wypracować odpowiedzialny stosunek do wypełniania obowiązków i wymagań³².

3.3. ZAGROŻENIA STOSOWANIA METODY NAGRADZANIA W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Pomimo omówionych powyżej licznych pozytywnych aspektów stosowania wzmocnień pozytywnych w procesie wychowania dzieci i młodzieży, występują także zagrożenia wynikające z ich nadużyć i niewłaściwego wdrażania. Wskazuje się na fakt, że wychowanek zbyt często nagradzany i chwalony może przyjąć postawę roszczeniową wobec innych ludzi. Jego działania są zazwyczaj przesycone interesownością – w rezultacie będzie oczekiwać pewnego zadośćuczynienia za przyjęcie odpowiednich postaw i zachowań moralnych, społecznych i religijnych. Kiedy go nie doświadcza, odstępuje i zaniedbuje powierzane mu zadania, powinności, i zobowiązania³³. Jak widać, niewłaściwie stosowane wzmocnienie pozytywne może przynieść skutek odwrotny do zamierzonego. W praktyce nie spełni ono oczekiwań wychowawców i rodziców kierujących się tą metodą wychowawczą. Liczne gratyfikacje bez odpowiedniego uzasadnienia (dlaczego i za co wychowanek je dostaje) przyczyniają się do zmniejszania znaczenia nagrody w procesie kształtowania osobowości, dodatkowo zaburzając jego przebieg. Działają także na dziecko w sposób demobilizujący i demoralizujący, ponieważ nagroda powinna być środkiem do zrealizowania celu, a nie bodźcem do podejmowania jakiegokolwiek

32 Por. M. Ochmański, *Nagrody i kary w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, s. 35–36.

33 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 211.

działania³⁴. Wychowanek nie powinien wiedzieć, że zostanie wynagrodzony za swoje zachowanie oraz za postawione mu zadania, ponieważ wykonując zleconą mu czynność, będzie skupiał uwagę wyłącznie na osiągnięciu nagrody, co niekorzystnie wpłynie na jego rozwój oraz samorealizację.

Brak spodziewanej gratyfikacji może doprowadzić do zniechęcenia, a nawet buntu, w wyniku którego podopieczny przestanie pracować nad sobą i poświęci się tylko przyjemnościom. Należy mieć też na uwadze, że wcześniejsze powiadomienie o czekającej nagrodzie jest formą pewnego przekupstwa. To niepedagogiczna praktyka, ponieważ ukierunkowuje dziecko na pewnego rodzaju układ, gdzie istotna staje się interesowność w swoim najgłębszym znaczeniu, nie zaś dobro, które powinno towarzyszyć jego rozwojowi i wychowaniu³⁵. Jak zatem widać, nadmiar stosowanych nagród w wychowaniu może być tak samo niebezpieczny, jak ich brak. Młodzież przez różne metody wychowawcze (w tym metodę wzmocnień pozytywnych) powinna być przygotowana do samorealizacji i odpowiedzialnego życia w społeczeństwie. Nie zawsze dana praca przynosi oczekiwane zyski. Już od dzieciństwa warto pokazywać tę zależność właśnie dzięki metodzie nagradzania, uświadamiając, że trzeba liczyć się niekiedy z brakiem materialnego wynagrodzenia lub nawet zwykłej pochwały. Dzięki temu zabiegowi dziecko nabiera przekonania, że nie warto rezygnować z wyznaczonych zadań, nawet jeśli nie otrzyma za nie jakiegoś upominku.

Nagradzanie powinno iść w parze z dialogiem pomiędzy wychowankiem a wychowawcą. W tej relacji nie powinno zabraknąć

34 Podobne stwierdzenia padają m.in. u Anny Koryckiej i innych teoretyków wychowania. Zob. E. Miśkowiec, *Karanie i nagradzanie wprowadzaniem w świat wartości i postaw moralnych*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2010 nr 3–4, s. 48.

35 Por. E. Miśkowiec, *Karanie i nagradzanie wprowadzaniem w świat wartości i postaw moralnych*, s. 48.

komentarza, za co konkretnie przyznawana jest gratyfikacja. Rozmowa dotycząca tego zagadnienia prowadzi do ukazania dziecku jego postępów i wskazania, że to dzięki nim otrzymuje nagrodę i jest dowartościowywane. Sam upominek stanowi tylko drobny element procesu wychowawczego; natomiast dialog, który wyjaśni wychowankowi główne cele jego pracy, jest niezbędnym dopełnieniem. Dzięki właściwemu nagrodzeniu (wraz ze stosownym wyjaśnieniem) młody człowiek odniesie o wiele większe sukcesy w wychowaniu, dostrzeże też prawdziwe motywy, którymi kierował się w tym zakresie³⁶.

Ważne, aby tak samo doceniać wychowanków za te same postępy. Niedopuszczalne jest stosowanie nagrody tylko dla wybranych (na przykład tych, których wychowawca lubi) i unikanie nagradzania innych (na przykład osób nielubianych). Może to spowodować obniżanie samooceny u osób pomijanych oraz doprowadzić do powstania dysproporcji i sztucznych rozróżnień wewnątrz grupy.

Dużym błędem wychowawczym jest unikanie metody nagradzania wobec dzieci, u których zaobserwowano (lub stwierdzono) przejawy niedostosowania społecznego. Paradoksalnie to właśnie przy pracy z takimi podopiecznymi należy zintensyfikować wzmocnienia pozytywne, aby naprowadzać ich na zachowania społecznie pożądane – takie, które pozwolą im swobodnie funkcjonować wśród innych ludzi. Zazwyczaj takie dzieci są pozbawione pochwał i nagród, stąd też bardzo ich wyczekują i należy w związku z tym starać się zaspokoić tę potrzebę. Niestety, wychowawcy często nie stosują metody nagradzania w odniesieniu do osób społecznie niedostosowanych. Czują się one przez to niedowartościowane, wykluczone i pominięte. Właściwie zastosowana nagroda pozwoliłaby im zmienić swoje nastawienie do wielu kwestii, również społecznych.

36 Por. E. Miśkowiec, *Karanie i nagradzanie wprowadzaniem w świat wartości i postaw moralnych*, s. 48.

U osób, u których stwierdzono zaburzenia w zachowaniu, warto używać wzmocnień w postaci zabawek, słodyczy, wyjazdów w ciekawe miejsca, odwiedzin w placówkach kulturalnych czy korzystania z różnych udogodnień (dopiero po jakimś czasie należy zastąpić je pochwałą). Zależność ta dotyczy w zasadzie wszystkich grup podopiecznych (z tym, że należy dostosować nagrody materialne do wieku dziecka).

Z wiekiem należy zmniejszać wartość nagrody, aby pozwolić wychowankowi wejść w proces samowychowania, w którym on sam będzie decydować o sobie³⁷. W ten sposób proces wychowawczy przyniesie pożądane skutki. Niestety, rodzice i opiekunowie często źle to rozumieją, w sposób nierozsądny stosując metodę wzmocnień pozytywnych. Staje się to coraz częstszą przyczyną nieodpowiedzialności, interesowności, nieprzystosowania społecznego i niesamodzielnosci wśród młodych ludzi.

Zdarza się, że najwięcej gratyfikacji oraz pochwał otrzymują te dzieci, które na to nie zasługują i najmniej tego potrzebują. Nie doceniają wtedy tego, co dostają – w zamian często dochodzi do sytuacji, w której wykorzystują sympatię wychowawcy do osiągnięcia własnych celów. Takie działania również nie spełniają kryteriów pedagogicznych. W podopiecznych osłabia się dobre cechy (m.in. bezinteresowność), na miejscu których pojawiają się egoizm i niezdrowa rywalizacja. Metoda wzmocnień pozytywnych nie sprawdza się także, gdy wyraźnie nie wywiera wpływu na postępowanie konkretnej osoby. Dziecko może nie odczuć satysfakcji i wymiernej rekompensaty za włożony trud. Nie zauważa wtedy troski opiekunów i szacunku, który mu okazują.

W procesie wychowania religijnego należy uczyć pracy nad sobą, aby dzieci i młodzież jeszcze bardziej doskonaliły się na wzór Jezusa Chrystusa. Życie jest pełne różnych wyzwań; trzeba mieć wiele

37 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 211–212.

doświadczenia w pracy nad sobą, aby umieć sobie poradzić z wieloma problemami.

Niekiedy można spotkać się z sytuacjami, w których metodę nagradzania stosuje się w oderwaniu od działań wychowawczych, w wyniku dobrego humoru i samopoczucia, w jakim znajduje się wychowawca. W takich wypadkach sposób nagradzania bazuje na emocjach, a nie na obiektywnej ocenie realnych postępów wychowanka. To poważny wychowawczy błąd³⁸.

W wychowaniu religijnym istotną kwestią jest, aby nagroda nie zaburzyła prawidłowego rozwoju religijnego oraz by dobre uczynki nie były spełniane za cenę pochwały lub innej gratyfikacji czy wręcz na pokaz. Jezus Chrystus wzywa do tego, aby nie powielać tego typu zachowań, gdyż nie spotkają się one z nagrodą ze strony Boga. Jest to bardzo ważne przesłanie dotyczące prawidłowego uczestnictwa w pobożnym życiu i właściwego wyznawania wiary³⁹. Niestety, często można zauważyć, że rodzice lub nauczyciele nagradzają materialnie swoich podopiecznych za praktyki pobożnościowe (chodzenie do kościoła, modlitwę itp.). Stanowi to przykład złej formy nagradzania, gdyż rodzi u dzieci niewłaściwą postawę, polegającą na tym, że wychowankowie dbają o wiarę pozornie, jedynie ze względu na spodziewane korzyści. Przykłady można dostrzec chociażby w czasie rorat lub nabożeństw różańcowych: dzieci i młodzież pilnie uczestniczą w nich, ale tylko wtedy, kiedy otrzymają jakiś upominek (na przykład obrazki); w innych wypadkach nie są już tak chętne do dalszego uczestnictwa w życiu parafii. Należy wystrzegać się nagradzania materialnego za pobożność i najlepiej zastąpić je pochwałami.

38 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 212.

39 Por. *Pobożność, która gorszy*, www.liturgia.wiara.pl/doc/5887636.Poboznosc-ktora-gorszy (03.07.2020).

Wiele kontrowersji budzi metoda wzmocnień pozytywnych przyjmująca formę pozytywnych ocen stawianych w czasie katechezy szkolnej. Niektórzy nauczyciele religii wystawiają stopnie za praktyki religijne wychowanka. Dochodzi wówczas do różnych podziałów i klasyfikowania uczniów na praktykujących i niepraktykujących. Istnieje wiele czynników wpływających na to, czy dany uczeń może przykładowo uczestniczyć w życiu Kościoła czy też nie. Największy wpływ na to mają warunki, w jakich żyje, dlatego też nie powinno oceniać się praktyk religijnych. Najwłaściwsza ocena na katechezie to taka, która sprawdza wiadomości, jakie dziecko zdobyło w jej trakcie (m.in. za kartkówki i sprawdziany). Można również przychylnie spojrzeć na sumienne odrabianie prac domowych, uzupełnianie zeszytu, aktywność podczas katechezy, pracę w grupach i dodatkowe formy zaangażowania w lekcję. Takie działania można i trzeba odpowiednio doceniać. Właściwe ocenianie pomaga w dyscyplinowaniu uczniów oraz zwiększeniu ich mobilizacji do przyswajania wiadomości z religii⁴⁰.

W ocenie metody należy również wziąć pod uwagę przypadek, w którym przyzwyczajony do nagradzania wychowanek z jakiegoś powodu nie otrzyma oczekiwanej nagrody za swoje prawidłowe zachowanie i za włożony trud. Będzie to wówczas odbierać jako karę, co może to spowodować odstępianie od wyznaczonych mu zadań oraz zahamowanie procesu samorealizacji. Z tego względu pedagodzy stawiają pod znakiem zapytania skuteczność metody wzmocnień pozytywnych, ponieważ nieumiejętne jej stosowanie może prowadzić do nieoczekiwanych skutków w zachowaniu podopiecznych⁴¹.

W rodzinach nadopiekuńczych bywa, że to rodzice spełniają zachcianki swoich dzieci, a nawet wypełniają ich zadania, odrabiając

40 Por. M. Kajzer, *Ocenianie w katechezie*, www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0002F_01.html (03.07.2020).

41 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

na przykład prace domowe czy wykonując obowiązki domowe, takie jak sprzątanie pokoju. Sytuacja, w której wychowanek doświadcza nagrody za nic lub za jakieś błahostki, skutkuje u niego nieprawidłowym rozwojem moralnym i społecznym. Pozbawia go możliwości wypracowania postawy bezinteresowności w stosunku do innych. Dziecko nie myśli o innych i jest egoistycznie nastawione do świata, z góry uważając, że wszystko mu się należy bez żadnego wysiłku i własnego wkładu. Wychowanek w tej sytuacji nie umie żyć normalnie z innymi ludźmi, bywa często wulgarny w stosunku do osób, którzy chcą mu pomóc i darzą go miłością. Jest uzależniony od swoich rodziców (zwłaszcza od swojej matki) i nie umie właściwie dostosować się do norm panujących w społeczeństwie⁴².

Odwóływanie się do wzmocnień pozytywnych wymaga ze strony rodziców i wychowawców dużej cierpliwości. Zdarza się, że widząc nieskuteczność oddziaływania na dziecko poprzez nagrody, zaczynają od razu stosować wzmocnienia negatywne, czyli kary. Należy jednak pamiętać, że gratyfikacja działa na wychowanka w sposób stopniowy i zrównoważony, dlatego trzeba wiele wytrwałości w trakcie jej wdrażania. Dopiero po upływie jakiegoś czasu można zauważyć pierwsze pozytywne skutki zastosowania danej nagrody⁴³.

Jak starano się dowieść w niniejszym rozdziale, w wychowaniu religijnym, mimo kilku zastrzeżeń dotyczących stosowania wzmocnień pozytywnych, warto wykorzystywać nagrodę jako główną metodę wychowawczą. Niekiedy jest to jedyny sposób kształtowania charakteru, który sprawdza się i realnie oddziałuje na zachowanie podopiecznego. Warto go stosować szczególnie wobec młodszych dzieci oraz tych, którzy sprawiają problemy wychowawcze⁴⁴.

42 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 187.

43 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 212.

44 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 213.

4

KARA JAKO METODA W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Metoda wzmocnienia negatywnego (zwana inaczej metodą kary)¹ ma na celu wskazanie wychowankowi jego niewłaściwych zachowań oraz skłonienie go do pracy nad swoim postępowaniem. Niestety, nieumiejętne wykorzystywanie tej metody nasila oddziaływanie na sferę emocjonalną, wywołując przykre reakcje, takie jak strach, lęk, niepewność siebie, niepokój. Może to niekorzystnie wpłynąć na rozwój podopiecznego i przynieść nieoczekiwane skutki w postaci dalszej degeneracji postępowania, a nawet uszkodzenia zdrowia fizycznego i psychicznego². Wymierzanie kar powinno być stosowane na przemian z metodą nagradzania – wówczas jego efektywność wzrośnie³. Mimo że to wzmocnienia pozytywne cieszą się większym uznaniem i skutecznością, w niektórych przypadkach dobrze stosować odwrotne zabiegi, mając jednak na uwadze specjalną troskę o dobro dziecka i jak najlepszą jakość wychowania. U niektórych

1 Niektórzy pedagodzy i inni uczeni odstępują od takiego nazewnictwa. Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 213.

2 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

3 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

wychowanków może być to jedyna skuteczna metoda kształtowania odpowiednich postaw i nawyków⁴. Jeżeli chodzi o wychowanie religijne, kary pomagają w procesie dojrzewania duchowego. Uczą odpowiedzialności, ponieważ młody człowiek, doświadczając kary, umie lepiej radzić sobie z problemami, jakie mogą go spotkać w życiu. Wzmocnienia negatywne mają też swój udział w odpowiednim formowaniu sumienia: doznanie kary staje się formą nauki dla podopiecznego, aby postępował zgodnie z przyjętymi normami społecznymi⁵. Istotne jest jednak zachowanie umiaru i zasady adekwatności, gdyż niewłaściwe, niesprawiedliwe karanie może zaburzyć prawidłowe funkcjonowanie dziecka, powodując w nim frustrację i wycofanie społeczne⁶.

4.1. CECHY KARY JAKO METODY WYCHOWAWCZEJ

Inaczej nazywana wzmocnieniem negatywnym polega na wywołaniu u wychowanka poczucia odpowiedzialności i świadomości konsekwencji złych czynów, które nie są pożądane i mile widziane w życiu społecznym (Wincenty Okoń określa karę jako świadomie lub sztucznie wywołaną sytuację, mającą na celu zahamować niepożądane zachowanie u podopiecznego⁷). Metoda ta nastawiona jest na uzyskanie konkretnego efektu – zaniechania niewłaściwego postępowania przez dziecko i unikanie go w przyszłości.

Wymierzanie kar jest dość problematyczne, ponieważ trudno dobrać właściwy rodzaj sankcji dla swojego wychowanka. Musi ona być tak dopasowana, aby jej oddziaływanie wychowawcze przyniosło

4 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 218.

5 Por. A. Skreczko, *Kształtowanie sumienia dziecka*, www.opoka.org.pl/biblioteka/1/1D/sum.html (15.07.2020).

6 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

7 Por. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, s. 169.

oczekiwany skutek, przy jednoczesnym unikaniu nadużyć. Niestety nie istnieje reguła, w jaki sposób należy budować system kar, gdyż każde dziecko jest inne, ma ukształtowane potrzeby, poglądy oraz indywidualną wrażliwość. To, co działa na jednych, może się okazać nieskuteczne w przypadku innych wychowanków⁸. Z tego względu ważnym elementem tego modelu jest znajomość podopiecznego, przede wszystkim jego wrażliwości, charakteru oraz spodziewanej reakcji na określone wzmocnienia negatywne. Dzięki temu wychowawca będzie mógł zastosować odpowiednią karę, która przyniesie oczekiwany skutek wychowawczy⁹.

Wychowawcy oraz rodzice przy stosowaniu sankcji powinni także zwrócić uwagę na pewne czynniki, które wpływają na oddziaływanie ich metod wychowawczych (w tym metody karania)¹⁰. Są to między innymi:

- » własne doświadczenia życiowe rodzica (zwłaszcza z okresu dzieciństwa) – jeżeli rodzic w młodości był niesprawiedliwie karany lub doświadczył nieprzyjemnych sytuacji (takich jak na przykład przemoc domowa), to istnieje duże prawdopodobieństwo, że w czasie, kiedy będzie wychowywać swoje dzieci, także zastosuje niekorzystne metody wychowawcze wobec nich. Podopieczni uczą się przez przykład, jaki daje im środowisko wychowawcze. Złe warunki, doświadczenie przemocy, upokarzanie, bicie i poniżanie wyciskają niezatarte piętno w psychice wychowanka, pozostawiając w nim багаż trudnych doświadczeń życiowych, przepełnionych strachem, lękiem oraz niepewnością.

8 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*, www.pppboleslawiec.pl/index.php/materialy/artykuly/54-kary-i-nagrody-w-wychowaniu (07.07.2020).

9 Por. M. Tyszkiewicz-Machnio, *Kara i nagroda w procesie wychowawczym*, www.soswokruszek.pl/files/KARA-I-NAGRODA-W-PROCESIE-WYCHOWAWCZYM.pdf (07.07.2020).

10 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*.

Tacy ludzie często powtarzają sobie, że nie będą popełniać tych samych błędów, co ich rodzice. Może się jednak okazać, że jest to silniejsze od nich i po kilku latach, gdy sami zaczną wychowywać swoje dzieci, zastosują podobne metody i środki wychowawcze¹¹;

- » dotychczasowy stan zdrowia dziecka (fizyczny i psychiczny) – jest on szczególnie ważny w prawidłowym procesie jego rozwoju. Karanie wychowanka z zaburzeniami psychicznymi lub przewlekłe chorego nie tylko jest niemoralne, ale także powoduje u dziecka jeszcze większą izolację, w tym poczucie niepewności, krzywdy i niesprawiedliwości. Sankcje mogą wręcz pogłębiać jego chorobę (zwłaszcza u osób, które cierpią na choroby o podłożu psychicznym). W tego typu sytuacjach nie należy stosować kar fizycznych, lecz rozmawiać z podopiecznym, próbując wyjaśnić jego złe zachowanie i wytłumaczyć mu, jak należy właściwie postępować. Rodzice i wychowawcy powinni towarzyszyć dzieciom podczas choroby, powinni przy nich być, rozmawiać z nimi i wspierać je. Ma to na celu zwiększenie poczucia bezpieczeństwa oraz budzenie nadziei na to, że chory wyzdrowieje¹²;
- » wrodzone cechy dziecka – są to m.in. temperament, wytrzymałość, zdolność koncentracji, wybuchowość, aktywność ruchowa, podatność na roztargnienia, sposób reagowania na to, co dzieje się wokół, akceptacja zmian, wrażliwość, usposobienie¹³. Dziecko dziedziczy je od swoich rodziców; decydują one o tym, jaki jest wychowanek oraz jak działają na niego czynniki zewnętrzne. Dzięki tej wiedzy można zastosować odpowiedni rodzaj kary,

11 P. Chocholska, *Czy historia musi się powtarzać? Przemiana ofiary w sprawcę*, www.psychotekst.com/artykuly.php?nr=176 (07.07.2020).

12 Por. E. Góralska, *Dziecko przewlekłe chore. Psychologiczne aspekty funkcjonowania dziecka w szkole i przedszkolu*, Wydawnictwo Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2009, s. 18–19.

13 Por. A. Janda, *9 cech temperamentu dziecka*, www.tygrysiaki.pl/temperament-dziecka-a-wychowanie/ (07.07.2020).

która nie skrzywdzi podopiecznego, ale pomoże mu w eliminacji złych zachowań;

- » temperament i osobowość rodzica – każdy człowiek jest inny, dlatego proces wychowawczy przebiega w sposób zindywidualizowany. Cechy temperamentu, jakie wykazuje rodzic, mogą być nabyte lub wrodzone. W głównej mierze to od nich zależy, jaki będzie stosunek matki lub ojca do swoich dzieci i jak później to one będą kształtowały swoje relacje z ludźmi. Rodzic poprzez poznanie samego siebie, swoich mocnych i słabych stron oraz osobowości lepiej będzie roznieć syna lub córkę. W wychowaniu kluczową rolę pełni nie tylko rozpoznanie rysu charakterologicznego dziecka, ale także i jego rodzica. Dzięki temu precyzyjniej można zastosować odpowiednie środki wychowawcze (w tym metodę wzmocnień negatywnych), które pomogą w kształtowaniu właściwych postaw i zachowań¹⁴.

Temperament opiekuna wpływa na wychowanie jego własnych dzieci. Możemy wyróżnić następujące typy:

- » rodzic towarzyski (sangwinik) – czuje się bardzo dobrze w towarzystwie innych ludzi. Jego cechami charakterystycznymi są przede wszystkim otwartość, wyrozumiałość, szybkie zapomnianie o przykrych zdarzeniach, umiejętność pokojowego rozwiązywania problemów. Chętnie bawi się ze swoim dziećmi i poświęca im dużo czasu;
- » rodzic silny (choleryk) – jego cechy charakterystyczne to m.in. impulsywność i dynamizm w działaniu. Przekonuje innych do swoich racji (wszystko musi być po jego myśli), jest odpowiedzialny, lubi wyzwania (nawet te związane z niebezpieczeństwem), często podejmuje spontanicznie decyzje. Lubi czuć się władcą

14 Por. A. Skreczko, *Temperament rodzica a wychowanie*, www.opoka.org.pl/biblioteka/1/1D/temp_rodz_a_wych.html (07.07.2020).

w rodzinie – kieruje innymi, przydzielając każdemu jakieś obowiązki. W perspektywie wychowawczej bywa, że taki rodzic bardzo często stosuje kary wobec swoich dzieci. Niewątpliwą zaletą takiej osoby jest to, że motywuje swoich wychowanków do wykonywania wyznaczonych obowiązków i pracy nad sobą. Wadą natomiast może być pozbawianie podopiecznych ich własnego zdania, ponieważ dla rodzica choleryka nie liczy się opinia innych, tylko jego własna. Dzieci takiego rodzica zazwyczaj są wycofane, nieśmiałe, nie zabierają głosu w towarzystwie. Szybko podporządkowują się czyimś poleceniom, co negatywnie wpływa na ich samowychowanie i życie z innymi;

- » rodzic perfekcyjny (melancholik) – jego cechy charakterystyczne to wrażliwość, dokładność, planowanie i dobra organizacja. Lubi czystość i porządek, jest czuły, skłonny do pomocy innym, szczerzy i troskliwy, ale też zdecydowany. Jeśli chodzi o wychowanie swoich dzieci, podchodzi do tego w sposób przemyślany i odpowiedzialny, ponieważ są one dla niego najważniejsze i kształtowanie osobowości swoich pociech traktuje bardzo poważnie. Nie lubi karać – jeśli musi to zrobić, czyni to rzadko (lub wcale);
- » rodzic spokojny (flegmatyk) – charakteryzuje się łagodnością, cierpliwością i opanowaniem. Rzadko okazuje złe emocje, jest wyrozumiały i słucha innych. Nie stosuje kar, problemy rozwiązuje w sposób łagodny i opanowany¹⁵.

Na oddziaływanie metod wychowawczych wpływają również rodzaje stosowanych kar. Przyjmują one różną postać, jednak najprościej można je sklasyfikować jako naturalne, fizyczne (cielesne)¹⁶ oraz werbalne (na przykład w formie nagany lub zakazu).

15 Por. A. Skreczko, *Temperament rodzica a wychowanie*.

16 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 216.

Do tych pierwszych należą wszystkie te, które wystąpiły samoistnie, na skutek własnego, nierozsądnego postępowania wychowanka i wynikły jako logiczna konsekwencja jego czynów. Ten rodzaj sankcji ma mocne oddziaływanie pedagogiczne, ponieważ dzięki niemu dziecko będzie pamiętać, aby na przyszłość nie popełniać podobnych błędów, które prowadzą do przykrych sytuacji¹⁷. Przykładem mogą być dolegliwości występujące u podopiecznego, który nie zjadł śniadania (ból żołądka, złe samopoczucie, problemy ze skupieniem się, osłabienie odporności¹⁸).

Kolejną grupą są kary werbalne (w tym nagany), które mogą pozbawiać wychowanka pewnych swobód lub nakładać na niego dodatkowe prace. Bardzo często można zaobserwować je w środowisku rodzinnym i szkolnym¹⁹. Ten rodzaj wzmocnień negatywnych pozytywnie wpływa na wyeliminowanie złych zachowań. Warto, aby rodzice i wychowawcy pamiętali o wytłumaczeniu dziecku, w czym zawiniło i dlaczego określone zachowanie, za które zostało ukarane, jest niewłaściwe²⁰.

Ostatnim z opisywanych rodzajów sankcji są kary fizyczne. Zazwyczaj są stosowane przez tych rodziców, którzy stracili już kontrolę nad własnymi emocjami lub ogólnie uważają, że jest to jedna z najlepszych metod wychowawczych, cechująca się wysoką skutecznością i niezbędną w procesie wychowawczym. Do takich kar należą m.in. klapsy, bicie (w tym także przy użyciu różnych przedmiotów), szarpanie czy przymuszenie do klęczenia na niewygodnej nawierzchni; ogółem – wszystkie te działania, które wywołują ból fizyczny²¹. Niestety, przy wykorzystywaniu tego typu

17 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 216.

18 Por. D. Szukała, *Nie jem śniadania*, www.dobrydietetyk.pl/centrum-wiedzy/nie-jem-sniadania/ (07.07.2020).

19 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 220.

20 Por. M. Tyszkiewicz-Machnio, *Kara i nagroda w procesie wychowawczym*.

21 Por. K. Halemba, A. Izdebska, *Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje*.

środków może dojść do różnych nadużyć, co skutkuje niekiedy nawet uszkodzeniami ciała lub zaburzeniami prawidłowego rozwoju osobistego dziecka (zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej). Kary cielesne mogą wywołać także u wychowanka postawę wycofania społecznego lub wręcz wrogości do otaczających go osób (rówieśników i wychowawców, w tym własnych rodziców²²). Niestety, współcześnie nadal panuje błędne przekonanie o wysokiej efektywności takich metod wychowawczych, co przekłada się na ich niesłabnącą popularność.

Właściwie stosowane wzmocnienia negatywne mają na celu przede wszystkim wygaszenie i zniwelowanie niepożądanych zachowań. Winno się jednak stosować je dopiero wtedy, gdy normalne środki dialogu (upomnienie, polecenie, prośba) zawodzą. Wówczas warto sięgnąć po sankcje, aby nakłonić swojego podopiecznego do prawidłowego postępowania²³.

Wymierzanie kar oddziałuje na świadomość młodych ludzi, pomagając im w zrozumieniu własnych czynów i skłaniając ich do pewnej refleksji nad swoim życiem. To niejako wezwanie do przemiany wewnętrznej i unormowania zachowań, aby były one zgodne z powszechnie przyjętymi zasadami. Wzmocnienia negatywne wpływają też emocjonalnie na wychowanka, wywołując u niego odczucia, takie jak strach, wstyd, zagrożenie, wyrzuty sumienia, lęk i niepokój. To przeważnie motywuje do zmiany postępowania, jednak czasem może doprowadzić do nieoczekiwanych skutków (na przykład wycofania, dużej nieśmiałości, niepewności), co może negatywnie oddziaływać na rozwój dziecka, a w konsekwencji nawet na jego późniejsze życie społeczne²⁴.

22 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 216.

23 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*.

24 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

Zdarza się, że wychowanek zaczyna przyzwyczajać się do wymierzanej mu kary, toteż przestaje ona działać tak efektywnie jak przedtem (tzw. stan nasycenia). W takim przypadku zaleca się np. intensyfikację sankcji lub zastosowanie innych środków, które będą właściwie oddziaływać²⁵.

Dzieci muszą zrozumieć, za co konkretnie zostały ukarane. Pozwoli to na prawidłowe przepracowanie kary oraz na podjęcie refleksji dążącej do zmiany niepożądanych postaw. Sankcje winny być adekwatne do skali przewinienia i wieku podopiecznego, jak również jego indywidualnych zachowań, charakteru i wrażliwości²⁶. Należy bowiem pamiętać, że każdy człowiek jest indywiduum o własnych cechach osobowości i temperamentu; to także jednostka wolna i autonomiczna, wyróżniająca się od innych ludzi²⁷. Z tej racji nie każda kara sprawdzi się tak samo u wszystkich wychowanków: jedni będą ją odczuwać bardzo poważnie, rozpamiętując ją i mocno przeżywając, inni natomiast nie będą się nią zbyt przejmować i szybko o niej zapomną, możliwe, że nawet nie wyniosą z niej żadnych przydatnych wskazówek na przyszłość. Z tego względu warto już wcześniej rozeznaczyć, jakie wzmocnienie negatywne przyniesie oczekiwany skutek u konkretnego podopiecznego. Jeśli dziecko będzie wykazywać się dużą wrażliwością, wystarczy, że wychowawca zastosuje zwykłe upomnienia, zwróci uwagę, przeprowadzi poważną rozmowę dotyczącą niewłaściwego zachowania i wyciągnie nieznaczne konsekwencje²⁸. U pozostałych środki werbalne mogą nie wystarczyć i nie przynieść żadnych oczekiwanych efektów. W takim wypadku warto sięgnąć po bardziej konkretne sankcje, takie jak utrata pewnych przywilejów, zamknięcie dziecka w pokoju, nałożenie mu dodatkowych obowiązków do wykonania czy różnego

25 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

26 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*.

27 Por. W. Okoń, *Wszystko o wychowaniu*, s. 128–129.

28 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*.

rodzaju zakazy (na przykład wyjście do kolegów i koleżanek, na trening, w ciekawe miejsca)²⁹.

Metoda wzmocnień negatywnych jest bardzo skuteczna, jeśli osoba wymierzająca kary cieszy się dużym autorytetem wychowawcy. W takim przypadku jest wysoce prawdopodobne, że weźmie on sobie do serca rady takiego wychowawcy i zmieni swoje zachowanie na pożądane.

Kary stosowane są w różnych środowiskach, począwszy od domu rodzinnego przez szkołę aż po grupy rówieśnicze. Dla wielu nauczycieli i wychowawców jest to jednak nie lada problem, ponieważ nie każdy pedagog czuje się na siłach, aby karać uczniów. Istnieje wiele rodzajów sankcji, jakie mogą zastosować wychowawcy wobec swoich podopiecznych w szkole³⁰. Najczęściej stosuje się:

- » naganę ustną – sprzyja ona ujarzmieniu złych zachowań ucznia. Prawie co trzeci nauczyciel stosuje taki rodzaj kary. Jej użycie jest bardzo proste i nie wymaga większych działań. Może być użyta w sposób indywidualny (gdy uczeń jest sam) lub na forum klasy, co dodatkowo wpłynie na osoby, które są świadkami incydentu. Udziela jej wychowawca klasy na wniosek innego nauczyciela lub pracownika szkoły;
- » ocenę z zachowania – używa się jej jako środka podsumowującego zachowanie ucznia w czasie lekcji i przerw lub wspólnych wyjść klasowych i szkolnych. Zazwyczaj nauczyciele i wychowawcy stosują ją pod koniec semestru. Jest oceną bardziej oficjalną, która, po podsumowaniu wszystkich opinii nauczycieli, zostanie wpisana do dziennika oraz na świadectwo ukończenia klasy lub szkoły. Na ocenę z zachowania wpływają m.in. wywiązywanie się z wyznaczonych obowiązków, dbanie o czystość w szkole, przestrzeganie zasad i regulaminu placówki, właściwe

29 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 214.

30 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 220.

oraz kulturalne zachowywanie się zarówno w szkole, jak i poza nią, szanowanie innych uczniów oraz rodziców i pracowników szkoły czy dbanie o mienie szkolne. W klasach szkoły podstawowej (od pierwszej do trzeciej) ocena ta jest wyrażana w formie opisowej (wychowawca klasy opisuje postępy i braki w zachowaniu wychowanka). W klasach starszych stosuje się noty według następującej skali: wzorowe, bardzo dobre, dobre, poprawne, nieodpowiednie, naganne³¹;

- » wpis do zeszytu uwag – tę karę stosuje co czwarty nauczyciel i wychowawca³². Głównym celem prowadzenia takiego zeszytu jest informacja o zachowaniu ucznia kierowana do ucznia i do rodziców. Wpisywane są zarówno uwagi negatywne, jak i pozytywne. Zazwyczaj przyjmują formę krótkiego opisu zaistniałej sytuacji, której uczestnikiem był dany uczeń. Notatki w zeszycie uwag mogą opisywać nie tylko zachowania podczas lekcji, ale także w trakcie przerw oraz wyjść klasowych i szkolnych. Z tego rodzaju sankcji może skorzystać wychowawca, ale też inni nauczyciele (nawet dyrektor i pedagog szkolny), którzy zaobserwowali niepokojące symptomy u swoich podopiecznych. Zeszyt uwag jest pewną informacją dla rodzica, jak jego syn lub córka zachowują się w czasie pobytu w szkole; z tego względu rodzic powinien codziennie zapoznać się ze sporządzonymi notatkami i potwierdzić własnym podpisem, że zapoznał się z zastrzeżeniami dotyczącymi zachowania swojego dziecka. W większości przypadków działa to na wychowanków motywująco do podejmowania pracy nad sobą i nad zmianą swojego niewłaściwego zachowania³³;

31 Por. B. Kula, *Ocena z zachowania*, www.oswiataiprawo.pl/porady/ocena-z-zachowania (07.07.2020).

32 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 220.

33 Por. B. Szczercińska, *Zeszyt kontaktów jako narzędzie komunikacji szkolnej*, „Dydaktyka Polonistyczna” 2017 nr 3 (12), s. 227–240.

- » posprzątanie klasy – zazwyczaj jest to kara stosowana przez nauczycieli i wychowawców wobec ucznia, który zawinił podczas lekcji (najczęściej gdy naruszył panujące zasady lub zaśmiecał klasę);
- » dodatkowe zadanie – mniej więcej co dziesiąty nauczyciel stosuje je jako sankcję za niewłaściwe zachowanie³⁴;
- » rozmowa z rodzicami – jest zazwyczaj stosowana dopiero po kilku uwagach ustnych lub pisemnych. Głównym jej celem jest podsumowanie niewłaściwych zachowań dziecka i omówienie najlepszych rozwiązań, aby uniknąć podobnych problemów w przyszłości. Ważne jest, aby taka rozmowa nie odbywała się przy dziecku³⁵;
- » przesadzenie do innej ławki – ta kara stosowana jest zazwyczaj wtedy, gdy uczeń przeszkadza innym, zwłaszcza koledze z ławki w czasie zajęć lekcyjnych. Ten rodzaj kary nie jest często stosowany;
- » wyrzucenie z klasy – jest to najrzadziej stosowana metoda; co więcej, jest ona niezgodna z panującymi zasadami bezpieczeństwa, ponieważ nauczyciel odpowiada za ucznia w czasie lekcji. Wyrzucenie go z niej może skutkować stworzeniem zagrożenia dla zdrowia lub życia ukaranego, stąd też winno się unikać tego typu rozwiązań.

Jak wynika z wyżej omówionego zagadnienia, metoda wzmocnień negatywnych silnie oddziałuje na dzieci i młodzież, dotykając szczególnie ich sfery emocjonalnej. Powinno się ją stosować umiejętnie, aby nie skrzywdzić wychowanka, lecz pomóc mu zwalczyć niewłaściwe zachowanie. Rodzaj stosowanej kary musi być adekwatny do rodzaju przewinienia³⁶.

34 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 221.

35 Por. J. Szulc, *Jak rozmawiać z rodzicami?*, www.ngodkrywca.pl/artykuly/jak-ozmawiac-z-rodzicami-i-zachowac-spokoj (07.07.2020).

36 Por. E. Pająchkowska, *Nagrody i kary w wychowaniu*.

4.2. POZYTYWNE ASPEKTY KARY JAKO METODY W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Właściwie wymierzona kara może pomóc w eliminacji złych zachowań u dziecka. Bardzo ważne w tym procesie jest to, aby była stosowana na przemian z metodą wzmocnień pozytywnych. Pozbawienie wychowanka pewnej nagrody może być odebrane jako nałożenie na niego kary, odebranie mu przywilejów, na które we własnym mniemaniu zasłużył. W tej metodzie nie chodzi o to, by skrzywdzić podopiecznego, lecz wskazać mu poprzez pewne ograniczenia właściwą formę postępowania³⁷.

Dzięki odpowiednio zastosowanym sankcjom młodzi ludzie odbierają różne informacje dezaprobuujące niewłaściwe postępowanie. Pomaga to przede wszystkim w prawidłowym wychowaniu i uczeniu właściwych postaw, które powinni prezentować w życiu³⁸. Wychowawcy i rodzice dzięki wzmocnieniom negatywnym mogą wygaszać, a nawet wyeliminować niepożądane zachowania u dziecka. W tym aspekcie istotna jest umiejętność doboru odpowiednich kar, tak aby nie stwarzały niebezpieczeństwa dla podopiecznego, ale skutecznie zadziały i zniwelowały jego złe nawyki. W dalszej perspektywie pozwoli to także na dostosowanie zachowania wychowanka do norm powszechnie panujących w społeczeństwie³⁹.

W wychowaniu religijnym metoda kar pomaga nie tylko w usuwaniu niepożądanych zachowań, ale i w prawidłowym rozwoju sumienia, które pełni niezwykle ważną rolę w życiu każdego wierzącego⁴⁰. Dzięki temu wewnętrznemu osądowi ludzie mogą odpowiednio rozeznaczyć moralność swoich czynów oraz ich zgodność

37 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 213–214.

38 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

39 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

40 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 175.

z wyznawanymi wartościami. Właściwie ukształtowane sumienie jest istotne w przeżywaniu życia sakramentalnego⁴¹. Doświadczenie kary pomaga wychowankowi w praktykowaniu życia religijnego, ponieważ wyraźnie wskazuje, że nie jest ona czymś dobrym i że należy unikać niewłaściwych postaw, ponieważ w innym wypadku znów poniesie się nieprzyjemne konsekwencje. Przy spowiedzi świętej osoba, która popełniła grzech, otrzymuje pokutę. Jest to pewien rodzaj kary, dzięki któremu będzie mogła zadośćuczynić za swoje błędy i powrócić do jedności z Bogiem i bliźnimi. Prawdopodobnie ukształtowane sumienie, jak wskazuje Sobór Watykański II, to innymi słowy sanktuarium w człowieku, gdzie przebywa on sam razem z Bogiem. To Stwórca jest głosem rozsądku, który wzywa do dobrego życia, zgodnego z zasadami moralnymi. Doświadczenie w dzieciństwie różnych uczuć i sytuacji życiowych (w tym kar) pomaga właściwie kształtować to narzędzie osądu moralnego. Po pewnym czasie młodzi ludzie zaczynają mieć poczucie winy i odczuwać lęk związany z sankcjami czekającymi za grzechy. Z upływem czasu rozwija się u nich chęć (wewnętrzny nakaz) naprawienia wyrządzonych szkód⁴².

Także w przypadku wychowania religijnego opiekunowie dążą do tego, aby ich wychowankowie wdrożyli się w proces samowychowania i wzrastali duchowo. Stosowanie wzmocnień negatywnych przygotowuje grunt pod samodzielne kształtowanie odpowiednich postaw, skłaniając podopiecznego do większej pracy nad sobą oraz pomagając mu zrozumieć, czym ona tak naprawdę jest i jak należy nią kierować. Doświadczenie kary pomaga w budowaniu postawy odpowiedzialności, ponieważ osoba ponosząca konsekwencje złamania zasad zaczyna dostrzegać, że nie przynosi to wymiernych korzyści, a najczęściej prowadzi do cierpienia i ograniczenia

41 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 137–138.

42 Por. A. Skreczko, *Kształtowanie sumienia dziecka*.

swobody. U ukaranego rodzi się postawa gotowości do skonfrontowania się z własnymi problemami: nie ucieka od nich, lecz stara się z nimi zmierzyć, mając świadomość skutków określonych działań. W późniejszym okresie pozwala mu to radzić sobie z różnymi trudnymi sytuacjami pojawiającymi się w dorosłym życiu. Człowiek ten nie będzie się od nich odwracał, lecz w rozsądny i odpowiedzialny sposób będzie starał się je rozwiązać, nawet jeśli wydają się zawiłe i przynoszą nieprzyjemne konsekwencje. Rodzice, stosując kary w procesie wychowawczym, uodparniają swoje dzieci psychicznie, dzięki czemu lepiej radzą sobie one na co dzień i są bardziej ambitne. Problemy, jakich doświadczają, nie są dla nich czymś nowym – w obliczu wyzwań wychowankowie starają się podjąć trud samodzielnego odnalezienia prawidłowego rozwiązania i nie uchylają się przed podjęciem ryzyka. Wzmocnienia negatywne kształtują twarde i silny charakter, przyczyniając się do eliminacji wad (m.in. lenistwa i niecierpliwości) i skutecznie ucząc zaradności.

Dobłą praktyką jest stosowanie wobec dzieci różnych metod i środków wychowawczych (w tym kar), tak aby doświadczały różnorodnych emocji i sytuacji, ponieważ nigdy do końca nie wiadomo, z czym spotkają się w dorosłym życiu. Młodzi ludzie powinni nabrać świadomości, że za swoje czyny będą odpowiedzialni oni sami. Warto uczyć ich, że za niewłaściwe zachowanie czeka kara. Umiejętność rozsądnego rozeznania, co jest dobre, a co złe to niezbędny element życia każdego wierzącego.

Wiara uczy, że należy kierować swoim rozwojem i zmieniać świat na lepsze. Warto zacząć ten proces od samego siebie. W wychowaniu chrześcijańskim szczególny nacisk kładzie się na to, by człowiek potrafił wyciągać wnioski z sytuacji, których jest uczestnikiem i umiał właściwie naprawić szkody, jakie wyrządził, niezależnie od tego, czy wiąże się to z wielkimi czy małymi konsekwencjami. Chrześcijanin powinien przyjąć karę za popełnione zło, a później wyeliminować je ze swojego życia, aby móc z czystym sercem iść za Jezusem. Do tego

właśnie wzywa Kościół, który udzielając sakramentu pokuty, pomaga człowiekowi w wewnętrznej przemianie⁴³.

Dzieci, kiedy odbywają karę, doświadczają pewnej rozłożonej w czasie autorefleksji. Ponosząc konsekwencje swoich czynów, dopiero po jakimś okresie zastanawiają się, czy to, co zrobiły, nie przyczyniło się do skrzywdzenia innych (na przykład osób, którym zależy na ich wzorowym zachowaniu). Po zakończeniu kary zazwyczaj mają mocną motywację do zmiany swojego postępowania⁴⁴.

Wzmocnienia negatywne wspomagają w zorientowaniu się, co jest dobre, a czego należy unikać. Brak tej metody w procesie wychowawczym powoduje niezrozumienie mechanizmów rządzących społeczeństwem (również wspólnotą wiernych), ograniczając doświadczenia wychowanka tylko do spraw przyjemnych. Kary są bardzo przydatne (wręcz niezbędne) w wychowaniu, ponieważ przygotowują człowieka do realizowania przeznaczonych mu zadań wśród domowników, znajomych, współpracowników i całego narodu. Właściwie stosowana kara jest pewnym motorem motywującym dzieci i młodzież do solidnego realizowania swoich obowiązków i skuteczniejszej pracy nad sobą i swoimi słabościami⁴⁵.

4.3. ZAGROŻENIA STOSOWANIA KARY W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

Zdaniem niektórych pedagogów i wychowawców wzmocnienia negatywne nie dają trwałych efektów wychowawczych. Po jakimś czasie znów może nastąpić nawrót złych zachowań (na przykład gdy

43 Por. A. Skreczko, *Samowychowanie*.

44 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 220–221.

45 Por. Por. *Psychologia wychowawcza*, pod red. E. Ch. Skinner, Warszawa 1998, s. 428.

wychowanek będzie znajdować się poza swoim środowiskiem, bez nadzoru). Podobną prawidłowość można zaobserwować w sytuacji, gdy wychowawca, który stosował kary, odstąpi od nich na jakiś czas z różnych powodów. Już wymienione wyżej przykłady wskazują, że stosowanie sankcji nie przynosi długofalowych efektów wychowawczych i w gruncie rzeczy jest rozwiązaniem doraźnym, bardziej tłumiąc niż eliminując niepożądane postawy i zachowania. Stanowi to duże zagrożenie dla właściwego ukształtowania osobowości podopiecznego, który może zacząć udawać poprawę i porzucenie złych nawyków, w istocie jednak nadal je praktykując i zachowując skłonność do nich⁴⁶.

Niezwykle ryzykowna jest metoda kar cielesnych, niestety nadal dosyć często stosowana. Sam fakt jej użycia sugeruje, że rodzic nie ma cierpliwości do własnego dziecka. Jak wskazano już w niniejszej pracy, kary mające na celu wywołanie bólu są niebezpieczne, ponieważ uderzają również w psychikę wychowanka; ponadto łatwo w tym przypadku o nadużycia. Osoby doświadczające bicia (lub, w skrajnej formie, maltretowania) zazwyczaj wykazują później skłonności do wyrządzania innym (przede wszystkim słabszym) przykrości i krzywdy, mają także utajone pragnienie, by innym działo się źle. Zazwyczaj lubią brać czynny udział w bijatykach, szukają zaczepki. W dorosłym życiu mogą same stać się brutalne w stosunku do swoich najbliższych. Niepowodzenia życiowe bliźnich wywołują u nich poczucie szczęścia i satysfakcji, co samo w sobie jest sprzeczne z założeniami chrześcijaństwa.

Zbyt częste stosowanie kar fizycznych może doprowadzić u dzieci do rozbudzenia agresji i wrogiego nastawienia do otaczającego świata. Najprawdopodobniej swoje problemy i konflikty będą rozwiązywać w dużej mierze za pomocą środków fizycznych, w tym

46 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 214.

przemocy⁴⁷. Wzmocnienia negatywne w wymiarze cielesnym uczą podopiecznych także niewłaściwych zachowań i postaw, w tym wyrażania innym zła jako metody osiągnięcia zamierzonego celu⁴⁸. U dzieci i młodzieży dotkniętych dotkliwymi karami fizycznymi lub nawet przemocą często obserwuje się, że nie zachowują się tak jak ich rówieśnicy – mają skłonność do kłamania i czynów agresywnych⁴⁹. Brakuje im zazwyczaj akceptacji własnych rodziców, czują się nieszcześliwi, szukają uwagi u rówieśników lub wychowawców. Niestety przy tej okazji mogą wpaść w złe towarzystwo lub podejmować niewłaściwe zachowania, aby zaskarbić sobie przychyłność innych.

Gdy spotykamy się z dzieckiem, które notorycznie mówi nieprawdę, możemy domniemywać, że jego rodzice lub opiekunowie dosyć często stosują kary fizyczne względem niego. Tacy wychowankowie kłamią, by uniknąć konsekwencji swoich błędów, choć tym samym pogłębiają tylko swoje problemy. W ten sposób pragną wykreować własną rzeczywistość, w której nie ma jakichkolwiek nieprawidłowości i sankcji za niepożądane zachowania. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest strach, który w dalszej perspektywie prowadzi do ograniczenia, a następnie całkowitego zniszczenia kontaktu z dzieckiem. Będzie to negatywnie wpływać na proces wychowawczy, ponieważ rodzic nigdy nie będzie do końca wiedział, w jakiej sytuacji znajduje się jego syn lub córka i przez to nie będzie mógł udzielić pomocy, gdy zajdzie taka potrzeba. Warto często rozmawiać z dzieckiem o jego problemach i pomagać mu je rozwiązywać⁵⁰, ponieważ wymierzanie kar często psuje właściwe relacje między opiekunem a podopiecznym i zarazem rodzi nowe sytuacje problemowe.

47 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 216.

48 Por. J. Białogłowy, *Kary i nagrody w wychowaniu*.

49 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 215.

50 Por. K. Zielińska, *Z prawdą na bakier*, „Magazyn Rodzina. Zawsze bliski rodzinie”, www.magazynrodzina.pl (15.07.2020).

W wychowaniu religijnym istotnym czynnikiem jest przekazanie młodym ludziom podstawowych prawd o Bogu oraz wartości i norm moralnych, jakimi powinna odznaczać się każda osoba wierząca⁵¹. Z tego względu trzeba pamiętać, aby metody wychowawcze (w tym nagradzania i karania) były stosowane zgodnie z ich właściwym przeznaczeniem i zastosowaniem⁵². Niewłaściwe wykorzystanie wzmocnień negatywnych może doprowadzić do zakłócenia wychowania religijnego, a nawet spowodować skutki odwrotne do zamierzonych (na przykład porzucenie wiary lub nawet wrogość wobec Kościoła i walkę z nim). Rodzice są pierwszymi wychowawcami swoich podopiecznych i to oni na początku kreują swoim zachowaniem i stylem życia rzeczywistą wizję Boga⁵³. Zbyt częste i niesprawiedliwe kary powodują deformację prawdziwego obrazu Stwórcy. Dzieci, przepełnione strachem i niechęcią, mogą widzieć Go jako kogoś bezdusznego, niemającego litości nad wiernymi, mimo że w istocie Bóg jest bogaty w miłosierdzie i troszczy się o swoje stworzenia. Wychowanek doświadczający wielu niesłusznych lub nieadekwatnych kar nie będzie czuł się bezpiecznie, wszystkie swoje porażki życiowe postrzegając jako karę Bożą za swoje zachowanie. Jest wysoce prawdopodobne, że wówczas będzie nie tylko uciekać przed kontaktem z Bogiem, ale może nawet szukać odwetu za nieszczęścia, jakie go spotkały w życiu, czyniąc wiele zła, zwłaszcza wobec osób, które gorliwie wyznają swoją wiarę. W wychowaniu religijnym ważne są emocje między rodzicami a ich potomstwem. To one dają impulsy, dzięki którym relacje stają się jeszcze silniejsze. Budzenie złych emocji poprzez nadgorliwe karcenie dziecka jest przyczyną powstawania złych relacji między domownikami. Wychowanek nie czuje się pewnie i stara się jak

51 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 21–23.

52 Por. L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania*, s. 82.

53 Por. H. Godlewska, *Rozwój obrazu Boga u dzieci i młodzieży*.

najmniej uczestniczyć w kontaktach z najbliższymi, co prowadzi do problemów z budowaniem więzi z innymi (również z Bogiem) w przyszłości. Z tego względu trzeba zatroszczyć się o to, aby młodzi ludzie doświadczali właściwych emocji ze strony matki i ojca, gdyż będą one emanować w życiu religijnym i pozwolą doświadczyc Boga jako czystej miłości. Wychowankowie, którzy zaznali tylko złych emocji i strachu, nie poczują emocjonalnie Boga takim, jakim jest On naprawdę⁵⁴.

Właściwe rozumienie roli Stwórcy w egzystencji człowieka jest bardzo ważne w procesie rozwoju duchowego. Pomaga w zrozumieniu wiary, dzięki niemu każda osoba wierząca lepiej prowadzi życie sakramentalne. Obraz Najwyższego, jaki zostanie przedstawiony wychowankowi w dzieciństwie, będzie utrzymywać się przez wiele lat, a niekiedy pozostanie z nim do końca; ma to decydujący wpływ na późniejsze życie religijne.

Rodzice i wychowawcy powinni zadbać, aby zasady moralne zostały przekazane we właściwy sposób i by ich podopieczni nabyli wrażliwości moralnej oraz umiejętności trafnej oceny rozpoznania czynów swoich i innych⁵⁵. W tym przypadku metoda wzmocnień negatywnych dostarcza złych impulsów, przez które dzieci i młodzież czują się przymuszone do odpowiedniego postępowania. Nie przynosi to wymiernych efektów wychowawczych, wręcz przeciwnie – złe emocje wywołane karą mogą spowodować odrzucenie prawd moralnych, nieprzestrzeganie ich, lub nawet działanie na przekór⁵⁶.

Kary stosowane są także w czasie lekcji religii w szkole. Ważne w tym aspekcie jest, by katecheci rozważnie używali metody wzmocnień negatywnych wobec swoich podopiecznych⁵⁷. Nieumiejętne

54 Por. K. Furmanik, *Wczesne uwarunkowania obrazu Boga*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/1P/kf_obraz-boga.html (15.07.2020).

55 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 268–269.

56 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 28.

57 Por. J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, s. 220.

wymierzanie sankcji dyscyplinujących ucznia może doprowadzić do jego odwrócenia się od Boga lub sprowadzić katechezę szkolną do poziomu zwykłego przedmiotu szkolnego, odbieranego jako coś zwyczajnego, nic nieznaczącego w życiu, a w konsekwencji przyczynić się do odrzucenia wiary⁵⁸. Ocena z religii często budzi różne kontrowersje, ponieważ każdy człowiek przychodzi do szkoły z własnymi doświadczeniami. To, jaką wiedzę teologiczną posiada wychowanek, zależy głównie od jego rodziców i środowiska, w jakim się znajduje. Katecheta powinien pamiętać, że należy sprawiedliwie podchodzić do tego tematu i zrozumieć każdą ze stron, aby nikt nie poczuł się odrzucony czy wykluczony z lekcji religii⁵⁹. Nieumiejętne ocenianie lub zbyt częste karcenie dziecka może nie tylko być powodem porzucenia katechezy, ale również wywołać poczucie dyskryminacji ucznia w oczach innych dzieci. To z kolei może skutkować podszytą strachem wrogością do religii jako takiej i wszystkiego, co z nią związane. Pierwszy katecheta jest bardzo ważny w wychowaniu religijnym. Powinna być to osoba kompetentna, wrażliwa, pełna wiary i wyrozumiałości, która poprowadzi wszystkich do spotkania Bogiem i nauczy podstawowych prawd i wartości, jakimi powinien kierować się każdy chrześcijanin. Nauczyciel religii, który nieprawidłowo podchodzi do oceniania i jest niesprawiedliwy wobec uczniów, dzieli klasę na lepszych i gorszych. Uczone przez niego dzieci nie będą traktować przekazywanej im wiedzy jako prawdy objawionej, a jedynie jako kolejną porcję materiału jednego z przedmiotów humanistycznych, co jest niewłaściwą drogą w ich formacji i we wzroście duchowym⁶⁰.

58 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 157–158.

59 Por. R. Chałupniak, „Katecheza” czy „nauczanie religii”? W obronie szkolnej katechezy, www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html (15.07.2020).

60 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 157–158.

Ważne są również postawa i podejście osób, którzy poza katechezą przekazują wiedzę o prawdach wiary. Są to przede wszystkim rodzice, wychowawcy oraz duchowni, którzy udzielają sakramentów. Gdy nakładają oni zbyt wiele kar na swoich podopiecznych, nie spełniają swojej roli jako miłosierni nauczyciele słowa Bożego⁶¹. Może nawet zaistnieć paradoks, kiedy to ewidentnie da się dostrzec, że osoba mówiąca o Ewangelii w rzeczywistości w swoim życiu nie stosuje się do jej zasad, ponieważ lekceważy wolę przebaczenia i za każdym razem karze swoich podopiecznych. Jest to postępowanie pozbawione rysu współczującej dobroci i sprzeczne z tym, czego naucza Kościół. Wobec uczniów należy okazywać cierpliwość i miłosierdzie, nawet jeśli bardzo pobiłdzili⁶². Doskonałym punktem odniesienia jest w tym przypadku przypowieść o miłosiernym ojcu (Łk 15, 11–32).

W religijności każdego wierzącego istotnym czynnikiem jest relacja, jaka zachodzi pomiędzy nim a Stwórcą. To ona pomaga człowiekowi właściwie przeżywać proces formacji i praktykować wiarę poprzez różnego rodzaju modlitwy, msze czy nabożeństwa⁶³. Zbyt intensywne i nieadekwatne do przewinienia wzmocnienia negatywne w znacznym stopniu przyczyniają się do powstawania u wychowanka różnych napięć psychicznych. Powoduje to zamknięcie się na innych oraz wycofanie się⁶⁴. W takiej sytuacji dziecko najlepiej będzie się czuło w odosobnieniu. Nie sprzyja to wychowaniu religijnemu, ponieważ jego istotnym elementem jest życie we wspólnocie, gdzie buduje się więzi i razem uwielbia Boga. Osobom aspołecznym jest o wiele trudniej rozwijać życie duchowe i uczestniczyć

61 Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie religijne: dodatek czy fundament?*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/md_religijnedodatek.html (15.07.2020).

62 Por. M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, s. 157–158.

63 Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, s. 41–42.

64 Por. A. M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, s. 147.

w działalności różnych grup apostołskich⁶⁵. Ktoś taki w zbiorowości będzie odczuwał lęk oraz niepewność. Osoba, która bardzo często była doświadczona niesprawiedliwą karą w dzieciństwie, czuje się też niedowartościowana: w otoczeniu innych ludzi widzi siebie jako kogoś gorszego, niepasującego do społeczeństwa⁶⁶.

Jak zatem można zauważyć, rozrachunek wad i zalet metody wzmocnień negatywnych nie przemawia za jej częstym stosowaniem. Co więcej, nieumiejętnie wykorzystana przynosi o wiele więcej szkód, często nieodwracalnych, stąd też konieczne jest, aby pedagog lub rodzic używający kar był odpowiednio przygotowany i miał świadomość konsekwencji, które mogą wyniknąć z popełnionych błędów wychowawczych.

65 Por. S. Biel, *Życie we wspólnocie*, <https://deon.pl/wiara/duchowosc/zycie-we-wspolnocie,332040> (15.07.2020).

66 Por. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, s. 215.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej pracy było wskazanie właściwych sposobów religijnego wychowania dzieci i młodzieży w kontekście metod kar i nagród.

Dziś, gdy wzmocnienia pozytywne i negatywne spotykają się z ostrą krytyką wielu środowisk, warto zastanowić się, jak stosowanie tych modeli wychowawczych przekłada się na poziom moralny młodego pokolenia. Wbrew wszelkim tendencjom, jak starano się wykazać, omawiane sposoby pozostają jedną z najskuteczniejszych form kształtowania charakteru. Aby jednak przynosiły spodziewane efekty, należy bezwzględnie pamiętać o zasadzie umiaru i z nymysłem wdrażać w tok wychowania religijnego swojego dziecka.

Przede wszystkim trzeba zachowywać odpowiednie proporcje między karami i nagrodami. Tych pierwszych winno być zdecydowanie mniej, jako że nadmierne ich wykorzystywanie niesie ze sobą ryzyko demoralizacji wychowanka, rzutującej później na całe jego dorosłe życie.

Konieczne jest zbudowanie własnego autorytetu jako wychowawcy, ponieważ przekłada się to bezpośrednio na obraz Boga, jaki wykreuje sobie młody człowiek. Kary i nagrody odgrywają w tym względzie niebagatelną rolę – już podstawowe prawdy wiary

określają Stwórcę jako Tego, który „za dobre wynagradza, a za złe karze”. Umiejętne balansowanie między gratyfikacjami i sankcjami pozwala podopiecznemu dostrzec nie tylko konsekwencje określonych zachowań, ale też osobiście przekonać się o ingerencji Opatrzności w ludzki los.

By jednak wzmocnienia (tak pozytywne, jak i negatywne) były w wychowaniu religijnym skuteczne, ważne jest, aby rodzice i wychowawcy używali ich w kontekście wiary, przede wszystkim prawd płynących z Pisma Świętego oraz Tradycji Kościoła. W ich postępowaniu powinna odbijać się przede wszystkim tajemnica Bożego miłosierdzia, objawiająca się w wyrozumiałości wobec błędzących i dobrodusznej szczodropliwości dla tych, którzy świadomie i konsekwentnie wybierają drogę poprawy swojego postępowania.

Kary i nagrody muszą być egzekwowane w sposób pedagogiczny, tzn. z dokładnym objaśnieniem, za co zostały przyznane. To bardzo istotny aspekt, pozwalający przejść w wychowaniu religijnym do perspektywy eschatologicznej. Pozwala w przystępny sposób, za pomocą określonych przykładów w życiu codziennym, pokazać dziecku, że jego postępowanie zawsze spotka się z informacją zwrotną, zaś po śmierci, osądzone przed sprawiedliwym trybunałem Bożym, otrzyma to, co na zasłużyło sobie swoimi czynami.

Wskazanie konieczności ponoszenia konsekwencji swoich wyborów jest jednym z najważniejszych aspektów omawianych metod. Być może właśnie dlatego współcześnie usiłuje się je zdevaluować i przedstawić jako anachroniczne, choć odpowiedzialność moralna nigdy nie została zdjęta z człowieka i musi on nieustannie rozsądzać, czy to, co czyni, jest właściwe. W niniejszej pracy starano się wykazać (co jest wnioskiem pośrednio płynącym z podjętej refleksji), że rezygnacja ze wzmocnień pozytywnych i negatywnych nie przynosi zadowalających efektów wychowawczych, wręcz przeciwnie – jest apedagogiczna i zdecydowanie utrudnia proces kształtowania osobowości dziecka.

Mimo niewątpliwych zalet wspomniane modele wychowawcze posiadają też wady. Naczelną z nich jest bardzo mocne oddziaływanie na sferę emocjonalną. O ile wpływ na emocje sam w sobie nie jest zły (każdy doświadcza przecież różnego rodzaju stresów i emocji na co dzień), o tyle w rękach nieodpowiednio przygotowanego wychowawcy może przynieść opłakane skutki, trudne, a niejednokrotnie niemal niemożliwe do naprawienia. Z czasem mogą również spowszednieć, przez co ztratą swoją główną siłę jako motywator określonych zachowań.

Chcąc uniknąć tego typu problemów, trzeba każdorazowo dogłębnie przyglądać się osobowości podopiecznego, aby móc w zrównoważony i adekwatny sposób dobierać rodzaj i jakość zarówno kar, jak i nagród.

Autor niniejszej publikacji zdaje sobie sprawę, że poczynione przez niego refleksje nie wyczerpują w pełni szerokiego tematu wskazanego w tytule. Ufa, że ta praca przyczyni się do lepszego poznania i bardziej przemyślanego stosowania metody wzmocnień w procesie wychowawczym.

BIBLIOGRAFIA

- Białogłowy J., *Kary i nagrody w wychowaniu*, www.pppboleslawiec.pl/index.php/materialy/artykuly/54-kary-i-nagrody-w-wychowaniu (07.07.2020).
- Biel S., *Życie we wspólnocie*, <https://deon.pl/wiara/duchowosc/zycie-we-wspolnocie,332040> (15.07.2020).
- Chałupniak R., „Katecheza” czy „nauczanie religii”? W obronie szkolnej katechezy, www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html (15.07.2020).
- Chmaj L., *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1962.
- Chocholska P., Czy historia musi się powtarzać? Przemiana ofiary w sprawcę, www.psychotekst.com/artykuly.php?nr=176 (07.07.2020).
- Chryzostom Jan, *O wychowaniu dzieci*, tłum. W. Kania, w: św. Jan Chryzostom, *Wybór pism: modlitwy liturgiczne, pisma o charakterze wychowawczym*, tłum. ks. H. Paprocki, ks. W. Kania, oprac. H. Paprocki, A. Słomczyńska, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1974 (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, 13).
- Ciesielska D., *Wpływ grupy rówieśniczej na kształtowanie osobowości dziecka*, www.szkolnictwo.pl (13.05.2020).
- Dziekański S., *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000.
- Dziewiecki M., *Cele i metody wychowania*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/cele_metody.html (03.06.2020).
- Dziewiecki M., *Wychowanie religijne: dodatek czy fundament?*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/md_religijnedodatek.html (15.07.2020).

- Furmanik K., *Wczesne uwarunkowania obrazu Boga*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/1P/kf_obraz-boga.html (15.07.2020).
- Godlewska H., *Rozwój obrazu Boga u dzieci i młodzieży*, <https://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU4773> (15.07.2020).
- Górska E., *Dziecko przewlekłe chore. Psychologiczne aspekty funkcjonowania dziecka w szkole i przedszkolu*, Wydawnictwo Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2009.
- Grzybek G., Bielak A., *Wychowanie w rodzinie a spór o gender. Interpretacja etyczna*, w: *Dziecko, rodzina, wychowanie*, pod red. J. Karbowniczek, A. Błasiak i E. Dybowskiej, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.
- Halemba K., Izdebska A., *Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje*, www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl (17.05.2020).
- Hansemann G., *Wychowanie religijne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988.
- Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper z okazji międzynarodowego roku młodzieży*, www.opoka.org.pl/biblioteka/W/wp/jan_pawel_ii/listy/parati.html (10.06.2020).
- Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986.
- Janda A., *9 cech temperamentu dziecka*, www.tygrysiaki.pl/temperament-dziecka-a-wychowanie/ (07.07.2020).
- Kaczmarek M., *Karanie dziecka jako metoda wychowawcza*, www.edukacja.edu.pl (18.05.2020).
- Kaczmarek M., *Wpływ grup rówieśniczych na rozwój człowieka*, www.edukacja.edu.pl (13.05.2020).
- Kajzer M., *Ocenianie w katechezie*, www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0002F_01.html (03.07.2020).
- Kula B., *Ocena z zachowania*, www.oswiataiprawo.pl/porady/ocena-z-zachowania (07.07.2020).
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1993.
- Kupisiewicz C., *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977.
- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003.
- Łobocki M., *Wychowanie moralne w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2002.

- Łuczyński A., *Rola pedagogiki chrześcijańskiej w kształtowaniu pozytywnego rozumienia małżeństwa i rodziny*, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja. Współczesność. Nowe wyzwania*, pod red. J. Michalskiego i A. Zakrzewskiej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Maciaszkowa J., *O współżyciu w rodzinie*, Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1980.
- Mastalski J., *Jak dobrze wychować dziecko*, Wydawnictwo „Salwator”, Kraków 2009.
- Mastalski J., *Zarys teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 2002.
- Mastalski J., *Zasady edukacyjne w katechezie*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 2002.
- Miśkowiec E., *Karanie i nagradzanie wprowadzaniem w świat wartości i postaw moralnych*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2010 nr 3–4, s. 44–49.
- Muszkiet R., *Pojęcie i funkcje oceny szkolnej*, www.wbc.poznan.pl/Content/9794/cho3so2.html (01.07.2020).
- Obojska A., *Istota wychowania*, www.edukacja.edux.pl (13.05.2020).
- Ochmański M., *Nagrody i kary w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo WTP, Warszawa 2001.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1987.
- Okoń W., *Wszystko o wychowaniu*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Pajączkowska E., *Nagrody i kary w wychowaniu*, www.zpswpraszce.pl/index.php/kadra/publikacje/104-nagrody-i-kary-w-wychowaniu.html (01.07.2020).
- Pietrycha M., *Rola rodziny w wychowaniu religijnym dziecka*, http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk19/PK19_07.pdf (24.05.2020).
- Pobożność, która gorszy, www.liturgia.wiara.pl/doc/5887636.Poboznosc-ktora-gorszy (03.07.2020).
- Podlecki P., *Wychowanie religijne dziecka w rodzinie*, www.przymierzezmaryja.pl/wychowanie-religijne-dziecka-w-rodzinie,11900,a.html (24.05.2020).

Znaczenie wzmocnień pozytywnych i negatywnych...

- Psychologia wychowawcza*, pod red. E. Ch. Skinner, Warszawa 1998.
- Sariusz-Wolska S., *Zarys wychowania moralnego i obywatelskiego*, Skład Główny w Księgarni Polskiej Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa 1927.
- Skorny Z., *Psychologia wychowawcza dla nauczycieli*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992.
- Skreczko A., *Kształtowanie sumienia dziecka*, www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/sum.html (15.07.2020).
- Skreczko A., *Samowychowanie*, www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/samowychowanie.html (15.07.2020).
- Skreczko A., *Temperament rodzica a wychowanie*, www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/temp_rodz_a_wych.html (07.07.2020).
- Szczerbińska B., *Zeszyt kontaktów jako narzędzie komunikacji szkolnej*, „Dydaktyka Polonistyczna” 2017 nr 3 (12), s. 227–242.
- Szukała D., *Nie jem śniadania*, www.dobrydietetyk.pl/centrum-wiedz/nie-jem-sniadania/ (07.07.2020).
- Szulc J., *Jak rozmawiać z rodzicami?*, www.ngodkrywca.pl/artykuly/jak-ozmawiac-z-rodzicami-i-zachowac-spokoj (07.07.2020).
- Tchorzewski A. M. de, *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018.
- Tyszkiewicz-Machnio M., *Kara i nagroda w procesie wychowawczym*, www.sowokruszek.pl/files/KARA-I-NAGRODA-W-PROCESIE-WYCHOWAWCZYM.pdf (07.07.2020).
- Wilk J., SDB, *Pedagogika rodziny*, Lublin 2016.
- Woźniak B., *Pochwały są ważne dla dziecka*, www.zwierciadlo.pl/parenting/wychowanie-dziecko/pochwaly-sa-wazne-dla-dziecka (01.07.2020).
- Zarzecki L., *Teoretyczne podstawy wychowania. Teoria i praktyka w zarysie*, Wydawnictwo Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, Jelenia Góra 2012.
- Zielińska K., *Z prawdą na bakier*, „Magazyn Familia. Zawsze bliski rodzinie”, www.magazynfamilia.pl (15.07.2020).

DANIEL STRZELCZYK

 <https://orcid.org/0000-0001-6898-1333>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://ror.org/0583g9182>

ABSTRAKT

*Znaczenie wzmocnień pozytywnych i negatywnych
jako metod edukacyjnych w wychowaniu religijnym*

Niniejsza publikacja naukowa zgłębia złożoną problematykę chrześcijańskiego wychowania w kontekście współczesnych wyzwań cywilizacyjnych, koncentrując się na kontrowersyjnej, lecz nieuniknionej kwestii stosowania nagród i kar, jako metod wychowawczych w procesie wychowania religijnego. Podstawową kwestią jest określenie zalet i wad wskazanych modeli oraz ich wpływu na rozwój duchowy i moralny dziecka. Całość rozważań osadzona została w ramach teoretycznych tzw. krytycznej analizy źródeł oraz wniosków wypływających z obserwacji różnych środowisk pedagogicznych. Odwołując się do fundamentów teologicznych i pedagogicznych, publikacja analizuje, w jaki sposób wartości ewangeliczne – takie jak miłość, przebaczenie, sprawiedliwość i odpowiedzialność – mogą kształtować podejście do samorealizacji, właściwej dyscypliny i motywacji wśród dzieci i młodzieży. Autor przedstawia krytyczną analizę tradycyjnych metod wychowawczych, równocześnie proponując praktyczne strategie, które integrują zasady moralne z osiągnięciami współczesnej psychologii rozwoju dziecka. Szczególny nacisk położony jest na budowanie wewnętrznej motywacji, rozwijanie sumienia i kształtowanie dojrzałej wiary. Książka oferuje rodzicom, wychowawcom i nauczycielom praktyczne wskazówki dotyczące stosowania metod edukacyjnych oraz dobierania narzędzi służących stworzeniu właściwego środowiska, w którym dzieci uczą się odpowiedzialności za swoje czyny,

Znaczenie wzmocnień pozytywnych i negatywnych...

doświadczają miłości i rozwijają głęboką relację z Bogiem. Ostatecznie celem tej pracy jest zainspirowanie do refleksji nad tym, jak wychowywać dzieci w sposób, który odzwierciedla Bożą miłość i przygotowuje je do życia w prawdzie i niezależności.

Słowa kluczowe:

kara, nagroda, wychowanie religijne, moralność, życie religijne

DANIEL STRZELCZYK

 <https://orcid.org/0000-0001-6898-1333>

The Pontifical University of John Paul II in Krakow

 <https://ror.org/0583g9182>

ABSTRACT

*The importance of positive and negative reinforcement
as educational methods in religious education*

This scholarly publication explores the complex issue of Christian upbringing in the context of contemporary challenges of civilization, focusing on the controversial but unavoidable issue of using rewards and punishments as educational methods in the process of religious upbringing. The main issue is to determine the advantages and disadvantages of the indicated models and their impact on the spiritual and moral development of the child. The entire consideration is set in the theoretical framework of the so-called critical analysis of sources and conclusions derived from observations of various pedagogical environments. Referring to theological and pedagogical foundations, the publication analyzes how Gospel values – such as love, forgiveness, justice and responsibility – can shape approaches to self-realization, proper discipline and motivation among children and adolescents. The author provides a critical analysis of traditional parenting methods, while proposing practical strategies that integrate moral principles with the achievements of modern child development psychology. Special emphasis is placed on building intrinsic motivation, developing conscience and forming mature faith. The book offers parents, educators and teachers practical guidance for applying educational methods, and selecting tools for creating the right environment in which children learn responsibility for their actions, experience love and develop a deep relationship with God.

Znaczenie wzmocnień pozytywnych i negatywnych...

Ultimately, the goal of this work is to inspire reflection on how to raise children in a way that reflects God's love and prepares them to live in truth and independence.

Keywords:

punishment, reward, religious education, morality, religious life

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie – 5

1. Kara i nagroda jako metoda wychowawcza – 7

- 1.1. Istota wychowania 7
- 1.2. Metody i techniki wychowawcze 14
- 1.3. Kara jako metoda wychowawcza 23
- 1.4. Nagroda jako metoda wychowawcza 27

2. Specyfika wychowania religijnego – 33

- 2.1. Istota wychowania religijnego 34
- 2.2. Metody wychowania religijnego 43
- 2.3. Samowychowanie religijne 51

3. Nagroda jako metoda w wychowaniu religijnym – 59

- 3.1. Cechy nagrody jako metody wychowawczej 60
- 3.2. Pozytywne aspekty nagrody jako metody wychowawczej
w wychowaniu religijnym 68
- 3.3. Zagrożenia stosowania metody nagradzania
w wychowaniu religijnym 75

4. Kara jako metoda w wychowaniu religijnym	83
4.1. Cechy kary jako metody wychowawczej	84
4.2. Pozytywne aspekty kary jako metody w wychowaniu religijnym	95
4.3. Zagrożenia stosowania kary w wychowaniu religijnym	98

Zakończenie	107
-------------	-----

Bibliografia	111
--------------	-----

Abstrakt	115
----------	-----

Abstract	117
----------	-----



Monografia porusza temat zagadnienia nagrody i kary jako głównych metod w procesie wychowania religijnego. Autor analizuje tradycyjne metody wychowawcze, równocześnie proponując strategie łączące chrześcijańskie zasady moralne z osiągnięciami współczesnej psychologii rozwoju dziecka. Książka oferuje rodzicom, wychowawcom oraz nauczycielom wskazówki dotyczące stosowania metod edukacyjnych oraz dobierania narzędzi służących tworzeniu właściwego środowiska, w którym dzieci uczą się odpowiedzialności za swoje czyny i rozwijają relację z Bogiem.



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

